

Święto w Łosicach



5 kwietnia – dzień, który w historii miasta Łosice zapisany będzie złotymi zgłoskami.

Ponad rok trwały zabiegi, by cudownym przypadkiem odnaleziony wizerunek Madonny z Dzieciątkiem, zwanej częściej Matką Boską Preczystą, zajął należne mu miejsce w ołtarzu bocznym świątyni parafialnej.

Aparaty fotograficzne, kamery telewizyjne, dyktafony dziennikarskie, obecność biskupa, rzesze wiernych oraz zapłakana ze wzruszenia twarz Adama Witt-Woźnicy – najdobitniej świadczyły o podniosłości i randze wydarzenia, wielkiego święta dla Łosic.

Na uroczystość powitania Matki Boskiej Preczystej w Łosicach złożyły się dwa najważniejsze, powiązane ze sobą wydarzenia. Najpierw, o godz. 17 w sali klubowej Łosickiego Domu Kultury, nastąpiło otwarcie wystawy obrazującej „walkę” odnalezionego przed rokiem obrazu o ujrzenie światła dziennego z poziomu ołtarza kościelnego. Natomiast o godz. 18 rozpoczęła się uroczysta msza św. koncelebrowana przez, specjalnie w tym celu przybyłego, biskupa diecezji siedleckiej, Jana Mazura.

— dokończenie na str. 7

WIELKANOC

*Z zakątków pamięci
Wydobywam taśmę
z filmem lat dziecięcych
podobnym do baśni.*

*Wielkanocny poranek,
Wielkanocne bazie,
Rzeżucha, baranek
W dzieciństwa obrazie.*

*Stół z bielutkim obrusem
jak statek na redzie
święcone na stole
z przyjaźni całusem.*

R. KORNACKI

*Wszystkim Czytelnikom naszego tygodnika,
zdrowia, nowego spojrzenia na życie oraz wiele
serdeczności*

życzy Redakcja

Unia rozwagi

ROZMOWA Z MARIANEM SOBIESZCZUKIEM,
PRZEWODNICZĄCYM RADY REGIONALNEJ
UNII WOLNOŚCI W BIAŁEJ PODLASKIEJ

PROGRAMY KOMPUTEROWE !!!

- PODATKOWA KSIĘGA PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW..... - 220 zł
- SYSTEM OBSŁUGI MAGAZYNÓW I SPRZEDAŻY..... - 180 zł
- KSIĘGA HANDLOWA..... - 490 zł

Canon

koparki nowe i regenerowane

Panasonic

fax-y, telefony, centrale

SATORI

ul. Moniuszki 20

tel./fax **43.78.21**

* Leasing * Leasing *



"LTL" Sp. z o.o. w Lublinie

ul. Braci Wieniawskich 5, 20-843 Lublin
tel. (0-81) 71-68-06, tel./fax (0-81) 71-06-88

Zapraszamy do naszej Agencji przy:

Proponujemy Państwu Leasing:

środków transportu,
komputerów, wyposażenia,
maszyn i urządzeń
linii technologicznych



Pierwszym Komercyjnym Banku S.A.

O.w Białej Podlaskiej

ul. Prosta 10
tel. (0-57) 43-11-31, fax (0-57) 43-93-39

bajt

- autoryzowany serwis komputerów OPTIMUS
- oficjalny dealer firmy

OPTIMUS S.A.

Biała Podlaska, ul. Sidorska 2 (dawny biurowiec PASWM)
tel. 44-33-17, tel./fax 43-67-37

KASY FISKALNE

DOMBUD

PPHIU Spółka z o.o.
w Białej Podlaskiej

ul. Brzeska 174

tel. 43-18-97
tel./fax 43-73-23

**MECHANIKA
POJAZDOWA**

- naprawy i diagnostyka
- remonty główne silników
(Fiat 126p, motocykle)

Warsztat czynny w godz. 9.00 - 23.00.

■ Jakie szanse dla Unii Wolności widzi Pan na Podlasiu, zarówno w sensie rozwinięcia szeregów jak i zdobycia elektoratu?

— Mamy świadomość, że nasz region jest typowo rolniczy. Nie ma tu dużych środowisk inteligenckich. Naszym celem jest pozyskanie dla programu Unii przedstawicieli średniego biznesu, żyjących tu nauczycieli, lekarzy. Z satysfakcją mogę stwierdzić, że częste ostatnio przyjazdy znanych autorytetów Unii do naszego województwa przysparzają nam w zdecydowany sposób, może jeszcze nie zwolenników, ale na pewno sympatyków.

— dokończenie na str. 5

Krótko z Międzyrzecza

Śmieciowy problem

Władze gminy Międzyrzec chcą rozwiązać problem śmieci na swoim terenie stawiając w każdej z wiosek duży samochodowy kontener na śmieci. Problem stanowią, jak zwykle pieniądze. W gminnym budżecie na ochronę środowiska przeznaczono jedynie 100 mln. st. zł, a jeden kontener kosztuje ok. 16 mln. st. zł. Nic nie wyszło ze starań o uzyskanie dotacji na ten cel z Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego. W chwili obecnej kontenery znajdują się jedynie w dwóch wioskach.

Zbierają fotografie

„Międzyrzec w starej fotografii” to hasło wystawy fotograficznej, której otwarcie odbędzie się w czerwcu, podczas V Finału Turnieju Recytatorskiego „Od Mickiewicza do Miłosza”. Organizatorom, szczególnie zależy na zdjęciach przedwojennych. Fotografie można zostawiać w redakcji „Głosu Międzyrzecznego”, ul. Warszawska 37.

Liczą drzewa

W urzędzie miasta powołano komisję d/s zieleni miejskiej, której przewodniczącym został Zbigniew Wasylów. Obecnie prowadzona jest inwentaryzacja, która wskaże gdzie sadzić i jak sadzić nowe drzewa i krzewy. Zakupiono już kasztanowce, rajskie jabłonie i świerki pospolite. Nowe drzewa i krzewy sadzone będą przede wszystkim na młodych osiedlach: Brzeska, Niepodległości, kardynała Wyszyńskiego.

M.

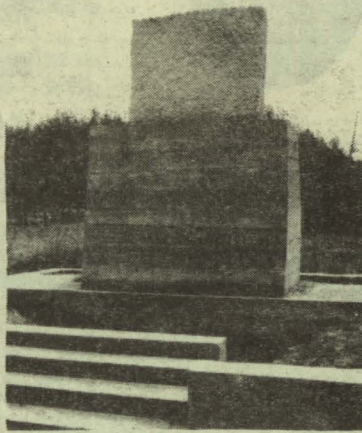
Borsuki budują pomnik

Grupa społeczników z Borsuk otrzymała swego czasu zgodę zarządu gminy Sarnaki na budowę – w tejże miejscowości – pomnika upamiętniającego śmierć, podczas II wojny światowej, 16-u jej mieszkańców. Kilku z nich zostało rozstrzelanych w Białej i Leśnej, pozostali zginęli w obozach zagłady. Polegli za próbę oporu i podejmowanie walki z niemieckim okupantem. Wieś Borsuki była przed wojną ważnym ośrodkiem patriotyzmu, siedzibą świątyni i aktywnych rolników, dla których nie obce były losy ojczyzny.

Pomnik znajduje się obecnie w stanie surowym. Kolejnym etapem prac – wszystkie prowadzone są w czynnie społecznym – będzie obłożenie betonowego cokołu pomnika płytami granitowymi. Na to jednak, póki co, brakuje pieniędzy. Jak się szacuje, dokończenie budowy wraz z zagospodarowaniem terenu wokół po-

mnika, pochłonie jeszcze około 100 mln. st. zł. Wszystkim mogącym wspomóc finansowo tę inwestycję komitet podaje numer konta Banku Spółdzielczego w Sarnakach: 52331-2651.

(kaj)



Handel prawie zachodni

W ostatnich latach w Białej Podlaskiej, podobnie jak i w innych miejscowościach regionu, nastąpił gwałtowny wzrost liczby placówek handlowych. Ulice kolorowe od szyldów obwieszczaających przybytki Merkurego. Na licznych bazarach zaroiło się od stoisk, namiotów, a nawet łóżek polowych wypełnianych towarami. Handlowcy prześcigają się w pomysłach na przyciągnięcie klientów, oferując mnogość i różnorodność oferty. Wydawałoby się, że przynajmniej w tej dziedzinie zaczynamy dościgać Zachód. Ale do zawarcia transakcji handlowych potrzebne są dwie strony.

● Czy z tak dynamicznie rozwijającego się handlu klient odnosi tylko same korzyści? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora Oddziału Państwowej Inspekcji Handlowej w Białej Podlaskiej, Leszka Wójcika.

- Przeprowadzane przez inspektorów PIH kontrole nie wykazują ostatnio poważniejszych nadużyć – mówi L. Wójcik – zdając się sporadyczne przypadki braku wywieszek cenowych w starych i nowych złotych, braku oznakowania terminu przydatności do spożycia, nieprzestrzegania przepisów sanitarnych, niedowagi artykułów syp-

kich, zwłaszcza w okresie zimowym. Spotyka się braki szyldów i informacji, kto dany punkt handlowy firmuje – dotyczy to szczególnie bazarów.

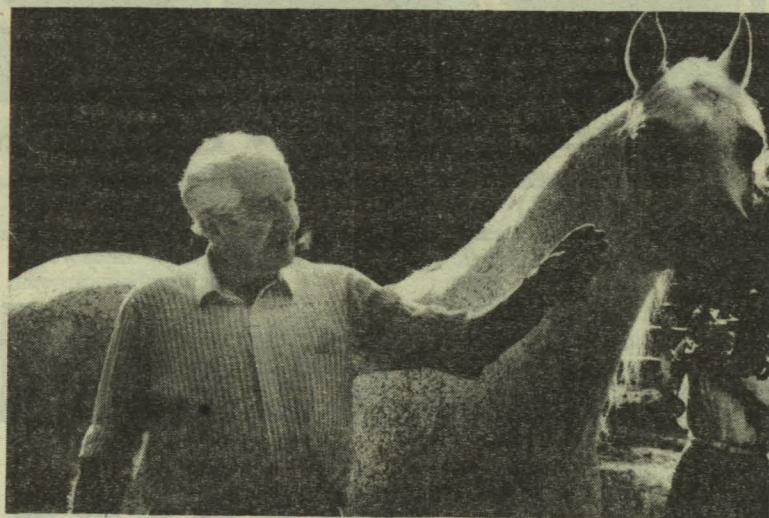
Z wypowiedzi dyrektora Oddziału PIH wynika, że rozwój handlu i konkurencję wymusza poprawa jakości towaru. Z rynku znikają buble. Poprawia się kultura obsługi, wymuszana również przez konkurencję na rynku pracy. Ustaje napływ z Zachodu artykułów spożywczych przeterminowanych i niepełnowartościowych, a nabywcy przekonują się do polskich produktów, często lepszych od importowanych i ostatnio estetyczniej opakowanych.

Ale i obecnie nabyć można towar posiadający wady, wówczas zastosowanie mają przepisy o rękojmi, które obowiązują przez rok od dokonania zakupu. Nieprawdziwe są informacje wywieszone w niektórych punktach sprzedaży, że „towar zakupiony nie podlega wymianie lub zwrotowi”. W przypadku stwierdzenia wady nabywca ma prawo żądać wymiany na artykuł wolny od wad lub naprawy. Jeżeli nie istnieje taka możliwość ma prawo do zwrotu gotówki albo obniżenia ceny. W każdym przypadku reklamacja powinna być przyjęta – chociaż nie musi być uznana – a jej odrzucenie wymaga pisem-

Wielki jubileusz w Janowskiej stadninie

Andrzej Krzyształowicz, wieloletni dyrektor Stadniny Koni w Janowie Podlaskim, obchodził 2 kwietnia 80 rocznicę urodzin. Z tej okazji przygotowano jubilatowi miłą uroczystość, z udziałem rodziny i przyjaciół. Były życzenia i kwiaty – w reprezentacyjnej stajni czołowej – od pracowników i kierownictwa stadniny, pani wójt Katarzyny Wawiórko oraz braci kurkowych ze swym starszym, Maciejem Falkiewiczem na czele; był szampan od obecnego dyrektora – Michała Maciejewskiego, wreszcie późnym wieczorem – uroczysta kolacja w rodzinnym gronie.

Ten ceniony w świecie znawca koni arabskich urodził się w 1915 roku w Wiedniu. Jako student Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, materiały do pracy dyplomowej zbierał właśnie w Janowie Podlaskim. Zaraz też po studiach – w 1938 roku – zaproponowano mu pracę w tej stadninie. Jak sam twierdzi, przeszedł w niej wszystkie szczeble kariery – od maszalerza do dyrektora, mając przez cały ten czas do czynienia z końmi. Z 57 – jak na razie – lat spędzonych w Janowie, przez 33 był dyrektorem stadniny. Nawet odchodząc na emeryturę w 1991 roku, został na pół etatu pomocnikiem do spraw koni, najpierw u dyrektora



Janusza Wawiórko, a później – Michała Maciejewskiego. Uważa, że w dobre ręce oddał zarządzanie stadniną. Duże też nadzieje wiąże z młodym i bardzo zaangażowanym w sprawy hodowli koni lekarzem weterynarii, Markiem Trelą, obecnie zastępcą dyrektora stadniny.

Andrzej Krzyształowicz pomagał w zarządzaniu firmą do marca tego roku. Postanowił bowiem wreszcie udać się na zasłużony odpoczynek.

Nie znaczy to, że nie będzie odwiedzał „swoich” koni. Tym bardziej, że od kiedy Janowska stadnina stała się jednoosobową spółką skarbu państwa, pan Andrzej jest członkiem jej rady nadzorczej.

Chociaż jubilatowi – jak zażartował – wystarczy tylko dziesięć, my stanowczo, z całą serdecznością, życzymy mu 200 lat!

(kaj)

fot: A. Trochimiuk

Najnowsze rewelacje GUS

Warszawa - niżej, kraj - wyżej

Po raz pierwszy od dłuższego czasu podawane przez Główny Urząd Statystyczny okresowe wskaźniki sytuacji gospodarczej kształtują się korzystniej „na prowincji” niż w największych aglomeracjach miejskich, w tym zwłaszcza warszawskiej. Zjawisko to odnotowano za okres pierwszych 2 miesięcy bieżącego roku, przy czym zdecydowaną poprawę niektórych wskaźników koniunktury wykazują nie tylko województwa bardziej uprzemysłowione, bądź korzystające, jak np. gdańskie, poznańskie, szczecińskie, wrocławskie, czy gorzowskie – z „premią” położenia geograficznego. Także te, przy-

najmniej niektóre, do niedawna wciąż przez los spychane na koniec statystycznych wskaźników rozwoju.

W ciągu tych dwu miesięcy nieznacznie, bo o 0,4 proc. wzrosło w całym kraju zatrudnienie w przemyśle. W woj. warszawskim także, ale tylko o 0,2 proc., gdy tymczasem np. w poznańskim o 2,2 proc., wrocławskim o 4,3 proc., szczecińskim o 4,6 proc., gorzowskim o 7,3 proc., ale znacznie wyżej od przeciętnej, także m.in. w krosieńskim (wskaźnik wzrostu: 2,0 proc.), rzeszowskim (2,5 proc.), nowosądeckim (4,4 proc.), łomżyńskim (5,7 proc.), sieradzkim (6,6 proc.), olsztyńskim (7,1 proc.). W białkopodlaskim, gdzie inwestorzy zwykle mówią „dobranoc” – a nawet o 7,2 proc. W tymże województwie, ale również np. w sieradzkim, lubelskim, tarnowskim, tarnobrzeskim i pięciu innych – zwiększyła się także liczba miejsc pracy w budownictwie, przy 6,5 - procentowym spadku w skali ogólnokrajowej.

W 32 województwach wyższy od przeciętnej dla całego kraju

(15,1 proc.) był za okres pierwszych 2 miesięcy wzrost produkcji przemysłowej, przy czym najwyższy ukształtował się w gdańskim, jeleniogórskim, słupskim, nowosądeckim, tarnowskim, kieleckim i sieradzkim – wszędzie powyżej 30 proc. Warszawskie, ale i np. poznańskie oraz katowickie – tym razem zeszły poniżej krajowej kreski.

Ogólnie – GUS ma dla nas nie najgorsze wiadomości. Od stycznia do końca lutego spadło trochę (niedużo) bezrobocie, w lutym odnotowano niższe tempo wzrostu detalicznych cen towarów i usług, prawie o 6 proc. wzrosła w lutym – w porównaniu ze styczniem, a o 13 proc. w porównaniu z grudniem 1994 – suma wkładów oszczędnościowych ludności w bankach. Są też widoki na to, że w roku bieżącym wyższa niż w ubiegłym będzie produkcja roślinna w rolnictwie, czego niestety, nie da się powiedzieć o mięsie i wędlinach – na drugą połowę roku zapowiada się istotny spadek pogłowia zwierząt gospodarskich.

KAROL RZEMIENIECKI

Gospodarna szkoła

Szkoła Podstawowa w Parczewie Nr 1 schludny wygląd zawdzięcza przede wszystkim zaradności dyrekcji, nauczycieli oraz pomocy rodziców.

- Uczy się w niej 1261 dzieci – mówi dyrektor Teresa Ciesielska. - Na szczęście wśród społeczności parczewskiej, mamy dużo przyjaciół. Bez nich niemożliwe byłoby przeprowadzenie bieżących remontów. Podczas ostatnich wakacji za pieniądze rady rodziców, sponsorów, zakładów pracy i pomocy burmistrza dokonaliśmy renowacji sali gimnastycznej, wyłożyliśmy kafelkami sanitariaty na parterze, pierwszym i drugim piętrze. Gminna Spółdzielnia „SCH” wyposażyła naszą szkołę w firanki. Zostały odnowione niektóre sale lekcyjne. Środki na farby i inne materiały musimy zdobywać sami. W przyszłe wakacje czeka nas remont

kotłowni, renowacja boiska obok szkoły oraz wymiana sprzętu jak ławki, stoliki itp. Ale i z tym sobie poradzimy.

Pani dyrektor nie kryje swojej troski o szkołę i uczniowskie problemy, związane z pogarszającą się sytuacją niezamożnych rodzin, w większości dotkniętych bezrobociem. Cała nadzieja w sponsorach, zakładach pracy oraz trzech radnych, którzy zrezygnowali z diet za udział w posiedzeniach zarządu i pieniądze przeznaczają na dożywianie dzieci. Są to panowie: Jerzy Borowicz, Andrzej Fraszczak i Jacek Bolibok. Z bezpłatnego posiłku korzysta 45 uczniów. Po za obiada około 150 uczniów otrzymuje codziennie gorące mleko. Potrzebujących z roku na rok przybywa i o nich również szkoła będzie musiała się zatroszczyć.

JÓZEF MOSZCZUK

Koalicje formalne i życiowe

4 kwietnia wojewoda Tadeusz Korszeń złożył w Urzędzie Rady Ministrów na ręce premiera Józefa Oleksego wnioski o odwołanie Jerzego Zalewskiego z funkcji wicewojewody białkopodlaskiego oraz o mianowanie na to miejsce Stanisława Nowaka. Zmiana miałaby nastąpić 20 kwietnia. Jest to konsekwencja ustaleń koalicyjnych zawartych między organizacjami wojewódzkimi PSL i SLD w dn. 26 marca br.

Pogłoski i enuncjacje prasowe o możliwości rozpadu nieformalnej koalicji PSL – SLD – UW w radzie miejskiej Białej Podlaskiej z powodu mianowania S. Nowaka, doprowadziły w piątek 7 kwietnia do spotkania grupy radnych – przedstawicieli tych

ugrupowań. Jego inicjatorem był Zarząd Wojewódzki SdRP. Na spotkanie zaproszeni zostali także nie należący do żadnej z frakcji radni, Elżbieta Czerniakowa i Marian Burda.

Radny Burda komentując swój udział w naradzie powiedział nam, że źle się dzieje kiedy na samorząd przenoszone są interesy polityczne poszczególnych ugrupowań.

Jeszcze przed spotkaniem, na sugestię o możliwości zachwiania koalicji, przewodniczący SdRP i członek zarządu miasta, Tadeusz Kochanowski, zareagował: – To jest absolutna bzdura. Rada miasta to samorząd a urząd wojewódzki to rząd, i to są dwie różne sprawy.

Przewodniczący rady, Mieczysław Burdicki (SLD) powiedział: – Nie wiem skąd to się wzięło. Odbyliśmy spotkanie z przedstawicielami PSL i UW i podtrzymujemy wolę dalszego wspólnego działania.

Przewodniczący Rady Regionalnej UW, Marian Sobieszczyk w wywiadzie dla „Słowa” (patrz. str. 1) sformułowane przez prasę tezy o kryzysie koalicji samorządowej określił jako niefortunne i mogące wywołać niepotrzebne emocje.

TRUD.

Popierają Strzembosza

Z inicjatywy działaczy Porozumienia Centrum w województwie białkopodlaskim powstaje komitet popierający wybór prof. Adama Strzembosza na prezydenta RP. Działacz PC, Włodzimierz Dzięga poinformował nas, że w skład Komitetu obok PC, wejdą: PSL – PL, „Solidarność” R.I. oraz SLCH.

M.

P.H.U. EMTel
TELEFONY KOMÓRKOWE
CENTERTEL
Super promocja na telefon z 3-letnią gwarancją MOTOROLA za jedyne 100 zł
Biała Podlaska, ul. Partyzantów 19
tel. 44 37 11
mobile 0-90270107
LEASING I RATY
BEZ ZYRANTÓW NA MIEJSCU

W numerze m.in.

- * ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE, III str. wkładki reklamowej
- * ROZMOWA Z PREZESEM ZNP, str. 5
- * O CZYM OBYWATELE ROZMAWIALI Z WOJEWODĄ, str. 6
- * O TRADYCJI NIEDZIELI PALMOWEJ, str. 10-11,
- * O PRYWATYZACJI PRZEZ KOMUNALIZACJĘ W WOYNIU, str. 13
- * I WIELE INNYCH CIEKAWYCH TEMATÓW.

Francuzi chcą inwestować w Białej

Zagospodarowaniem obskurnej, niszczącej od kilku lat, dawniej hali PGKiM przy ulicy Północnej w Białej Podlaskiej (przy obwodnicy) zainteresowała się znana francuska firma „COMI International”. Niedawno, na wstępne pertraktacje i oględziny hali przybyła delegacja zarządu koncernu, z prezesem Philippe Duparcem na czele.

Firma, której roczne obroty sięgają 40 mld. dolarów, ma na całym świecie sieć sklepów, hurtowni i magazynów Intermarché. Prowadzi też usługi transportowe, przetwórstwo ryb, produkcję spożywczą. Swoje przedstawicielstwa ma również w Warsza-

wie i Poznaniu, gdzie uruchamia już pierwsze w Polsce obiekty – olbrzymie hurtownie.

Jak poinformował wiceprezes spółki „Mercur BP” (na której terenie stoi hala) – Romuald Zalewski, kilka dni temu rada nadzorcza „COMI” przychyliła się do projektu budowy w Białej wielkiego supermarketu. Teraz już uzgadnianie będą szczegóły (czyli finanse). W sklepie tym, którego budowę rozpoczęto by jeszcze w tym roku, prowadzona ma być sprzedaż hurtowa towarów oraz tzw. cotygodniowa detaliczna (w najniższych opakowaniach zbiorczych).

(kaj)

Kontrola Drelowa

W odpowiedzi na zgłoszenie przez radnych Jerzego Daniluka i Zbigniewa Grysiwicza wniosków do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie, pracownicy tej instytucji rozpoczęli kompleksową kontrolę gospodarki finansowej gminy Drelów.

Jest to pierwsza kontrola w drelowskim urzędzie od dziesięciu lat, dlatego też towarzyszy jej duże zainteresowanie mieszkańców gminy. Szczególnie aktywni są działacze

NSZZ „Solidarność” R.I., którzy zgłosili kontrolerom szereg spraw, wymagających ich zdaniem wyjaśnienia. Związkowcy uważają, że kontrowersyjny jest fakt uczestnictwa w kontroli, byłego pracownika Urzędu Gminy w Drelowie, Józefa Olezka, obecnie kontrolera R.I.O.. W latach 80-tych J. Olezka był podwładnym obecnego wójta, Adama Szulika, który pełnił wtedy funkcję sekretarza Urzędu Gminy.

M.

Próba włamania do Kurii Diecezjalnej w Siedlcach

Przestraszył ich biskup...

Niepowodzeniem zakończyła się próba spłądowania pomieszczeń Kurii Diecezjalnej w Siedlcach, przez nieznanych dotąd sprawców. W nocy z niedzieli na poniedziałek złodzieje wyłamawszy drzwi wejściowe dostali się do pokoi kancelarii Kurii na parterze budynku. Około północy, biskup siedlecki Jan Mazur, którego sypialnia znajduje się na pierwszym piętrze usłyszał podejrzane hałasy. Przełamując strach, zszedł na dół i zobaczył kilku zamaskowanych mężczyzn przeszukujących pomieszczenia.

Włamywacze na widok biskupa rzucili się do ucieczki. Zauważył ich przechodzący obok patrol policji, lecz pomimo pościgu złodziejom udało się uciec.

Siedlecka policja wszczęła intensywne śledztwo, ale jak do tej pory nie udało się jej odszukać sprawców włamania. Straty jakie złodzieje spowodowali w budynku Kurii oszacowano na około 19 mln. zł. Na szczęście nie ukradli oni nic z cennych zbiorów muzealnych i bibliograficznych diecezji.

Nadesłał: Jerzy Kamiński
RDC Siedlce

Klimat dla inżynierów

Bardziej efektywne i racjonalne wykorzystanie wiedzy, doświadczenia oraz dorobku inżynierów i techników, a także zasady współdziałania z administracją państwową na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego woj. białkopodlaskiego – to przedmiot porozumienia zawartego w dn. 3.04.1995 r. między wojewodą białkopodlaskim a Radą Podlaską Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Białej Podlaskiej.

Strony porozumienia zobowiązały się do bieżącej współpracy w zakresie realizacji rządowego programu rozwoju gospodarki i techniki, współdziałania w rozwiązywaniu problemów społeczno-gospodarczych województwa, podnoszenia kultury technicznej społeczeństwa, popularyzowania twórców postępu technicznego i ekonomicznego, propagowania regionu i jego osiągnięć w kraju i za granicą.

Realizacji powyższych celów mają służyć organizowane wspólnie imprezy gospodarczo-techniczne, konferencje naukowo-techniczne, narady i spotkania, które związane będą ze strategią rozwoju województwa oraz jego problemami społecznymi i ekonomicznymi. Przewidziano utworzenie punktów konsultacyjnych dotyczących prywatyzacji, reprivatyzacji, zakładania i prowadzenia przedsiębiorstw, poradnictwa technicznego i po-

dobnych. Prezentacji i promocji lokalnych osiągnięć i ich twórców mają służyć konkursy o miano Mistrza Techniki. Organizowane będą przeglądy twórczości technicznej dzieci i młodzieży oraz olimpiady wiedzy technicznej.

Wojewoda zobowiązał się do wyznaczenia stałego pełnomocnika ds. kontaktów z RSNT – NOT, a także zapraszania ich przedstawicieli do powoływanych przez siebie ciał opiniotwórczych i doradczych podejmujących sprawy gospodarki i rozwoju technicznego województwa. Rada Podlaska FSNT–NOT

jest gotowa do sporządzania na zlecenie administracji państwowej opinii i ekspertyz, udostępniania swojej bazy, opiniowania wszelkich przedsięwzięć dotyczących gospodarki województwa.

Tuż po podpisaniu porozumienia w siedzibie NOT w Białej Podl., przez wojewodę Tadeusza Korszenia, jego drugi sygnatariusz, przewodniczący Rady Podlaskiej FSNT–NOT Tadeusz Kochanowski powiedział nam: – Zabiegaliśmy o to porozumienie od kilku lat, w ciągu których negocjowało się wszystko to, co kiedyś było PRL-owskie. W tej chwili nastał klimat włączenia inżynierów do życia publicznego. (i)

Sprostowanie

W nawiązaniu do sygnału p. Teresy Kozak, zamieszczonego w „Słowie Podlasia” Nr 14, w sprawie wykonywania remontów w budynkach Białskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda”, chciałbym uzupełnić swoją wypowiedź i sprostować niektóre zdania nie wypowiedziane przeze mnie.

Przed wszystkim więc plan remontów konstruowany jest przez pracowników spółdzielni i przedstawiany do zaopiniowania i akceptacji członkom Rady Osiedla. Zakres remontów wykonywany jest w ramach posiadanych środków finansowych z funduszu na remonty i konserwację przy potrzebach remontowych przekraczających kilkakrotnie stan tego funduszu. Rada Osiedla opiniuje plan remontów przedstawiony przez Zarząd Sp-ni oraz w miarę potrzeb koryguje go, mając na względzie możliwości finansowe środków funduszu na remonty i konserwację. Ponadto zdanie „Skarga pani bezpośrednio dotyczy Rady Osiedla...” nie zostało przeze mnie wypowiedziane, a bezkrytycznie dopisane przez dziennikarza.

Z-ca prezesa BSM „Zgoda”
Stanisław Grzywacz

Sprzedaż biletów już od środy!

Popis urody i wdzięku

Niezwykle atrakcyjnie zapowiada się impreza towarzysząca wyborom Miss Regionu Białkopodlaskiego zorganizowana przez „Słowo Podlasia”. Już za 16 dni, 27 kwietnia o godz. 18 dowiemy się, która z pięknych panien podlaskich otrzyma koronę Miss, a tym samym znajdzie się w półfinałach konkursu „Miss Polonia”.

Koncert w sali Fundacji Rozwoju Regionu (dawniej DS „Białwa”) przy ul. Sidorskiej poprowadzi znany artysta kabaretowy, współtwórca lubelskiej „Łoży 44” – Grzegorz Miśchalec. Na tych wszystkich, którzy zdecydują się uczestniczyć w koncercie, oprócz emocji związanych z prezentacją urody pięknych dziewcząt, czeka sporo sympatycznych niespodzianek, m.in. występ Formacji Tańca Towarzystwa CMG z Radomia (aktualnych mistrzów Polski w tańcach latynoamerykańskich) oraz niespełniony Renaty Przemyskiej, prezentującej piosenki ze swej najnowszej płyty, „Tylko kobieta”. Bilety na koncert w cenie 18 zł nabywać można od środy (12 kwietnia) w naszej redakcji, ul. Warszawskiej 13. Zainteresowanym rezer-

wację biletów podajemy numer telefonu 43-50-66.

Piękne dziewczęta pokażą się na scenie w strojach z szalowej kolekcji Mariella Burani, udostępnionej przez zakład odzieżowy spółki „IPACO” z Międzyrzecza Podlaskiego, a także w kreacjach wieczorowych i strojach kąpielowych. Zwracamy uwagę elegantek na włoski szyk tychże kreacji. Naprawdę jest co podziwiać. Impreza związana z wyborami Miss Regionu Białkopodlaskiego nie odbyłaby się bez wsparcia licznych sponsorów. Są nimi firmy: ATRONIC, MARCUS, FOTOS, IPACO, FELIX, Salon Fryzjerski Anny Nowickiej i Aliny Czudowskiej, Gabinet Odnowy Biologicznej Barbary Kasak, Salon kosmetyczny „SANA” Bożeny Jaroszuk – Nowickiej, Dom Towarowy „JUBILAT”, ESTER, KTS „VIKING”, BTH PAULINA, KODAK, MIRAGE, Radio dla Ciebie oraz prezydent miasta Biała Podlaska.

Na zwyciężczynię konkursu „Miss Polonia” czekają atrakcyjne wycieczki zagranicę, sprzęt elektroniczny, sprzęt fotograficzny, kosmetyki znanych firm oraz wiele cennych upo-



minków. Aktualnie pretendenci do tytułu Miss Regionu Białkopodlaskiego intensywnie przygotowują się do występu na estradzie, biorąc udział w zajęciach na siłowni, w saunie, salonach kosmetycznym i fryzjerskim oraz zajęciach choreograficznych-tanecznych, prowadzonych przez Elżbietę Juszyk i Barbarę Kędrę.

Zapowiada się kilka godzin wspólnie spędzonej zabawy. Radzimy nie przegapić okazji. Następne wybory Miss dopiero za rok.

(g)

Drogie drogowe PG

Rozbudowa drogowego przejścia granicznego w Sławatyczach na potrzeby ruchu towarowego jeszcze w tym roku i budowa miejsca wspólnych odpraw towarowych na przejściu w Kukurykach do końca 1996 roku przewidziana została w planie przedsięwzięcia zaprezentowanym na posiedzeniu Międzyresortowej Komisji ds. Zagospodarowania Granicy Państwowej.

W pracach komisji, obok przedstawicieli zainteresowanych resortów, udział biorą wojewodowie zarządzający na swym terenie drogowymi przejściami granicznymi. Białkopodlaskie

reprezentuje wojewoda Tadeusz Korszeń. Przewodniczącym komisji jest minister – szef URM.

W podsumowaniu realizacji planu zagospodarowania granicy w 1994 r. podkreślono, że przejście w Sławatyczach wybudowane zostało w imponującym tempie i za stosunkowo małe pieniądze. W trakcie dyskusji mówiono o różnicach w wysokości środków finansowych trafiających na granice. Inwestycje na granicy wschodniej, jak na razie, mogą liczyć tylko na pieniądze z budżetu. Na granicę zachodnią trafiają dodatkowo fundusze pomocowe, na ogół niemieckie.

Mocno akcentowano potrzebę zniwelowania tej dysproporcji.

W tym roku zostanie przygotowany projekt, a być może rozpoczęte również prace ziemne przy budowie miejsca wspólnych, polsko-białoruskich, odpraw towarowych na przejściu w Kukurykach. Warunkiem jest otrzymanie pieniędzy z budżetowej rezerwy celowej.

– Chcę zaproponować wojewodzie brzeskiemu spotkanie, by rozważyć budowę dwóch płyt odpraw, jednej po stronie polskiej, drugiej po białoruskiej i to w ciągu 2 lat – powiedział wojewoda T. Korszeń. (t)

* Na ostatnim zebraniu mieszkańców Osiedla Młodych w klubie „Eureka” poruszano wiele istotnych dla nas spraw i problemów. M.in. mówiono o notorycznym parkowaniu niektórych samochodów na trawnikach międzyblokowych. Tymczasem, już wychodząc z tego zebrania, wszyscy mogli dokładnie obejrzeć mercedesa i volkswagena o znanych mi na pamięć numerach rejestracyjnych, stojące właśnie na trawniku w środku osiedla (obok piaskownicy i orzecha włoskiego). Może właściciele tych pojazdów zreflektują się, iż podjeżdżając jak najbliżej wejścia do bloku, niszczą zieleni osiedlową. (k)

B.N.

(nazwisko i imię do wiad. red.)

* Jesteśmy rozczarowani, że plan modernizacji ulicy Narutowicza w Białej Podlaskiej przewiduje likwidację obydwo ręcznych pomp wodnych u wylotu ul. Kraszewskiego do Narutowicza. Moja leciwa już babcia, mieszkająca przy

Sygnaty czytelników

☎ 43-50-66, 43-93-29

ul. Kraszewskiego, zostanie praktycznie bez wody. Nie będzie przecież w stanie chodzić po nią aż do pompy przy ul. Jatkowej. Jesteśmy nawet gotowi partycypować w kosztach podłączenia wody bieżącej do mieszkania babci. Może Urząd Miasta pomyślałby o tym przed budową ulicy. (k)

Tomasz Paszkowski

* Codziennie chodzę do pracy przez łąki, z tyłu dawnej „melioracji”. Nad rzeką Krzną rosną tam dwie piękne wierzy, obsypane teraz baziami. Gdy szedłem ostatnio, ujrzałem ścięte bestialsko jedno z drzew. Jakiś cham – bo inaczej nie można go nazwać – będzie teraz pewnie handlował tymi baziami na bazarze, bo taka tradycja... (k)

Mieszkaniec pobliskich bloków

Namiestnikowski czeka

Franciszek Stefaniuk znalazł się w gronie kandydatów na stanowisko prezenta RP. Jego nazwisko pojawiło się po raz pierwszy wśród osób wytypowanych w marcu przez czytelników „Trybuny” w comiesięcznych notowaniach pretendentów. Znajduje się on na razie poza pierwszą dziesiątką.

Listę otwierają: Aleksander Kwaśniewski (24 proc.), Józef Oleksy (18 proc.) i Tadeusz Zieliński (13 proc.).

Spśród innych kandydatów PSL najwyższą, czwartą pozycję zajmuje Józef Zych (9 proc.). Waldemar Pawlak plasuje się na 8 miejscu, tuż przed Jackiem Kuroniem, który jest już oficjalnym pretendentem z ramienia Unii Wolności. (j)

Zabawa z folklorem

Z niecodzienną inicjatywą upowszechniania folkloru wyszło kierownictwo Zespołu Tańca Ludowego „Podlasie”, działającego przy Instytucie Wychowania Fizycznego i Sportu AWF. Zaprosiło ono w progi uczelni dzieci specjalnej troski, przedszkolaków i uczniów białskich szkół podstawowych. Występując specjalnie dla nich, tancerze „Podlasia” zaprezentowali mazurę i krakowiaka oraz tańce góralskie żywieckie. Członkowie kapeli zapoznali z brzmieniem poszczególnych instrumentów. Koncert przerodził się w spontaniczną zabawę, którą prowadzili studenci. Na zakończenie zespół przedstawił pełne humoru, tańca i muzyki widowisko folklorystyczne „Zapusty”. Występ wzruszył dzieci, mogących podziwiać piękno tańca, muzyki i barwne kostiumy z różnych regionów Polski. (g)

Międzyrzec bez dymu

W kwietniu w Międzyrzeczu Podlaskim rozpoczęta zostanie realizacja największej tegorocznej inwestycji miejskiej – przebudowa systemu ciepłowniczego, która polegać będzie na likwidacji istniejących w centrum miasta kotłowni i podłączeniu ogrzewanych przez nie obiektów do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Koszt inwestycji, szacowany na około 15 mld. st. zł, przekracza możliwości miejskiego budżetu, Rada Miasta podjęła więc decyzję o zaciągnięciu 7,5 mld. st. zł kredytu z Banku Ochrony Środowiska. Na początku br. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska umorzył Międzyrzeczowi 1 mld st. zł kredytu zaciągniętego na budowę kolektora sanitarnego Zamczysko-Partyzantów. Władze miasta liczą także na umorzenie części kredytu na przebudowę systemu ciepłowniczego.

Likwidacja ponad 10 kotłowni zmniejszy zanieczyszczenie at-

mosfery, umożliwi zaoszczędzenie wielu miliardów złotych, które trzeba by przeznaczyć na modernizację kotłowni oraz zmniejszyć tempo podwyżek cen ciepła w wyniku wzrostu jego sprzedaży.

O tym, jak ważna dla miasta jest likwidacja starych kotłowni świadczy wypadek, który wydarzył się w marcu br. Dwutlenkiem węgla, wydobywającym się z kotłowni Zakładów Przemysłu Obuwniczego „Łukbut”, zatruli się dwoje dzieci mieszkających w pobliżu tej firmy. W nowym sezonie grzewczym „Łukbut” będzie już włączony do miejskiego systemu ciepłowniczego.

Zakończenie budowy nowego, racjonalnego systemu planuje się w 1996 r. M.

Hufiec pod Radzyniem

W Maryninie k. Radzyna Podlaskiego, w obiektach opuszczonych przez jednostkę wojskową, OHP tworzy ośrodek szkoleniowo-wychowawczy dla młodzieży w wieku 15-18 lat, która nie ukończyła szkoły podstawowej. Od 1 września 60 osób będzie w nim kończyć „podstawówkę” i uczyć się zawodu murarza, stolarza bądź wikliniarza. Docelowo ośrodek ma być przystosowany do szkolenia 180 osób. M.

Kto chce latać?

Klub Lotniowy w Białej Podlaskiej rozpocznie – w połowie kwietnia – kurs nauki latania na motolotniach. Jak poinformował nas szef klubu Waldemar Gronostajski, kurs potrwa – w zależności od pogody – około dwóch tygodni. Wszystkim zainteresowanym podajemy nr telefonu pana Gronostajskiego – 442549. Wystarczy mieć ważne ubezpieczenie oraz badanie lekarskie w przychodni sportowej. Praktyczna nauka latania prowadzona będzie na lądowisku w Krzewicy lub innym dogodnym do tego terenie. Ukończenie kursu daje uprawnienia niezbędne do samodzielnego latania na motolotniach. Klub zaprasza ponadto (ten sam kontakt) wszystkich, którzy chcą – w roli pasażera

– ujrzyć Podlasie z „lotu ptaka”.

Klub zrzesza posiadaczy sprzętu lotniczego oraz osoby zajmujące się budową. Ponieważ motolotnia kosztuje od 50 do 200 mln st. zł, jest to siłą rzeczy sport elitarny, dla zasobnych zapaleńców-amatorów latania. W klubie skupionych jest obecnie siedmiu członków z terenu Podlasia. Mają oni 5 motolotni jedno- i dwumiejscowych oraz jeden motoszybowiec.

Białscy lotniarze biorą udział w licznych zlotach i zawodach lotniczych o randze krajowej i międzynarodowej, niejednokrotnie odnosząc sukcesy. Jedną z naszych malolotni zajęła trzy lata temu II miejsce na Europejskim Zlocie Lotniczym w Olenicy. (ka)



Rynek - ceny - oferty

Zakłady mięsne skupiły w lutym ok. 48 tys. ton żywca wieprzowego i ponad 11 tys. ton żywca wołowego. W porównaniu z takim samym okresem roku ubiegłego, skup trzody wzrósł o 62,2 proc., zaś bydła o 12,5 proc. Uważa się, że bezcłowy import zbóż może przyhamować spadek cen świń, wywołany rosnącą ich podażą. Prawdopodobnie przed Wielkanocą ceny te nieznacznie wzrosną, by potem się obniżyć. Agencja Rynku Rolnego do połowy marca zakupiła na rezerwy państwowe 72 tys. ton półtuszy wieprzowych i zapewniła, że jeszcze dokupi co najmniej 20 tys. ton. Wieprzowiny nie brakuje, natomiast z wołowiną natomiast są i będą kłopoty. Przemysł mięsny coraz częściej sprowadza surowiec z zagranicy. W styczniu br. import bydła rzeźnego zwiększył się o ponad 40 proc. Ale

jednocześnie opuściło Polskę 4-krotnie mniej cieląt niż w styczniu 1994 r. Wydaje się, iż rolnicy słusznie postąpili zatrzymując przychówek w oborach. Pasażerowiec jest wprawdzie mało, ale ceny skupu mleka szybko rosną. Za kilka tygodni będzie świeża trawa, potem koniczyzna. Lepiej pozbyć się starej, niż dojać się krowy niż oddać rzeźnikom cielę.

Ostatnie notowania ODR w Grabnowie dowodzą, że ceny prosiat utrzymują się na niezmienionym poziomie. Za parę prosiat pow. 15 kg żądano w Wisznicach 120-130 zł, w Łosicach 130 zł, w Piszczacu 110-120 zł, w Radzynie 130-150 zł, Międzyrzeczu 140-150 zł, w Białej Podlaskiej 100-120 zł. Krowę z cielakiem można kupić na targu w Międzyrzeczu za 1050-1200 zł, w Pisz-

czacu za 1100 zł, w Łosicach za 1400 zł. Pszenicę oferowano na jarmarku w Wisznicach za 36 zł/q, w Łosicach 37 zł/q, w Piszczacu 36-37 zł/q, w Radzynie 38-40 zł/q, w Międzyrzeczu 38-40 zł/q i w Białej Podlaskiej 36-38 zł/q. Za kwintal jęczmienia paszowego rolnicy żądali 36 zł w Wisznicach, 37 zł w Łosicach, 38-40 zł w Piszczacu, 36-38 zł w Radzynie, 36-38 zł w Międzyrzeczu i 40 zł w Białej Podlaskiej.

Za kwintal żyta trzeba było zapłacić w Białej Podlaskiej 25 zł, w Międzyrzeczu 26-27 zł, w Radzynie 26-28 zł, w Piszczacu i w Łosicach 25 zł, 26-38 zł w Parczewie i Wisznicach 26 zł. Kilogram cebuli kosztuje w Wisznicach 1,3 zł, w Parczewie 1,4-1,5 zł, w Łosicach, Piszczacu i Radzynie 1,2 zł, w Międzyrzeczu 1,4 zł i w Białej Podlaskiej 1,2 zł. (JM)

"Pokolenia" wymieniły władze

Od czterech lat działa w naszym województwie Stowarzyszenie "Pokolenia", skupiające w 7 kołach rejonowych blisko 200 osób o przekonaniach lewicowych. Niedawno w Młodzieżowym Domu Kultury w Białej Podlaskiej (byłym budynku KW PZPR) odbyło się spotkanie delegatów związane z wyborami nowych władz. Założyciel stowarzyszenia w woj. białkopodlaskim i dotychczasowy przewodniczący Kazimierz Domański z Radzyna Podlaskiego, złożył rezygnację z pełnionej funkcji

(pozostał jednak członkiem Zarządu Głównego). Nowym przewodniczącym wybrany został Tadeusz Ulanowicz z Białej Podlaskiej, zaś wiceprzewodniczącymi Jan Bajkowski z Kopytnika i Andrzej Kalinowski z Międzyrzecza Podlaskiego (wszyscy związani wcześniej z ZSMP). "Pokolenia" noszą się z zamiarem przygotowania własnego akcentu obchodów święta 1 Maja (pochodu lub wiece), a także zlotu członków stowarzyszenia, kilka dni później w Białce. (g)

— Dokończenie ze str. 1

■ Unia postawiła na ostatnim kongresie na Leszka Balcerowicza i Jacka Kuronia. Czy Unia zakreśla lewo?

— Po pierwsze trzeba by zdefiniować co to jest lewica. Na pytanie skierowane do Jacka Kuronia, czy właśnie on nie jest symbolem lewicy, ten odpowiedział: — ustalmy najpierw gdzie jest przód a gdzie tył, wtedy będzie można odpowiedzieć z której strony jest lewo.

Tak naprawdę Unia Wolności jest ugrupowaniem jednoczącym spektrum polityczne, w którym znajduje się miejsce dla „lewicowego” Jacka Kuronia i „prawicowego” Tadeusza Syryjczyka. Generalna opcja Unii polega na tym, by służyć skutecznie Polsce, nie patrząc na odchylenia.

■ Który z tych dwóch polityków, jak rozumiem znajdujących się na przeciwległych biegach Unii, bliższy jest Regionowi białkopodlaskiemu?

— Środowisko Unii w naszym województwie jest zdecydowanie podzielić punkt widzenia Hanny Suchockiej i Tadeusza Syryjczyka.

■ Hanna Suchocka była ważnym kandydatem na prezydenta...

— Tak, w przyjętej uchwale opowiedzieliśmy się za Suchocką. Natomiast tuż przed samym kongresem, kierując się analizami przeprowadzonymi w kierownictwie partii, doszliśmy do wniosku, że lepszym kandydatem może być Kuroń.

■ Więc Unia białkopodlaska, nie będąc pewna swych prognoz zmieniła zdanie?

— Jako delegaci na kongres zostaliśmy upoważnieni przez radę regionalną do oddania głosów na Kuronia, z tym że nie był to nasz obowiązek, mieliśmy wolną rękę.

■ Na ile środowisko unijne w naszym województwie jest jednolite?

— Takich zdecydowanie przeciwnych poglądów nie widać. W dyskusjach zauważa się

niechęć do pozycji skrajnie lewicowych jak i skrajnie prawicowych.

■ W przyjętym 27 marca stanowisku Rady Regionalnej zapisaliście — „szczególny niepokój budzi fakt trwających od kilku miesięcy zabiegów ze strony jednej z sił koalicyjnych o dokonanie istotnych zmian kadrowych na szczeblu administracji wojewódz-

cji, musiała wejść w sojusz z PSL czy SLD?

— To bardzo trudne zagadnienie, które również przejawiało się na kongresie. Kierownictwo polityczne Unii ze szczebla centralnego stwierdziło, że w tej chwili absolutnie nie ma mowy o nawiązaniu współpracy z SLD. Lekki ukłon wykonano w kierunku trzeźwo myślącej części PSL, tzn.

Nowaka na funkcję wicewojewody może spowodować rozpad koalicji PSL — SLD — UW w radzie miejskiej Białej Podlaskiej?

— Uważamy, że decyzja koalicjantów dotycząca obsadzenia stanowiska wicewojewody przez zaproponowanego kandydata nie jest słuszna. Owszem, widzimy potrzebę niektórych zmian kadrowych, ale odgrzebywanie

dzić, że w „Gazecie Wyborczej” znalazło się niefortunne sformułowanie i to zupełnie bez naszej wiedzy. Zarówno w naszym oświadczeniu z 27 marca, jak i w dyskusji na posiedzeniu rady regionalnej ten temat w ogóle nie był poruszany. Zawierając koalicję uznaliśmy, że miasto potrzebuje skutecznego kierowania, a w wyniku wyborów żadna opcja nie była w stanie sformułować władz. Farsą byłoby przedłużanie tego stanu. A takie sformułowania mogą wywoływać emocje.

■ Dziękuję za rozmowę

TRUD.

Marian Sobieszczuk, potomek krewnych Józefa Ignacego Kraszewskiego, z zawodu jest uznanym zegarmistrzem.

Choć z nakazu władz 7-krotnie zmieniał lokal, jego zakład, pochwyciwszy od 1942 roku wciąż mieści się przy pl. Wolności w Białej Podlaskiej. Będąc mistrzem w swoim zawodzie wyszkolił ponad 30 uczniów. Czynnie udziela się w samorządzie rzemieślniczym. Jest wiceprezesem Izby Rzemieślniczej w Lublinie. Był, podczas ub. kadencji członkiem prezydium Krajowej Rady Rzemiosła odpowiedzialnym za szkolenie zawodowe młodych rzemieślników w Polsce.

Po rezygnacji Ryszarda Pluty, który wyjechał za granicę, od lutego 1994 roku jest przewodniczącym Rady Regionalnej Unii Wolności w Białej Podlaskiej.

T.

Unia rozwagi

ROZMOWA Z MARIANEM SOBIESZCZUKIEM,
PRZEWODNICZĄCYM RADY REGIONALNEJ UNII WOLNOŚCI W BIAŁEJ PODLASKIEJ

kiej”. A czy Unia nie zabiegałaby o realny udział we władzy na szczeblu wojewódzkim, gdyby była członkiem koalicji i miała swój rząd i co za tym idzie mandat do sprawowania władzy?

— Kierujemy się zawsze profesjonalną przydatnością ludzi do stanowisk. Nie wiem czy znaleźlibyśmy człowieka z naszą legitymacją, który mógłby sprostać takim zadaniom. W tej chwili, bez względu na układ polityczny parlamentu i rządu, nie aspirujemy do tego.

■ To znaczy, że dąlibyście władzę innym. Komu?

— Najlepszą ilustracją naszego stanowiska jest wojewoda Tadeusz Korszeń, mianowany przez premier Hannę Suchocką. Nie ukrywam, że ówczesny szef URM, Jan Rokita, pytał nas, czy jest to dobre rozwiązanie. Unia Demokratyczna dała wsparcie wojewodzie z PSL, kierując się świadomością, że dla województwa typowo rolniczego ich reprezentant będzie najlepszy.

■ A więc na naszym terenie Unia nie dysponuje ludźmi mogącymi sprawować urząd wojewody czy wicewojewody?

— Szczerze powiem, że nie.

■ Z kim wołałaby trzymać Unia, gdyby dla dobra sprawy, np. w celu wyłonienia lokalnej koali-

tyczając dogmatyków hołdujących zasadzie — my i nikt więcej. Uważam, że trzeba kierować się zdrowym rozsądkiem. Będziemy współpracować z każdym, kto chce działać dla dobra regionu i dla dobra miasta. Ale konieczne przy wzajemnym poszanowaniu różnic.

■ Czy Rada Regionalna UW ma wpływ na decyzje polityczne i gospodarcze w województwie białkopodlaskim?

— Nie. Chociaż muszę przyznać, że sporadycznie wojewoda prosi nas o wyrażenie opinii w jakiejś sprawie.

■ Jakie sprawy pańskim zdaniem podążają w woj. białkopodlaskim w złym kierunku, z czym Unia zdecydowanie nie może się pogodzić?

— Chcielibyśmy bardzo przyspieszyć rozwój gospodarczy. Pewien nasz niepokój budzi powstawanie różnych, niezbyt jasnych formacji gospodarczych. Mamy wątpliwości czy nie jest to czasem przykrywką czegoś nieuczciwego.

■ Jakies nie w pełni zgodne z prawem działania gospodarcze? Jakies?

— Powiedziałem mamy wątpliwości. To jeszcze nie jest pewność.

■ Czy nominacja Stanisława

ludzi starego aparatu uważamy za niesłuszne i nietrafne.

Natomiast stoimy na stanowisku, że nie można przenosić problemów szczebla wojewódzkiego na poziom samorządu miasta Białej Podlaskiej. To są dwie zupełnie inne sprawy. Bardzo nie chcielibyśmy polityki mieszać ze sprawami samorządowymi.

■ Pamiętamy jak emocje polityczne przenosiły się na samorząd, przynajmniej w okresie formowania się władz rady i zarządu miasta. Chyba nie trudno odrzucić takie nastroje. Chętni zdaje się są...

— Nie wiem co pan ma na myśli. Ja natomiast chcę stwier-



Odkrywamy historię związku

ROZMOWA Z ANNA KAMIŃSKĄ - PREZESEM ZARZĄDU OKRĘGU
ZNP W BIAŁEJ PODLASKIEJ

● W tym roku przypada jubileusz 90-lecia istnienia Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jak zamierzacie go uczcić?

— Program obchodów jubileuszu, który przypada w październiku, jest niezwykle bogaty i urozmaicony, zwłaszcza na szczeblu centralnym. Z całą pewnością nie przejdzie bez echa. Pomyślano o nim także w poszczególnych regionach. My zaczęliśmy obchody jubileuszowe już w grudniu ub. roku. Myślę o wyjazdowej sesji naukowej, zorganizowanej w Lublinie. Dotyczyła wczesnej historii ruchu związkowego w latach 1905-1945. Ciekawe referaty dotyczyły okoliczności pierwszego strajku nauczycieli, jak też nieznanymi bliżej faktów, związanych z poniewierką oraz zagładą pedagogów z dawnego woj. lubelskiego w Katyniu i innych obozach jenieckich. Przez kilka dziesiątków lat temat ten stanowił tabu.

W styczniu podlascy nauczyciele spotkali się z prezesem Zarządu Głównego ZNP Janem Zaciurą. Spotkanie było bardzo ciekawe i myślę, że korzystne dla

obu stron. W marcu ogłosiliśmy konkurs pamiątkarski, poświęcony tym razem historii związku i pracy oświatowej w woj. białkopodlaskim.

■ Kto może wziąć w nim udział i czego po nim oczekujecie?

— Zależy nam na możliwie jak najliczniejszym udziale nie tylko czynnych zawodowo pedagogów. W naszym konkursie na wspomnienia mogą uczestniczyć działacze związkowi, czynni i emerytowani pracownicy oświaty, a nawet ogólni związkowcy. Prace o objętości 10-20 stron maszynopisu, względnie pisane ręcznie (czytelnie), mogą obejmować wybrane okresy z przeszłości ZNP, wspomnienia dotyczące przeżyć związanych z pierwszą pracą w szkole lub trudnego okresu organizowania szkolnictwa po drugiej wojnie, historii ogniw związkowych, a nawet biografie wybitnych działaczy związkowych. Pozostawiamy autorom swobodę w wyborze treści i formy. Każda praca konkursowa powinna być oznaczona godłem i mieć dołączoną kopertę z nazwiskiem, imieniem, dokładnym adresem i godłem au-

tora. Termin nadsyłania prac na adres Zarządu Okręgu ZNP, ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska, upływa 30 czerwca. Autorzy najlepszych prac mogą liczyć na nagrody i wyróżnienia. Najciekawsze zostaną opublikowane w specjalnym wydawnictwie. Do wspomnień dołączona będzie monografia ZNP woj. biał-



łkopodlaskiego w ostatnim dwudziestolecu. Nad jej przygotowaniem pracują członkowie Okręgowej Komisji Historycznej. Sądzę, że wydawnictwo będzie gotowe na jesień.

● Obchody jubileuszowe nie ograniczą się pewnie do sympozjów i konkursów.

— Ma pan rację. Chcemy z tej okazji rozwinąć działalność kulturalną i sportową wśród nauczycieli. Na co dzień są oni ludźmi ogromnie zajętymi i na rozrywkę nie mają czasu. Reprezentacja naszego województwa brała już udział w ogólnopolskim turnieju piłki siatkowej i pokaza-

ła się z niezłej strony. Niedawno dobiegł końca turniej szachowy nauczycieli. 5 maja planujemy makroregionalną sesję naukową w Lublinie, poświęconą historii w latach 1945-1995. Wezmą w niej udział weterani i najmłodsi członkowie związku z czterech województw. Swoją wyjazd zapowiedziała też kurator oświaty pani dr Joanna Marchel. W dniach 2-3 czerwca planujemy w Serpeliach spotkanie sejmowej komisji edukacji, nauki i postępu technicznego ze związkowcami naszego i ościennych województw. Spotkanie byłoby połączone z wielkim festynem sportowo-rekreacyjnym.

Tyle przed wakacjami. W październiku przewidujemy w Białej Podlaskiej uroczystą sesję ZNP z udziałem wojewódzkich władz oświatowych. Myślę, że będzie to dobra okazja uhonorowania zasłużonych nauczycieli. W trakcie sesji chcemy podsumować obchody i wręczyć nagrody autorom najlepszych prac w konkursie pamiątkarskim. Stwarza on nauczycielom spore możliwości wypowiedzenia się, albowiem pionierska praca pedagogiczna po wojnie nie była dotąd należycie udokumentowana. Liczę, że na nasz konkurs wpłynię wiele interesujących wypowiedzi.

● Oby tak się stało. Dziękuję pani za rozmowę.

Notował: IGR

Fot. Adam Trochimuk

Zainicjowana i pilotowana przez naszą redakcję akcja rozmów telefonicznych czytelników z wojewodą białskopodlaskim sprawia, że w wyznaczonym terminie telefon nie milnie choćby na chwilę. Ludzie dzwonią z różnymi bolączkami, najczęściej mocno zawikłanymi. Ponieważ próby wyjaśnienia ich we właściwym urzędzie zawiodły, nadzieja pozostaje tylko w... wojewodzie.

Jako pierwszy odezwał się p. Jerzy Tomasiak z Białej Podlaskiej. Podniósł nieco wstydliwą i uciążliwą dla mieszkańców sprawę "przeoczenia" dwóch szamb podczas podłączania ul. Reformackiej do kanalizacji sanitarnej. Mimo wielokrotnych wizyt w Urzędzie Miasta i rozmów z poprzednim wiceprezydentem Franciszkiem Waszczukiem, nie udało się w tej sprawie wskórać. Problem jest tym pikantniejszy, że z obu szamb korzystają lokatorzy budynku komunalnego, administrowanego przez Zakład Gospodarki Lokalowej. Mieszkańcy, wobec niefrasobliwego zachowania niby odpowiedzialnych ludzi, muszą teraz płacić horrendalne sumy za wywóz nieczystości z szamb. Zdesperowani gotowi są złożyć się i na własny koszt podłączyć owe szamba do kolektora, znajdując się na ulicy. Na uwagę wojewody, iż sprawa leży w gestii Zarządu Miasta, p. Tomasiak wyjaśnił, że był wielokrotnym pententem poprzednich władz miejs-

Telefon do wojewody

Ostatnia deska ratunku?

kich, ale bez skutku. Ponieważ ul. Reformacka ma mieć zmienianą nawierzchnię, należałoby teraz uporać się z podłączeniem szamb do kolektora, aby nie zrywać dywanika asfaltowego w przyszłości.

Wojewoda Tadeusz Korszeń obiecał zainteresować się cichną "zgubą" i zasięgnąć w tej sprawie miarodajnych wyjaśnień kompetentnego wiceprezydenta miasta Janusza Bystrzyńskiego.

Komendantka Hufca ZHP w Parczewie Barbara Łuc pytała wojewodę o możliwość uzyskania pomocy finansowej. Wobec pustek w kasie Zarządu i braku jakichkolwiek finansów z Komendy Chorągwi ZHP w Lublinie, taka pomoc mogłaby być wskazana. Harcerze nie mają pieniędzy na działalność merytoryczną, utrzymanie obiektów, remont stacji w Białce, ani na płace dla kadry instruktorskiej. Słowem całkowita mizeria. - Najbardziej szkoda mi dzieci - stwierdziła komendantka.

Wojewoda wyjaśnił, że nie posiada w budżecie żadnych środków na pomoc harcerzom. Obiecał jednak spotkać się z komendantami hufców z Parczewa

i Białej Podlaskiej w celu rzeczowego omówienia bolączek i znalezienia jakiegoś rozwiązania. Niewykluczone, że z pomocą poprosi Kuratorium Oświaty.

Waldemar Tarasiuk z Białej Podlaskiej zwrócił uwagę wojewody na bulwersujący jego zdaniem temat wojewódzkiej listy biegłych rzeczoznawców, z których to pomocy korzysta się w gospodarce gruntami i wywłaszczeniach nieruchomości. - Jestem fachowcem w branży budowlanej i mimo usilnych, wielomiesięcznych starań, popartych jeszcze kursem dla rzeczoznawców, nie mogę dostać się na tę listę. Komuś bardzo zależy, aby lista wtajemniczonych była możliwie najmniejsza. W tej chwili, w mojej branży, skupia ona 12 osób i, zdaniem niektórych pracowników Urzędu Wojewódzkiego, nie można jej rozszerzyć. Na moje starania poradzono mi ostatnio uzyskać egzamin państwowy. Ponoć taką decyzję wydał pan wojewoda. Chcę zwrócić pańską uwagę na pewien drobiazg. Otóż z tej listy fachowców zaledwie połowa może wykazać się ukończeniem kursu dla rzeczoznawców, a nikt z nich nie posiada egzaminu państwowego. Ktoś więc próbuje zawęzić grono "wybrańców losu". Trochę mnie to dziwi, bo w Siedlcach lista rzeczoznawców liczy 120 osób i nikomu to nie przeszkadza.

Wojewoda po wysłuchaniu uzasadnień rozmówcy zdecydował się rozpatrzyć problem i wyjaśnić przyczyny odmowy, jaka spotkała p. W. Tarasiuka. Wyraził też gotowość osobistego spotkania z zainteresowanym.

Radny Henryk Karwowski z Wignanki, gm. Kąkolewnica,

prosił o interwencję w Urzędzie Gminy. Rzecz dotyczy, oddalonego w czasie, remontu drogi wojewódzkiej na trasie Wignanka - Bereza. W roku ubiegłym Rada Gminy Kąkolewnica oddała projekt tej inwestycji, ponoć z braku pieniędzy. Okazało się jednak, że pozostała w kasie nadwyżka budżetowa, którą można by choć częściowo przeznaczyć na remont drogi.

Wojewoda wyjaśnił, że nie może zmieniać niezawisłych decyzji samorządowych. Obiecał jednak skontaktować się z wójtem Kąkolewnicy. Być może uda się ukończyć tę inwestycję wspólnymi siłami, angażując środki gminne i wojewódzkie.

Mieszkaniec Komarna (prawdopodobnie nauczycielka) prosiła o wyjaśnienie dylematu trapiącego od dłuższego czasu mieszkańców tej wsi. Od kilku lat rośnie w Komarnie budynek szkoły podstawowej. Trzecie piętro tegoż obiektu miało być przeznaczone na mieszkania dla nauczycieli. Ktoś jednak wpadł na pomysł zabrania części budynku i przeznaczenia go na siedzibę pogotowia opiekuńczego lub domu dziecka. Decyzja w tej sprawie miała zapaść po konsultacji z mieszkańcami. Tymczasem w ostatnim numerze "Słowa Podlasia" rozmówczyni przeczytała wyjaśnienie Kuratorium Oświaty o podjętej decyzji oddania części budynku na ośrodek dla dzieci. Mieszkańców Komarna bardzo ta decyzja wzburzyła i chcą protestować. Dyrektor szkoły wyjaśnił, że w wypadku braku zgody na takie zagospodarowanie budynku, budowa zostanie wstrzymana i z mieszkań nauczyciels-

kich wyjdą nicy. - Jak należy to rozumieć, panie wojewodo? - pytała rozmówczyni.

Wojewoda prosił o skierowanie pytania do kurator Joanny Marchel, gdyż do Kuratorium Oświaty jest inwestorem budynku szkoły w Komarnie.

Rekompensata za mienie pozostawione na terenie byłego ZSRR jest częstym tematem telefonów do wojewody. W imieniu matki - kombatancki prosiła o wyjaśnienie tej sprawy p. Turowska z Białej Podlaskiej. Ponieważ nie ma wciąż jednoznacznej wykładni prawnej, temat związany ściśle z ustawą reparytacyjną owiany jest mitem. Niebawem postaramy się o tym napisać na naszych łamach.

Mieszkaniec Huszczy skarżył się na bezduszny sposób rozwiązywania problemów przez urzędników. Pod koniec lutego został on źle potraktowany przez klasyfikatora punktu skupu zwierząt w Huszczy. Złożył więc zażalenie na jego zachowanie do dyrekcji Zakładów Mięśnych w Łukowie. Ta zaś, w odpowiedzi na skargę hodowcy, podjęła iście salomonne rozwiązanie - zlikwidowania punktu skupu bydła. - Czy to ma sens? - pytał poirytowany rolnik.

Wojewoda obiecał skontaktować się z dyrektorem zakładów mięśnych w celu uzyskania odpowiedzi na decyzję pochopnego zlikwidowania tak potrzebnego hodowcom punktu skupu.

Jak widać z przytoczonej relacji, problemy trapiące do gospodarza województwa mają różny wymiar. Niektóre wyraźnie przekraczają zakres jego kompetencji. Ludzie jednak uparcie wierzą, że wobec niechęci, czy odmowy osób odpowiedzialnych za taki stan, rozwiązanie potrafi znaleźć tylko wojewoda. Świadczy to niewątpliwie o zaufaniu do urzędu, który w przekonaniu wielu osób potrafi rozstrząsać największe trudności.

ISTVAN GRABOWSKI

Najlepsze fotografie ze studia "Fotos"

Miłośnicy fotografii, a tych dzięki dostępności aparatów automatycznych niestannie przybiera, chcą utrwać na filmach nie tylko wspomnienia zagranicznych wojaży i wczasów w modnych kurortach, ale też imprezy towarzyskie, czy rodzinne. Pomaga im w tym studio fotograficzne „Fotos”, mieszczące się w Białej Podlaskiej przy ul. Ciasnej 1. Klienci korzystający z usług studia mogą liczyć na szybkość, wysoką jakość i dokładność wykonania fotografii. „Fotos” jest bowiem jedynym autoryzowanym laboratorium „Fujifilmu” w woj. białskopodlaskim.

Uzyskanie autoryzacji wymagało spełnienia wielu warunków stawianych przez „Fujifilm Polska”. Jakość usług zapewniają minilaby nowej generacji, pozwalające wywoływać każdy barwny film oraz slajdy. Na gotowe fotografie klient czeka zaledwie 1 godzinę. „Fotos” jest ponadto jedynym studium wywołującym fotografie w czterech formatach (9x13 cm, 10x15 cm, 13x18 cm i 15x21 cm) na papierze błyszczącym lub matowym. „Fotos” udostępnia zainteresowanym karty stałego klienta (za 5 zł), zezwalające na 10 proc. rabatu przy realizacji usług i 5 proc. rabatu przy zakupie towarów. Dla posiadaczy kart stałego klienta „Fuji” organizowane są co roku atrakcyjne konkursy i loterie, premiowane cennymi nagrodami rzeczowymi (filmy, kasety magnetofonowe, aparaty fotograficzne) oraz wycieczkami zagranicznymi. Dość po-

wiedzieć, że 5 klientów z Białej Podlaskiej wylosowało w roku ubiegłym nagrody rzeczowe, zaś Cezary Michański 10-dniowy pobyt w Kolonii (Niemcy).

Wywoływanie filmów nie jest jedyną usługą świadczoną przez studio „Fotos”. Dużym powodzeniem cieszą się zdjęcia studyjne wykonywane przy okazji ślubów i chrztów. W firmie tej zamówić ponadto można portrety, fotografie reklamowe i techniczne. „Fotos” jest też dystrybutorem materiałów „Fuji”, w cenach obowiązujących w Warszawie. Można w nim więc zakupić filmy, kasety video i audio, aparaty fotograficzne i baterie.

Firma istnieje w Białej Podlaskiej od czterech lat. Powodzenie wśród klientów zawdzięcza nowoczesności urządzeń i jakości obsługi. Mając na względzie wygodę klientów, studio zmieniło wystrój i rozszerzyło ofertę proponowanych usług. Niebawem planowane jest wykonywanie jeszcze większych formatów zdjęć oraz kadrowanie szczegółów. Usług takich nie proponuje na razie żadne laboratorium fotograficzne w Białej Podlaskiej.

Warto dodać, że studio „Fotos” jest jednym ze sponsorów wyborów Miss Regionu Białskopodlaskiego w konkursie „Miss Polonia”. (g)

FOTOS

Prosto z Włoch

Czasy, gdy za popularnymi płytkami trzeba było wystawać w kolejkach, jeździć do Brześcia i cieszyć się z zakupu, jaki by on nie był, należą już - na szczęście - do przeszłości. Dzisiaj glazurę, terakotę czy płytki ściennie można kupić w wielu sklepach w Białej Podlaskiej i poza nią.

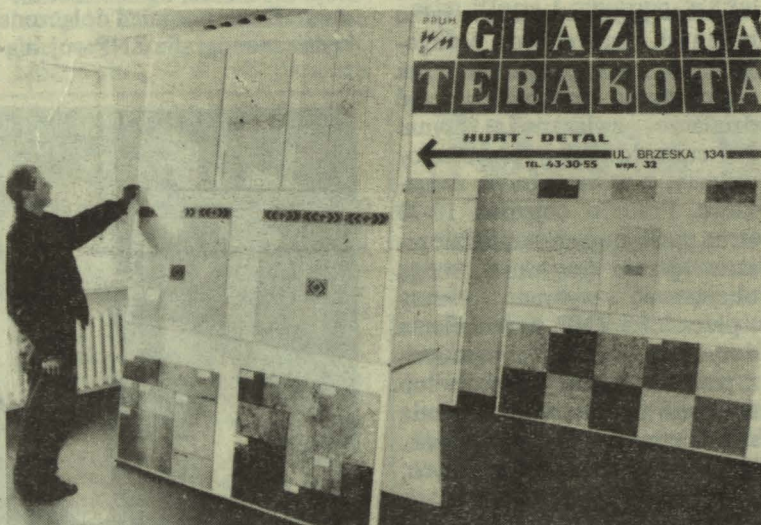
Ostatnio mapa handlowa stolicy województwa wzbogaciła się o bardzo ciekawą placówkę - wzo-

łych, o piątej klasie ścieralności. Fachowcy wiedzą co to znaczy, płytkami takimi wykłada się nawet uliczne pasáže, a 30 lat gwarancji na nie, mówi samo za siebie.

Ta nietypowa placówka handlowa mieści się przy ul. Brzeskiej 134, tel. 43-30-55 w. 32 (budynek popularnej „melioracji”, naprzeciwko „zieleni miejskiej”). Swoisty patronat nad nią objęła war-

dać trzeba, że na życzenie klienta sprowadzi mu się płytki z dowolnej firmy, a oprócz ekspozycji, klient ma możliwość obejrzeć i wybrać dowolny zestaw, kompozycje ściennie-podłogową z katalogów takich firm, jak Refin, City, Lux, których wyroby uzyskały wysoką ocenę na targach specjalistycznych w Bolonii. Dla pierwszych klientów z Białej Podlaskiej i okolic firma zapewni bezpłatny dowóz, w wypadku większych ilości skłonna będzie też negocjować cenę. Ogólnie ce-

W królestwie glazury



rowną, sklep - która oferuje fantastyczny wręcz wybór przepięknych płytek renomowanych włoskich firm. Nie tylko w ciekawych kolorach, ale także trwa-

szawska firma Art-Mat, zajmująca się bezpośrednim importem glazury i terakoty z Włoch, co sprawia, że ceny nie odbiegają „szokująco” od krajowych. Do-

ny tu kształtują się w granicach 260-500 tys. zł za 1 mkw. Znajdujący się obok parking sprzyja dojazdowi.

Jak powiedziała nam prezes Art-Mat p. Anna Toczyńska, możliwe jest zamawianie płytek w różnych zestawach, kompletach, elementy dekoracji. Dla biur zaś proponuje się sufity podwieszane, panele boazerijne. Sufit podwieszany zrobiony właśnie w tym sklepie i efekt można zobaczyć na miejscu. Są też takie rodzaje płytek, celowo matowych, pokrytych jakby patyną czasu. Na Zachodzie są bardzo modne, u nas jeszcze czasami bierze się je za... produkt nieudany. To jedyny chyba wyjątek, który jeszcze nie przyjął się u nas. Poza tym - jak twierdzi p. Toczyńska - Polacy w gustach nie odbiegają od Zachodu, a że różnice cenowe nie są zbyt duże, płytki renomowanych włoskich firm znajdują nabywców. Myślę, że także i w naszym województwie. (ch)

Tekst sponsorowany

— dokończenie ze str. 1

WYSTAWA

Cała ściana sali klubowej ŁDK wyklejona została zdjęciami i powiększonymi kopiami artykułów traktujących o ikonie, które na przestrzeni ostatniego roku ukazały się w prasie lokalnej, regionalnej i centralnej (dominowały oczywiście: *Słowo Podlasia* i *Gazeta Łosicka*). Jest to wielka, „pisana” historia losów obrazu od chwili, gdy wciński plastyk Adam Witt-Woźnica, w dn. 5 lutego 1994 roku wszedł na strych kościoła, aż po ostatnie doniesienia o kondycji „Madonny z wędrującymi oczyma”.

Dopełnieniem ekspozycji była pięknie zaprezentowana fotografia odrestaurowanego obrazu w skali 1:1, wykonana przez Macieja Stępińskiego, 23-letniego fotografa z Warszawy, który z fotoaparatem towarzyszył Madonnie od kilku miesięcy.

Oficjalnego otwarcia dokonał burmistrz Łosic, Stanisław Kucharczuk (nie ukrywał wielkiego zadowolenia). Duszą ekspozycji był Adam Woźnica, który też, z wybitną pomocą Andrzeja Klimiuka (*Gazeta Łosicka*), całą wystawę przygotował.

Wśród przybyłych gości, obok mieszkańców Łosic, dziennikarzy prasowych i telewizyjnych znaleźli się: wspomniany już Maciej Stępiński z rodzicami i przede wszystkim autorka obecnego, olśniewającego oblicza Madonny, 81-letnia prof. Maria Blizińska-Orthwein z Warszawy.

Witana kwiatami i gestami zachwytu opowiadała do kamer i dyktafonów o swojej pracy przy konserwacji łosickiej ikony. Była niejako go-



Święto w Łosicach



eką Madonnę za swoją patronkę. 5 kwietnia to wielkie święto w historii Łosic!

To dzień triumfu dziekana Henryka Rzeszotki, miejscowej społeczności, Adama Woźnicy i wszystkich, którzy mieli swój wkład w to „wyniesienie na ołtarze”.

To także satysfakcja dla naszej redakcji. Gdyż to właśnie „Słowo Podlasia” wspólnie z „Gazetą Łosicką” jako pierwsze rozgłosiło fakt odnalezienia obrazu, dociekało jego autentyczności, interesowało się konserwacją i miejscem pobytu Madonny, by teraz ogłosić jej wzniesienie, majestatyczny powrót do Łosic.

Do tematu powrócimy.

ADAM WYGANOWSKI

maryjnych w Polsce.

Głośno mówi się w Łosicach o rychłym odnowieniu kultu Matki Boskiej Preczystej, czczonej niegdyś przez tłumnie przybywających pielgrzymów z Podlasia i pobliskiego Mazowsza. Wiemy skądinąd, że środowiska osób uzależnionych pragną obrócić los-

P.S. Kilka dni temu Katolickie Radio Podlasia z Siedlec podało, iż wizerunek Matki Boskiej Preczystej, odnaleziony został podczas przygotowań do remontu świątyni w Łosicach. Pozostawiamy tę informację bez komentarza.

A.W.



Wystawa czynna ma być tylko przez tydzień, radzimy więc się pośpieszyć z jej odwiedzeniem.

POŚWIĘCENIE

Tego dnia, kościół parafialny okupowany był właściwie od wczesnych godzin przedpołudniowych. Pomimo, że uroczyste nabożeństwo wyznaczono na godz. 18, dziewięćdziesiąt minut wcześniej bezskuteczna byłaby próba wciśnięcia się do świątyni, nie mówiąc już o dopchaniu się pod prawy, boczny ołtarz – centrum zainteresowania liczonych w tysiące wiernych.

W licznej asyście księży i ministrantów, ordynariusz diecezji białostockiej dokonał uroczystego poświęcenia obrazu, który wcześniej, przy melodiiach specjalnie na tę okazję ułożonych pieśni, powołał, majestatycznie ukazał się przed zgromadzonymi. Obrazek ten ludzko przypomniał sceny z Jasnej Góry, Łesnej Podlaskiej, Kodnia, Lichenia i innych znanych sanktuariów

Dzieje parafii św. Anny w Białej Podlaskiej (31)

Odpowiedź przyszła w grudniu tegoż 1801 roku. Nakazuje ona, by ks. proboszcz poprzestał na decyzji z stycznia tegoż roku, bo ukazał się nowy kodeks prawa, a on inaczej te sprawy traktuje. I tej cesarskiej decyzji nie przyjął wojowniczy proboszcz, ale odwołał się do Królewsko-Cesarskiej Prokuratury. Rząd, po naradzie z Ministerstwem Skarbu, orzekł, że sprawa ta nie podlega temuż ministrowi, ale wolno jest proboszczowi znowu wnieść na nowo tę sprawę do prokuratury, już na własny koszt. Uczynił to ks. Tomasz, oświadczając, że podstawą jego roszczeń jest duża inflacja i wartość florenów dzisiejszych jest inna niż owych z 1674 roku. Określenie więc dzisiaj tej należności sumą florenów dzisiejszych, jest całkowitą zmianą intencji fundatorki, księżnej Katarzyny. I krzywdą parafii. I wtedy Sąd Prokuratury wydał decyzję, że w tej sytuacji należy dawne floreny z 1674 roku liczyć jako trzy dzisiejsze. I taką sumę należy uiścić księdzu proboszczowi. Na tym sprawa stanęła.

Opisano w Białej, 29 maja 1803 roku podpis: ks. Tomasz Halyburton i jego pieczęć, podpis: Jan Hoppe – komisarz królewski.

Ten stan przetrwał wszystkie kataklizmy dziejowe, jakie przechodziła Polska. Aż przyszło uderzenie rządu carskiego w 1865 roku. Ukazał się wtedy Ukaz Urządzący Duchowieństwo Rzymsko-Katolickie i zabrał wszystkie ziemie kościołowi, pozostawiając parafiom po 6 mórg ziemi. Zabór ten trwał aż do pierwszego wojny światowej, gdzieś niedługo.

Po wojnie zaś, z racji potrzebnego wskrzeszenia parafii św. Anny, Kuria Podlaska wydała zarządzenie, by sporządzić nowy Inwentarz Fundi Instructi. Dokonał tego w 1928 r. ks. dziekan Ludwik Romanowski. Parafia wykazała wtedy:

- Beneficium położone w mieście Biała Podlaska, przy ul. Warszawskiej, wzdłuż ogrodów szpitala św. Karola Boromeusza i posiadłości mieszczańskich, składające się z ogrodu owocowego i warzywnego, na przestrzeni przeszło 4 ha. Plany znajdują się u dziekana bialskiego.

- Plac nabyty przez księdza proboszcza Szymona Sidewicza pod budowę nowej kaplicy. Położony na przedmieściu.

- Około 29 ha mokradeł, zwanych „Dziszyn”, a położonych pod wsią Smolne Piece (Jazwiny), między posiadłościami Dóbr Bialskich, w sąsiedztwie tak wsi Dokudów i Magistratu Biała Podlaska. Przestrzeń ta oddawana jest każdorocznie w dzierżawę wsi Jazwiny na pastwisko, za cenę 30 złotych rocznie.

Według inwentarza kościoła i parafii św. Anny, oraz zeznań ludzi starszych, do probostwa św. Anny należały następujące ziemie:

1. Kilka włók ziemi we wsi Sidorki. Po konfiskacie majątków kościelnych w 1866 roku ziemia ta została rozparcelowana między bezrolnych.

2. Folwark Wólka Plebańska, na przestrzeni około 100 ha, oprócz lasu rząd carski oddał znanemu gniebielowi Unitów - gubernatorowi siedleckiemu Stefanowi Gromecie. Przeszedł on później do byłego naczelnika powiatu bialskiego, Bukrejewa, zięcia Gromeki. Ten wywołał hipotekę na swoje nazwisko. Z upoważnienia tegoż Bukrejewa, mieszkającego w Rosji Radzieckiej, majątek ten parceluje obecnie sędzia Jasiński i uzyskane pieniądze przesyła Bukrajewowi do Rosji.

3. Folwark Czosnówka. Był niegdyś dobrze zagospodarowany, na przestrzeni około 350 ha, z lasami, po konfiskacie w 1866 roku został przydzielony prawosławnemu Komitetowi Dobroczynności. Komitet ten wydierżawiał tę ziemię, ale tylko prawosławnym, a tenuta dzierżawna szła na potrzeby szpitala, zarządzanego od 1885 roku przez prawosławne Siostry Czerwonego Krzyża.

Całą transakcję załatwiano w ten sposób. Oto dzierżawca, moskal, oddawał za pewnym wynagrodzeniem dzierżawę osobie trzeciej, Polakowi. Ten był uważany za administratora, będąc faktycznym dzierżawcą. Przez długie lata takim dzierżawcą był Falkowski, po nim proboszcz i dziekan bialski X. L. Górniak. Ostatnim dzierżawcą faktycznym był ksiądz prawosławny Hannytkiewicz, z ramienia którego siedział „administrator” Franciszek Wyrzykowski, aż do swej śmierci, czyli do 13.VIII.1930 r. Tylko że teraz dzierżawę go już od Rządu Polskiego. Niewielka część tej ziemi została po wojnie rozparcelowana pomiędzy drobnych rolników i jako działki osadnicze dla byłych peowików, resztę zabrało Leśnictwo Państwowe.

Nigdy więc folwark Czosnówka nie był własnością rządu carskiego. Po zabraniu kościołowi należał do szpitala Karola Boromeusza, a po wskrzeszeniu Państwa Polskiego objął go w posiadanie władze polskie.

SUMY PIENIĘŻNE NALEŻNE PROBOSZCZOWI BIALSKIEMU

W skład fundacji, tworzącej beneficium parafii, wchodziły często i nadania pieniężne. Czyniły je różne osoby pragnące wesprzeć materialnie kościół, a zarazem uzyskać dla siebie jakieś korzyści duchowe. Czynione były one w różnych czasach, a zebrane w całość przede wszystkim w czasie Wizytacji Generalnej, dokonanej w 1811 roku przez biskupa Wojciecha Leszczyca Skarszewskiego. Oto one:

- a. 500 florenów polskich. Zapisał je Jan Hutt, aptekarz JO Księżnej Anny Radziwiłł. Obecnie (rok 1811) suma ta obciąża Skarb Państwa. Intencją ofiarodawcy było, by przed N. Sakramentem stale płonęła lampka wieczna. Sumę tę uznano za istniejącą, ponieważ kahał nialski, który przejął tę sumę, teraz, przy przejmowaniu długów żydowskich przez rząd austriacki, uznał ją za swoją, pożyczoną od kościoła i w procentach realizowaną bez jakiegokolwiek przerwy.

- b. Jeden tysiąc florenów polskich. Pochodzenie tego zapisu nie jest znane, a sięga poza rok 1662. Obciąża on mieszczan bialskich i oni go zawsze uznawali. Należny jest z pół obywateli bialskich, ale od roku 1765 nie wpływa żadna suma procentowa. Zapis ten istniał na pewno w aktach miejskich, ale te były kilkakrotnie niszczone w czasie działań wojennych. Wskrzeszenie tego długu mógłby przeprowadzić tylko Sąd Najwyższy. A że to w obecnym czasie jest niewykonalne, pozostaje krzywdą proboszcza bialskiego.

- c. Chodzić może o sumę 1250 florenów polskich, które w dniu 12 sierpnia 1620 roku pożyczili mieszczanie od swego proboszcza ks. Krzysztofa Wilskiego, na tak zwany wyderkał, na kilkuletni zakup siana z hłk dworskich. Procent wpłacali uczciwie, ale wojna, zniszczenie akt, zubożenie mieszczan doprowadziły do ustania mocy tego zapisu.

- d. Suma 135 florenów. Pochodzenie tej kwoty nie jest znane. Uczynił ten zapis prawdopodobnie któryś z Radziwiłłów. Dzisiaj podstawę prawną tej należności stanowi punkt w Inwentarzu Traktu Bialskiego, przez Sędziego Ziemi Mielnickiej dokonany, dnia 7 listopada 1796 roku. Obciąża dwóch bialskich i jest przez ten dwór regulowana. Nie ma określonego celu i tytułu.

- e. Suma 200 florenów. Nie jest to suma główna, tylko procent od dodatkowej sumy zapisanej przez księdza Krzysztofa Wilskiego w Konsystorzu Janowskim dnia 20 września 1630. Jest wymieniona w Księdze Wizytacji Generalnej, dokonanej w 1741 roku i figuruje tam w dokumencie E. Dłużnikiem jest Akademia Bialska i reguluje.

Cały ten zapis podpisany przez ks. Tomasza Halyburtona, a potem zaopatrzony taką uwagą: Przejrany ten Inwentarz przez nas i uzgodniony z poprzednimi, nie pomija żadnej realności, dlatego go utwierdzamy.

mpp
L.S.
Bartłomiej Woytulewicz
dziekanu janowskiego
komisarz delegowany
mpp.

Adam Dąbrowski
dziekan bialskiego
komisarz delegowany

mpp Biał 29.VI.1803 roku

Jest na koniec taka prywatna uwaga: Przychody ściśle tu obliczone wynoszą 4536 florenów – rozchody 4796 flor, czyli niedobór 270 florenów. (odn)

ks. kanonik ROMAN SOSZYŃSKI

„Wdeńki, „Hohoty”, „Pastuchy”, także „Wykopki”, „Dożynki”... Przerzucam grubą teczkę rękopisów. To scenariusze teatrów obrzędowych grywanych przez zespoły ludowe.

— *Te piosenki to ja mam w głowie* — mówi Aniela Halczuk. *Tu ich nie ma, musiałabym zaśpiewać.* Dzieci dawnej wsi podlaskiej grały w piłkę z krowiego włosia, w „świnkę”, bawiły się w „liska”, w „jawora”, w „gęsiego” („siedem gąsek mam, nikomu nie oddam”). Był też piker — rzucanie kijami trochę na wzór palanta. Pokazały to wszystko dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dołholisce. Tak pięknie, że dwa lata temu wygrały przeglądy teatrów obrzędowych w Stoczku Łukowskim i w Tarnogrodzie. Na ogólnopolskim przeglądzie teatrów dziecięcych w Łodzi zdobyły 5 miejsce.

Dziś już tamtego zespołu nie ma. Dzieci skończyły szkołę, poszły w świat uczyć się dalej. Aniela Halczuk ma nową klasę czwartą, którą stopniowo wciąga w teatr obrzędowy, w świat dawnych zwyczajów podlaskich. Ma zamiar zrobić z niej klasę autorską teatralno-regionalną, nastawio-

na na poznawanie małej ojczyzny, najpierw — tej najbliższej: rodzinnej wsi, jej ludzi, strojów, obrzędów... Tamten zespół, od „Pastuchów” można obejrzyć na kasecie. Po zielonej trawie biegają dziewczynki w białych koszulach zdobionych pereborami

"Te piosenki nam w głowie..."

i w kratówkach: długich ręcznie tkanych spódnicach w kratę, jakie kobiety wiejskie nosiły do codziennej pracy. Na nich — jasne fartuszki. — *To oryginalne stroje, pożyczone lub kupione od ludzi* — mówi nauczycielka. *Taki był strój włodawski noszony w Dołholisce. W sąsiednim Podedwórze ubierano się już nieco inaczej.*

Zaczęło się wszystko w lipcu 1988 roku. Do pani Anieli, polonistki i żony dyrektora szkoły, a więc osoby, do której zwyczajowo należała działalność kulturalna na wsi, przyszedł jeden z mieszkańców Dołholiski — Józef Samojluk. Chciał, żeby zrobić gminne dożynki, bo „kiedyś Dołholiska była, taka znana w okolicy,

a teraz nic się nie dzieje”. Pomogła Zofia Pysko-Filipiak, dawna animatorka życia kulturalnego na wsi. Dała teksty, piosenki, powiedziała, jak ona niegdyś takie rzeczy robiła.

Po dożynkach pokazali swoje widowisko na warsztatach w Bia-

rzyskie „w dzień”, zazwyczaj późną jesienią, kiedy kobiety schodziły się, rozmawiały, śpiewały, opowiadały sobie baśnie i zagadki. Mężczyźni mogli w tych spotkaniach uczestniczyć (na przykład robili w tym czasie walonek), ale zazwyczaj wysłani

byli do lasu po drewno — w ramach przygotowań do zimy. Zespół nie pojedzie z „Wdeńkami” do Stoczka Łukowskiego na międzywojewódzki przegląd teatrów obrzędowych. Na początku marca zmarł w wieku 50 lat Józef Samojluk — dusza zespołu i jeden z jego pierwszych założycieli.

Z dziećmi zaczęła pani Aniela opracowywać obrzędy ludowe jakieś cztery lata temu. Wzięła wtedy z nimi udział w plenerowej imprezie „Obyczaje wiosenne Południowego Podlasia” zorganizowanej przez Regionalny Ośrodek Kultury w Białej Podlaskiej. Teraz coraz bardziej jest przekonana, że to właśnie najmłodszy powinien ocalić od zapomnienia to, co jedyne, niepowtarzalne, podlaskie. Teksty widowisk, piosenki, przy-

śpiwki, powiedzonka — spisane są wprost „od ludzi”. Opowiadają i śpiewają „babie”: 76-letnia Maria Samojluk, Maria Olesiejuk, Maria Soltanuk z Holeszowa. Początkowo nie było łatwo. Starsi mieszkańcy Podlasia, którzy znają pieśni i obrzędy w miejscowej gwarze „po prostu”, będąc prawdziwym tworem pogranicza, niechętnie dzielą się nimi z „obcymi”. Zbyt wiele upokorzeń i przykrości doznali od tych, którym język dawnej wsi podlaskiej kojarzył się z rosyjskim czy ukraińskim. Aniela Halczuk, pochodząca z innej wsi, nie od razu zdobyła zaufanie. Starsze kobiety, pytane o pieśni i obrzędy z Dołholiski, nie bardzo chciały mówić „po prostu”, śpiewały „Stoi studzienka”. Dziś — zapytane o materiały — wyciąga grubą teczkę, zapisane zeszyty. Do widowisk — teksty są tłumaczone, pozostawia się jedynie lekką stylizację gwarową. No cóż, młodzi mieszkańcy Dołholiski (jak i całego Podlasia) gwary nie znają i nie rozumieją.

Państwo Halczukowie zbierają nie tylko teksty pieśni i obrzędów ludowych, ale także materialne ślady dawnej kultury Podlasia. Można by z nich utworzyć małe muzeum etnograficzne, a przynajmniej izbę regionalną w szkole dołholiskiej — maleńkiej, o specyficznym ciepłym klimacie harmonijnie wkomponowanej w otoczenie.

TERESA ANDRZEJEWSKA

Jest li to Międzynarodowy Rok Tolerancji?

— *A jakże by inaczej. Tylko czemu taki cichy, jakby zalkany? Ktoś gdzieś w wielkim świecie, jakże u nas upragnionym, wykreował akt taki dla całego ANNO DOMINI 1995. A my? — Ani mruu — mruu... Bo ja wiem? — Może i jakieś radyjko albo telewizyjka coś w tym temacie bąknęły, a mnie nie dopadło; wtedy przepraszam! Choć przecież słucham i oglądam — na mój gust dość okragło — dynamiczne rozważania wysokich i przewielebnych szczebli, także niższych szczebelków, aż do najmniejszych poprzeczek włącznie... niestety, tematu powyższego nie dopadłem. I tak, gdyby nie Mistrz Jan Krzyżanowski, co to aż ze Szczawnicy temat przywłócił i na forum Międzyrzeckiego Klubu Dyskusyjnego rozprzestrzenił, to do głowy by mi nie wpadło, że świat kłótniowy na coś takiego się targnął. A za światem Międzyrzec... koniecznie Podlaski! No, musiała być jeszcze przedtem Szczawnica w Pieninach naszych osadzona. Wychodzi mi z tego, że poza tymi trzema punktami Planety: Świat-Szczawnica-Międzyrzec (zdecydowanie Podlaski) Rok taki się nie ukazał. Złudzenie! W teorii go nie ma, wszak jesteśmy krajem praktyków! Wojny na górze są? — Są. Na dole też? — Też. I w małych dołkach, i w środku. Wszyscy patrzą i zawsze ktoś komuś przyklaskuje! Co to takiego jak nie tolerancja?*

Po obu stronach umiłowanej nam Wisły bez przerwy i w tej materii dużo się dzieje — intrygi, podchody, draki o trony, fotele i nawet gminne krzeselka — wytarte jak stare prześcieradła. W tych preferencjach jeden ROK, to dla nas mały kufelek piwa, gdy mamy za sobą kawał historii nafaszerowany tolerancyjnym „wetowaniem”, szabelkowaniem po uszach, to kto się waży zbeszcześcić tak ukorzoną tradycję? Ma ona korzenie, jak nie przymierzysz sam dąb „Bartek”, co pod ścisłą ochroną dogorywa. Więc niech nam w tej mierze nikt do garów polskości nie zagląda i toru przeszkód nie układa w pracowitym czołganiu się do Europy! Tu ma być jeden pasterz i owczarnia jedna, a barany — precz od trzody! One pójdą w lewo, a owce na prawo, tolerancję zaś doszlifujemy tak, by przylegała, gdzie trzeba. I nikt nam nie będzie płuł w nie skazane miejsca, ani wyszczerbiał umiłowanej tradycji ogniem wygranej i mieczem wyciosanej. Jeden „Szczerebiec” wystarczy! Tolerancja? — takowa u nas bywała od drzewiej i kwitła kiej ta „gryka jak śnieg biała”. A że potem przyszły czasy ciemne jak nelsonskie noce? Nie na zawsze przecież, bo oto znów rozbłysło światło tolerancji, że aż Niebo brwi marszczy od blasku tego! Popatrzeć ino — czyż utrudniamy przestępcom naszym w ich pracowitych poczynaniach? Czy nie oddaliśmy im we władanie nowo narodzonej demokracji? A może nie okiełznaliśmy prawem znakomitym policjantów naszych, jak te bezdomne kundelki, by im tej demokracji nie nadgrzyzali? Wszystko ku wolności i tolerancji, nawet ziemskiego piekła. Wyuczylismy też prokuratorów tolerancyjnej formuły: „znikoma szkodliwość czynu”. A ukarał kto, Boże broń, stumiliardowego aferanta? No i co? Jeśli autorom tegoż ROKU jeszcze za mało, to niech sobie coś wyrysują!

MIECZYSLAW PULIK

ROZMOWA Z DR. MED. MARIANEM MATYŃKOWSKIM, PRZEWODNICZĄCYM ZESPOŁU KONSULTANTÓW WOJEWÓDZTWA BIAŁSKOPODLASKIEGO

★ Kim jest konsultant wojewódzki i jaka powinna być jego rola w strukturach służby zdrowia?

— Jest to wysoko wyspecjalizowany-praktyk, który bierze udział w rozwiązywaniu różnorodnych problemów zdrowotnych, zna potrzeby środowiska, i który powinien być doradcą administracji.

którzy lekarze nadużywają swobody w wypisywaniu recept. Jest wiele konfliktowych i spornych kwestii, które należy podjąć. Praktycznie, przez ostatnie cztery lata, funkcja konsultanta jakby straciła swoje znaczenie. Jest w tym też trochę winy lekarzy. Podejmując na powrót działalność, zweryfikujemy nasze po-

cyna cały czas rozwija się. Lekarz, który tego nie rozumie, nie powinien wykonywać zawodu. Obecnie, mimo, że brakuje pieniędzy na zwrot poniesionych kosztów, lekarze biorą udział w płatnych szkoleniach i kursach.

★ Nadal obowiązuje w służbie zdrowia stary system, który — jak

Spoleczeństwa nie stać na prywatną służbę zdrowia

★ Czy tylko doradca?

— Wchodzenie lekarzy w ekonomię nigdy nie zdawało egzaminu, ale jest wiele kwestii, które można i powinno się rozstrzygać przy udziale konsultantów. Wracając do poprzedniego pytania, rola specjalisty jest wielopłaszczyznowa, więc zakres możliwości powinien być szeroki, podporządkowany jak najlepszym efektom leczenia. Konsultant odpowiada za szkolenia, dokształcanie się lekarzy, pełni nadzór merytoryczny nad lekarzami swojej specjalności w danym rejonie. Staramy się kontrolować — czy koledzy stosują zasadę przyjętą w trudnej sytuacji ekonomicznej, nie tylko służby zdrowia, ale też dużej części społeczeństwa, aby jak najtańszymi środkami osiągać najlepsze wyniki.

Zdarzają się sytuacje, że nie-

glądy i oczekiwania na temat udziału specjalistów w strukturach służby zdrowia. Fakt, że jesienią ub. roku doszło do spotkania konsultantów wojewódzkich, świadczy, że jesteśmy potrzebni i myślę też, że zgodni, aby powalczyć dla dobra pacjenta. ★ W czasie jesiennego spotkania, żaden z lekarzy nie podjął kwestii praw pacjenta. W kodeksie etyki lekarskiej jest taki zapis, ale w polskiej praktyce to nadal życzenia. Czy tak powinno być?

— W ostatnich latach w postrzeganiu praw pacjenta wiele się zmieniło. Podejmowane starania zmierzają w kierunku traktowania pacjentów podmiotowo, a nie przedmiotowo. Należy pamiętać, że na straży tych praw stały i nadal stoją izby i sądy lekarskie. Formalnie sprawy te zostały załatwione, ale przyznaję, że dużo w tej kwestii zależy jeszcze od osobowości ordynatora. ★ Jedną z wielu poruszanych spraw był problem braku pieniędzy na dokształcanie lekarzy. Stwierdzono, że zauważa się obniżanie poziomu umiejętności i wiedzy lekarzy w otwartej służbie zdrowia. Czy nie w interesie samych lekarzy jest zdobywanie na bieżąco nowej wiedzy?

— To bzdura, że dokształcanie uważa się za własną inwestycję lekarza, na razie jest to inwestycja społeczna. Gdyby lekarze zarabiali odpowiednio do ich wiedzy, umiejętności, odpowiedzialności, to wtedy problem dokształcania byłby ich sprawą. Medy-

widzimy w nowej sytuacji ekonomicznej — nie zdaje egzaminu. Co powinno się zrobić, aby sytuacja uległa zmianie?

— Nie wyobrażam sobie w tej chwili innych rozwiązań. Społeczeństwa nie stać na prywatną służbę zdrowia. Reforma ubezpieczeń społecznych na pewno rozstrzygnie wiele spornych kwestii, tylko dzisiaj trudno powiedzieć — kiedy można się jej spodziewać. Na dzień dzisiejszy uważam, że należy zadbać o lekarzy szczególnie młodych.

★ Niedocenienie lekarza w wymiarze finansowym jest faktem, ale czy to najpoważniejszy powód frustracji służby zdrowia?

— Jesteśmy sfrustrowani, praktycznie nic nie możemy zrobić, tylko czekać na rozstrzygnięcia odgórne. Widziałam pani strajkującego lekarza?

★ Jaki jest pana stosunek do medycyny naturalnej? Dlaczego obserwuje się jakby mniejsze zaufanie ludzi do medycyny konwencjonalnej?

— Uważam, że nie jest tak źle. Medycyna, tzw. naturalna, to za ledwie margines. Prawdą jest, że osiąga efekty w leczeniu wszelkiego rodzaju nerwicy i chorób nieorganicznych organizmu. Takie same, o ile nie lepsze wyniki, ma u mnie na oddziale ksiądz Jan. Wystarczy, że porozmawia z pacjentem, a samopoczucie chorego staje się znacznie lepsze.

★ Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała E. KOZIARA

"BIAWENA" nie próżnuje

Trwają intensywne próby aż 3 grup tanecznych Zespołu Tańca Ludowego „Biawena”, uznanego słusznie za ambasadora podlaskiego i polskiego folkloru. Tegoroczne wakacje zapowiadają się dla „Biaweniaków” niezwykle pracowicie. W początkach lipca wezmą udział w jubileuszowym V Podlaskim Jarmarku Folkloru, który ściągnie do Białej wiele zespołów krajowych

i zagranicznych. W początkach sierpnia tancerze „Biaweny” planują wyjazd na Europejskie Spotkania Folklorystyczne Bitburg '95 w Niemczech. Natomiast na przełomie sierpnia i września czekają ich występy na światowym Festiwalu Folkloru w Ballerup (Dania). Będzie to już drugie spotkanie z duńską publicznością, albowiem białscy tancerze gościli tam przed 4 laty i zostali

przyjęci wręcz entuzjastycznie. Warto dodać, że długoletni działacz kultury, zarazem szef artystyczny „Biaweny”, Janusz Izbiński, został 1 kwietnia powołany przez wojewodę Tadeusza Korszenia na stanowisko zastępcy dyrektora Regionalnego Ośrodka Kultury. Gratulując nominacji, życzymy powodzenia w pracy.

(g)

Parczew

- Gdzie tutaj mieści się pododdział odwykowy?

- He?

- No, wie pan, gdzie leczą alkoholików?

- Aaa, tam dalej - w suterenie pod kominem...

JEDYNY

W WOJEWÓDZTWIE

Rzeczywiście, pododdział odwykowy zajmuje niewielki korytarzyk z kilkoma salkami w suterenie budynku szpitalnego, bezpośrednio pod oddziałem psy-

jenci przechodzą bardzo intensywne zajęcia uświadamiające, motywujące, pomagające w przyszłej, samodzielnej walce z chorobą. Po turnusie otrzymują oni indywidualne już zadania na pracę poza ośrodkiem, z których „spowiadają się” co dwa tygodnie na spot-



Terapia "pod kominem"

chiatrycznym.

Jest to jedyna tego typu placówka w naszym województwie. Jej działalność finansowana jest

kaniach w Parczewie.

* Jaka jest skuteczność tego programu?

- Około 35 procent pacjentów

czewskim pododdziale od lat nie praktykuje się leczenia farmakologicznego. Nie robi tego także oddział psychiatryczny, skąd najczęściej osób trafia piętro niżej, na „odwyk”.

- Umówiliśmy się, że nie będziemy leczyć farmakologicznie osób objętych programem psychoedukacyjnym. Według terapeutów, leczenie Anticolem (tabletki) czy Esperalem (wszczepienie podskórne) jest mało skuteczne. Są to środki niebezpieczne dla zdrowia i życia a podstawą ich działania jest strach przed pić. W reakcji z alkoholem powodują niebezpieczny wstrząs. Darzało się, że jak ktoś miał np. Esperal a bardzo chciał się napić, to bojąc się o swoje życie robił to bezpośrednio pod izbą przyjęć.

Rocznie przez sale pododdziału przewijają się ok. 150 pacjentów (10 turnusów 5-tygodniowych). Potrzeby są znacznie większe. Już teraz, aby trafić na taki turnus trzeba odczekać przynajmniej miesiąc.

- A przez ten miesiąc można zapisać się na śmierć - mówią terapeuci „spod komina”.

(wa)

Fot. A. Trochimiuk



z budżetu wojewody, z puli przeznaczanej na profilaktykę i przeciwdziałanie alkoholizmowi. Szef placówki, Andrzej Grzegorzyczak i pracownicy (m.in. nasz znajomy z Dołhy, Ryszard Golec) są zgodni, iż jest to suma niewystarczająca.

Na pododdział trafiają pacjenci również z poza województwa: Chełma, Lublina, Warszawy, Siedlec. Spora ich część przybywa tu z nakazu sądowego, niektórych nawet dostarcza policja, choć - jak twierdzą terapeuci - nikt, tak naprawdę, nie podejmuje leczenia dobrowolnie - zmusza ich eskalacja nałogu.

Placówka cierpi na dotkliwy brak kadr (łącznie 8 osób), lokali (łącznie 15 łóżek), sprzętu technicznego (brak nawet magnetofonu, nie mówiąc już o telewizorze czy wideo). Nawet zajęcia z pacjentami odbywają się w sali parczewskiego klubu abstynenta „Rodzina”.

Znaki na niebie i ziemi nakazują nie oczekiwać w najbliższym czasie jakiegokolwiek poprawy warunków pracy i leczenia na parczewskim pododdziale.

ANTICOL, ESPERAL - PRECZ!

W tym jedynym w województwie „odwyku” realizowany jest nowatorski program psychoedukacyjny. Pierwszy etap to 5-tygodniowy turnus w suterenie parczewskiego szpitala, gdzie pac-

przestaje pić i kontynuuje pracę nad sobą - mówi Ryszard Golec.

* Czy to dużo?

- Bardzo dużo. Są to wyniki, jakimi szczycą się najlepsze ośrodki w Polsce.

Warto zauważyć, że na par-

Pomoc społeczna jest zarówno tematem, jak i pojęciem wymagającym nowej analizy. Ostatnie dziesięciolecie to okres intensywnych przemian we wszystkich dziedzinach życia. Nie ominęły też polityki społecznej państwa, a wręcz przeciwnie - na tym przykładzie wyraźnie widać przemiany zachodzące w kraju.

Obraz każdego środowiska kształtują przede wszystkim ludzie, ich umiejętności, predyspozycje, wiedza. Przez wiele, wiele lat mówienie o randze zawodu - pracownika pomocy społecznej - było swoistym absurdem. Wtedy ceniono traktorzystki, wytopiaczy stali... a pomoc społeczna stanowiła wstydlive obrzeża życia społecznego. Kojarzona z brakiem przyszłościowego znaczenia miała wbrew „złej opinii” jedną niepodważalną zaletę - każdy kto zgłosił się, czy był „wytypowany” poprzez wywiad środowiskowy, do udzielenia mu pomocy zawsze pomoc otrzymywał. Argumentem potwierdzającym, że ta sfera działań traktowana była po macoszemu, jest fakt, iż do roku 1990 obowiązywała ustawa o pomocy społecz-

nej z roku aż 1923. W Polsce Ludowej wszyscy obywatele mieli zagwarantowaną zapisem konstytucyjnym pracę. Było to niekwestionowane prawo i zarazem obowiązek. Lata 90-te to czas transformacji ustrojowej, ubożenie społeczeństwa i bezrobocie. Właśnie bezrobocie i jego skutki bezpośrednio wpłynęły na zmianę obrazu i stosunku ludzi do pomocy społecznej.

Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej przyjęło od Ministerstwa Zdrowia zakres zadań pomocy społecznej. W 1990 r. weszła w życie nowoczesna ustawa o pomocy, porządkująca strukturę i uwzględniająca realia społeczno-ekonomiczne kraju. W każdym województwie powołano Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej. Ustawa daje możliwości wprowadzenia różnych programów wspomagających. Próba jest znowelizowany program macierzyński. Okazało się, że - po pierwsze - jeszcze dużo, trzeba się uczyć. Wprowadzenie programu zdeorganizowało pracę ośrodków i skłóciło klientów pomocy społecznej. Po drugie - wprowadzenie jego świadczy

Rabunek na drodze

Dzień 15 grudnia 1994 r. dla Marianny D., doręczycielki obsługującej jeden z rejonów Urzędu Pocztowego w Piszczacu, nie zapowiadał się inaczej niż wiele poprzednich. Wkrótce jednak okazało się, że czekały ją dramatyczne przeżycia.

Do pracy przyjechała jak zwykle rowerem. Do godziny 9.30 pobrała korespondencję oraz 130 mln. zł na renty dla mieszkańców rejonu i inne należności za dostarczane przez rolników artykuły. Część pieniędzy wypłaciła już na pocztę przybyłym tu ludziom, którzy chcieli szybciej odebrać swoje pieniądze. Pozostało jeszcze 110 mln. zł. Umocowała więc na bagażniku torbę z korespondencją i pieniędzmi i wyruszyła swoim, niezawodnym w tutejszych warunkach, środkiem lokomocji w kierunku wsi Połoski. Gdyby wiedziała, że podróż będzie obfitować w dramatyczne przygody, na pewno zmieniłaby trasę swojej marszruty.

Nie więcej niż 300 metrów od Piszczaca zajeżdżał jej drogę samochód. Zauważyła to dopiero wtedy, gdy gwałtownie otworzone drzwi uderzyły w rower. Z wnętrza pojazdu wyskoczył młody, szczupły mężczyzna w wieku około 20 lat, w jasnej kurtce i czarnej czapce kominiarce. Tylko tyle doręczycielka zdążyła zauważyć, bowiem osobnik ten skierował w jej oczy strumień gazu z odległości nie większej niż 30 cm. Nie widziała nawet maski, ani koloru samochodu. Dalsze poczynania bandytów mogła rejestrować tylko zmysłami czucia i słuchu.

Napastnik złapał ją z tyłu za głowę i wepchnął do samochodu. Głowę zakrył kapturem jej własnej kurtki i przytrzymał tak, aby nie mogła nic widzieć, co było zresztą i tak zbędne z powodu działania gazu. Samochód ruszył, nie zmieniając kierunku jaz-

dy. Po około 10 minutach skręcił w prawo. Jechali przez las, o czym świadczyły odgłosy ocierania gałęzi o samochód. Droga też musiała być nie najlepsza, bo w pewnym momencie samochód ugrzązł. Kobieta słyszała, że jeden z bandytów wysiadł i popychał auto. Wszystko odbywało się jak w niemy filmie, bez jednego słowa. Gdyby nie włączone radio, świadczące o realności zdarzenia, doręczycielka mogłaby przypuszczać, że to tylko koszmarny sen.

Po niespełna 30 minutach jazdy, auto zatrzymało się. Napastnicy, zasłaniając kobiecie głowę kapturem, wyciągnęli ją z samochodu i w odległości kilkunastu metrów położyli twarzą do ziemi. Dopiero wtedy jeden z nich odezwał się, wydając polecenie i ostrzeżenie zarazem, aby przez pół godziny leżała w tej pozycji, to wtedy nic się jej nie stanie. Prerażona kobieta nie miała nawet siły potwierdzić, że zrozumiała. Usłyszała trzask zamykanych drzwi pojazdu i oddalający się warkot silnika.

Kiedy wszystko ucichło, podniosła głowę i zafascynowana oczami zaczęła obserwować otoczenie. Nikogo nie było. Podniosła się i ruszyła w kierunku, gdzie las prześwitywał. Po przejściu pół kilometra doszła do zabudowań i dowiedziała się, że znajduje się w Kolonii Choroszczyńska. Skierowała się do następnej wsi i z najbliższego domu z telefonem zawiadomiła pocztę w Piszczacu. Po chwili o wszystkim wiedziała policja.

Na miejsce zdarzenia pojechał radiowóz policyjny, zabierając po drodze doręczycielkę. Po rowerze, jak i torbie nie było nawet śladu. Mieszkańcy okolicznych domów zajęci swoimi sprawami nic nie widzieli. Pieniądze rolników ulotniły się.

MAREK KEN

Komu pomóc?

Bezrobocie stworzyło zupełnie „nowych” klientów pomocy. Komu pomóc? Jest to sprawa niezwykle delikatna. W województwie białkopodlaskim w punktach pomocy pracuje 271 osób. Są to ludzie przygotowani zawodowo do takiej pracy - polityka kadrowa eliminuje przypadkowych kandydatów, a pracownicy Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej są szczególnie uczuleni na umiejętności porozumiewania się swoich pracowników z ludźmi potrzebującymi, często nieszcześliwymi, sfrustrowanymi, pokonanymi przez przeciwności dnia codziennego.

Istotę pomocy społecznej trafnie charakteryzuje powiedzenie - „głodnemu nie rybę trzeba dać, a wędkę, na którą ją złowi”. Bezrobocie długo jeszcze będzie poważnym problemem i nie podziela tu optymizmu niektórych polityków. Ludzie powinni być uczuleni na drugiego człowieka. Czasem niewiele potrzeba, aby pomóc. Niektórzy klienci pomocy społecznej też powinni zweryfikować swoją roszczeniową postawę. Nikt nie twierdzi, że nie należy się pomoc, ale nie zawsze - ze względu na szczupłość środków - może być ona zadawalająca.

EWA KOZIARA

Hortensje na Zmartwychwstanie

- Łan zboża nie wylegnie, jeżeli znajdzie się w nim co dziesiąte źdźbło zdrowe i silne. Ciepła kłóś takich zbóż, wbrew pozorom, uczyni, że wiatr łanu tego nie poroży. Tak mówi doświadczony rolnik. Dodaje tylko warunek, że łan musi być zwarty.

8 marca br. zmarł w Białej Podlaskiej TADEUSZ SMARZEWSKI. Znany i powszechnie szanowany. Uważany za prekursora postępu rolniczego i ogrodnictwa. Zmarł w wieku 75 lat. Urodził się w Białej Podlaskiej. Tu pracował i działał. Tu dowiódł prawdy głoszonej przez siebie i powtarzanej przez najświetlejszych, że „Ameryka leży nad Wisłą, a dla Podlasia – nad Bugiem i Krzną”. Gdzie indziej szukać jej nie należy.

On pierwszy na terenie Białej Podlaskiej rozpoczął uprawę warzyw, owoców i kwiatów na dużą skalę. Wyszedł od upraw na potrzeby lokalne, następnie przestawił się na uprawy do zaspokajania potrzeb całego regionu i poza nim. Wzbudził inicjatywę, wywołał dość intensywne naśladowanie w tym względzie, z ogromnym społecznym pożytkiem. Wzorem jego gospodarstwa – łany ogórków, cebuli, pomidorów, marchwi i wielu podobnych upraw rozbiegły się po wszystkich niemal gruntach miasta Białej Podlaskiej i pokryły znaczne połacie gruntów podmiejskich i okolicznych miejscowości. Ogrodnictwo na skalę szerszą niż tradycyjne „działki”, a więc mierzone na całe hektary upraw, łączonych z innymi

model.

Mówiono nieraz: „Jak to dobrze, że Smarzewski to człowiek religijny i moralny. Gdyby on wykonał coś przeciwko obyczajności lub etyce – połowa miasta powtórzyłaby ten gest”. Gdy go pytano – czemu za wdzięcza swe powodzenie gospodarce – odpowiadał, że po prostu nie wydaje pieniędzy na koszty egzystencji, tj. na wodkę, na rozwiążność i na zabijanie wolnego czasu, gdyż takiego nie ma. Przestrzegając przed tak zwany „wypoczynkiem po próżnowaniu”. W takim właśnie momencie człowiek najwięcej traci i nie nie zyskuje. Dodawał przy tym ostrzeżenie „Statek życia nienależy obciążony pracą, staje się igraszką fal”.

Kto zwiódł jego zakład przy ulicy Sitnickiej, gdzie zlokalizowane były największe szklarnie, kto ujrzał tysiące rozkwitłych hortensji dla zdobienia ołtarzy w Wielkim Tygodniu i Dniu Zmartwychwstania lub chryzantem do ubierania grobów w święto zmarłych, ten mógł upewnić się, że tu „kosztów egzystencji” nie ma. Jest tylko praca i staranność. Nie ma dni zmarowanych. Wspólnie z żoną Ireną dowiódł społeczeństwu, że można się gospodarczo rozwijać nawet w warunkach najbardziej niesprzyjających. Przecież własność indywidualna w minionym okresie była kamieniem obrazu i przedmiotem transformacji za wszelką cenę. Zakład ogrodnictwa-rolnictwa Smarzewskich był naturalnym przeciwieństwem tej trans-

Państwa zdecydowanie oddzielony, a ze społeczeństwem bezwzględnie złączony.

Tadeusz Smarzewski, nieraz prezentując swoje kwiaty, mawiał: „Ja nie dodałem tym kwiatom ani jednego listka zieleni ani jednego płatka czerwieni lub bieli. A jeśli one tak nas zachwycają, oddajmy hołd autorowi tych barw”.

I oddawał ten hołd każdym dniem swego życia. Jako mąż – wierny, jako ojciec – wzorowy, jako człowiek – nienaganny. Jego każda niedziela i święto wyglądały w ten sposób, że na mszę świętą o godzinie 7.00 wioził swoją żonę do kościoła parafialnego, a po powrocie z tej mszy szedł piechotą do kościoła Świętego Antoniego – dawnego garnizonowego, szkolnego i ostatnio akademickiego i tam w chórze męskim, sławnym i znanym na całym Podlasiu śpiewał w basie. Nie tylko śpiewał, ale przede wszystkim pomagał w trwaniu tego chóru w okresach groźących rozwiązaniem, rozejściem się jego członków po swoich parafiach.

Nieraz na zaproszenie z parafii Chrystusa Miłosiernego przy ulicy Słonecznej pomagał również w śpiewie chórowi teje parafii. Wówczas uczestniczył we mszy świętej po raz trzeci. Działając tak z reguły w uroczystości Bożego Ciała, gdy do śpiewu przy czterech ołtarzach polowych potrzebna była duża siła głosowa, on przyjeżdżał z męskimi głosami chóru Świętego Antoniego.

Pamiętam jak w czerwcu 1994 r. zapomniałem go, wiedząc o jego stylu uczestnictwa w dwóch mszach świętych: „Panie Tadeuszu, która to z kolei msza święta, w której pan uczestniczy? To chyba już trzecia?” I dodałem: „Władysław Jagiełło, przed zwycięską bitwą pod Grunwaldem wysuchał trzech msz. To chyba dla nas dobra wróżba?” Chwilę pomyślał i powiedział: „Nie jest to tajemnicą, że dziś toczymy cięższy bój niż pod Grunwaldem. Toczy my batalię o wartości chrześcijańskie, któ-

ra, aby wygrać, to i trzech msz świętych nie powinno być za wiele. A wygrać ją musimy, bo z tych wartości Polska wyrosła do największej potęgi europejskiej. Bez nich bój się kończyłby”.

W nadchodzące Święto Zmartwychwstania Pańskiego nie ważne udział w śpiewie na Rezekcji, ale Jego hortensje zabłyśną barwami i jak różane obłoki pod Stopą Chrystusa Zmartwychwstałego, na szczęśliwą i dobrą wróżbę dla Jego miasta, gdzie się urodził i żył, dla Jego kraju, który ukończył prawdziwie i całym życiem mu służył, dla Jego rodziny i kolegów, którym wierności docho-

wał.

KAZIMIERZ SEMENIUK

almy wielkanocne, święcone w kościołach w Niedzielę Palmową zwaną też Kwietną, znane są w całej Polsce. Nigdzie jednak nie są one tak strojne i nie osiągają tak imponujących rozmiarów, jak właśnie na Kurpiach, w Puszczy Zielonej. Na tydzień przed Świętami Wielkanocnymi – 9 kwietnia – wybraliśmy się do wsi Łyse w woj. ostrołęckim na jedyną w swoim rodzaju uroczystość kościelną i folklorystyczną. Kurpianki w przepięknych strojach przyniosły do kościoła kilkadziesiąt palm, które po poświęceniu w czasie nabożeństwa pre-



zentowano w procesji dookoła kościoła. Później palmy wraz z ich autorkami powróciły do Gminnego Ośrodka Kultury na wystawę ocenianą przez entografów. Podziwiali ją również setki turystów przybyłych z różnych stron. Wśród fotografujących i filmujących dostrzegaliśmy kilka ekip telewizyjnych, a nawet Japończyków, Wietnamczyków i Hindusów zważających na piękno tutejszego folkloru.

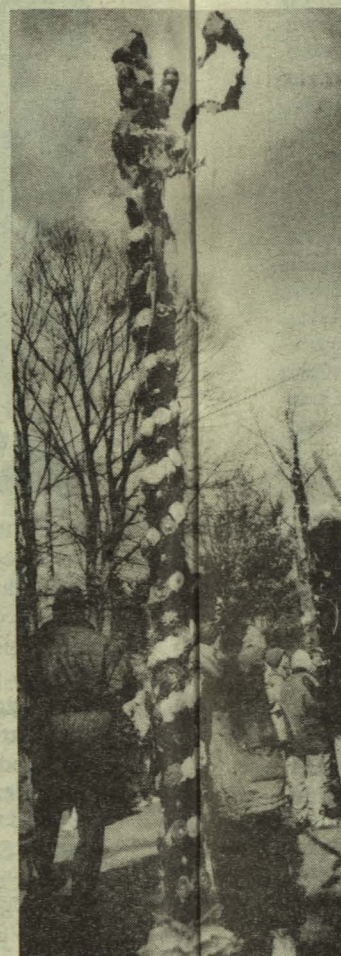
Od 25 lat Kurpiowskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne organizuje właśnie we wsi Łyse konkurs na najpiękniejszą palmę kurpiowską. W jubileuszowym konkursie wzięło udział 170 palm różnej wielkości – od 50



„Słowo” gościło we wsi Łyse

Piękno kurpiowskich palm

cm do 7 metrów. Uwiły je zgrabne ręce kobiet i dziewcząt ze wsi Łyse, Lipniki, Baranów, Dęby, Myszyniec, Kadzido i Pępkowizna. Palmy oceniali



fachowe jury, które przyznało autorkom najciekawszych i najbardziej efektownych prac kilkanaście nagród w wysokości od 250 do 400 zł. W ekspozycyjnej wystawie, obok prac przygotowanych na konkurs, można było obejrzeć ponad 400 innych palm. Świąteczną one wywołują do rozrastania się tradycji ludowych.

Barwnemu festywno w Łysach towarzyszyły występy kurpiowskich zespołów tanecznych i śpiewaczych oraz kiermasz sztuki ludowej. Twórcy (w bieżących strojach) oferowali turystom wycinanki z papieru, piękne pisanki oklejone sitowiem i papierem, plecionki z korzeni sosny i słomy, rzeźby z lipy, ozdoby z bursztynu, biski z ciasta i oczywiście różnych rozmiarów palek (w cenie od 10 do 200 tys. zł. złotych). Naj-



większym powodzeniem cieszyły się stoiska Amy Repnik z Myszynca i Haliny Witkowskiej z Leman k. Pniewa, potrafiących zabawić nabywców wesołymi gawędami.

W tradycji kurpiowskiej palmy miały zawsze życiodajną siłę. Ponieważ wierzono, że zapewniają one gospodarzom długie życie, piękne i dorodne dzieci oraz urodzaj w polu, kobiety starały się wykonywać je jak największe. W miejscowych wierzeniach utrzymało się przekonanie, że palma zatknięta w domu (przeważnie za jednym ze świętych obrazów) chroni dom przed piorunem i pożarem, a także odpędza od niego złe duchy. Wiosną do dobrego zwyczaju należało wygonić palmą bydło na pastwisko. Dzięki temu krowy miały być zdrowe i dawać dużo mleka. W Niedzielę Palmową należało uderzyć palemką dziewczętą po nogach, by miały je zgrabne, smukłe i giętkie do tańca. Baze z palm wielkanocnych, polykane przez dzieci, zapewniały piękny głos i strzegły przed chorobami gardła przez cały rok.

Palmy znane były na Kurpiach od kilkuset lat. Dużym powodzeniem cieszyły się w okresie międzywojennym. W czasie II wojny światowej zwyczaj ich przygotowywania, święcenia i przechowywania zanikł niemal zupełnie. Trzeba było wielu lat, aby do niego powrócić. Odnowieniem tradycji ludowej zajął się badacz i miłośnik Kurpiów Adam Chętnik. On

też był inicjatorem konkursu na palmę. W 1970 roku zgłoszono tylko 25 palm. Dziś wykonuje się ich kilkadziesiąt, a w przygotowywaniach uczestniczą nie tylko

sędziwe „palmiarki”, ale też ich zdolne wnuczki.

Praca nad wielkanocną palmą zaczyna się już po Bożym Narodzeniu od przygotowania ozdób z bibuły i piór. Kurpianki starają się, by papierowe kwiaty symbolizowały astry, georginie, fiołki, sasanki i konwalie. Nic więc dziwnego, że ozdoby mienią się potem kolorami tęczy. Podstawą każdej palmy jest sosnowy albo jałowcowy szkielet. Niektóre posiadają naturalne zakończenie w postaci zielonych gałązek i ozdobnego czubu. Trzon palmy (z prostego i długiego chojaka) okłada się zimotwałymi roślinami: borowiną, jałowcem, ciemem, gałązkami sosny wejm-



li, wrzosem, bukszpanem, wierzba z baziem i widłakami. Do roślin dokłada się wykonane wcześniej papierowe ozdoby, szarfę i wstążki z bibuły. Wicie długiej palmy zajmuje doświadczonych w tym zakresie blisko 2 tygodnie i – co ważne – każda palma jest inna w wystrój.

Najbardziej okazałe ekspozyty kurpiowskiej sztuki pozostają w kościele aż do następnego roku, w Środę Popielcową spala się je, by popiołem posypać głowy wiernych. Niektóre palmy wzbogacają zbiory etnograficzne muzeów w Ostrołęce, Łomży i Warszawie. Jak prezentują się w całej krasie, oddają zdjęcia naszego fotoreportera.

IGR
Zdjęcia:
ADAM TROCHIMIUK

Sponsorzy pilnie poszukiwani

Rozterki „Dzieci Podlasia”

Przez wiele lat zespół tańca ludowego „Dzieci Podlasia” był chlubą Międzyrzecza Podlaskiego. Pisaliśmy o nim przy okazji znaczących koncertów i wyjazdów na Zachód. Wizyta w Holandii, gdzie międzyrzeccy dzieci zrobili ponoć furorę, obudziła nadzieje tamtejszego środowiska polonijnego, gotowego zapraszać częściej małych tancerzy do siebie. Skończyło się jednak na dobrych chęciach, którymi, jak powiada przysłowie, piekło jest wybrukowane. Minęło bowiem kilka lat od wizyty w krajach Beneluxu, a nic nie słychać o ponownym zaproszeniu. Byli, owszem, inne – do Austrii i Francji. Zrezygnowano z nich jednak z prozaicznego powodu – braku pieniędzy na transport i pobyt zespołu za granicą.

„Dzieci Podlasia” prowadzone przez Zbigniewa Bernata były niegdyś finansowane przez międzyrzeccą Spółdzielnię Mieszkaniową. W trudnych latach 90-tych spółdzielnia nie była w stanie utrzymać tak dużego zespołu, więc nowym opiekunem został Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji.

Jesteśmy dumni z zespołu – mówi dyrektor MOKiR Marian Sworczak – i chętnie niebawmy mu przychylili, gdyby było z czego. Środki, jakimi dysponujemy na działalność grup artystycznych („Dzieci Podlasia”, są jedną z wielu), są zbyt skromne, aby można było mówić o wyjazdach na festiwale i znaczące koncerty. Wiem, że są one zespołowi potrzebne, gdyż stanowią doping do pracy, możliwość konfrontacji osiągniętego poziomu. Niestety, wydatki, jakie



należałoby przeznaczyć na ten cel, przekraczają nasze możliwości. Tylko na działalność merytoryczną zespołu, skupiającego blisko 100 uczniów z międzyrzecczych szkół podstawowych, wydajemy rocznie 100 mln. zł. Dwutygodniowe warsztaty taneczne, organizowane latem w Serpelicach to wydatek rzędu 40 mln. zł. złotych, zaś udział w ogólnopolskim festiwalu folklorystycznym – blisko 80 mln. Do tego dochodzą jeszcze wynagrodzenia instruktorów i koszty naprawy często zużywanych butów.

Od spółdzielni mieszkaniowej dostaliśmy komplet strojów. Chcielibyśmy uzupełnić je o kostiumy do tańców narodowych, ale nie ma z czego. Potencjalni sponsorzy nie przejawiają zainteresowania grupą, która naprawdę jest dobra. Dzieciaki bardzo się starają na próbach. Zespołem interesują się też rodzice, gotowi wspierać go finansowo od czasu do czasu. Nie wszystkich jednak stać na to, by ich pociechy mogły ruszać z koncertami daleko poza miasto. Siłą rzeczy koncerty odbywają się w Międzyrzeczu i najbliższej okolicy.

100-osobowy zespół podzielony jest na 3 grupy wiekowe. Najmłodsza, prowadzona przez Ewę Bernatowicz, skupia uczniów drugich i trzecich klas szkoły podstawowej. Maluchy uczą się trudnej sztuki tańca, poznają podstawowe kroki i próbują naśladować starszych, bardziej wtajemniczonych kolegów. Próby odbywają się dwa razy w tygodniu, choć tak naprawdę przydałoby się ich więcej. Powód rezygnacji odcywiasty. Dwie starsze grupy, prowadzone przez Ryszarda Bernata, gromadzą uczniów z klas IV – VII i mają już większe doświadczenie sceniczne. Skład zespołu jest oczywiście płynny i zmienia się wraz z ukończeniem szkoły. Tancerzom towarzyszą na próbach i koncertach 6-osobowa kapela ludowa, kierowana przez Janusza Sawczuka.

„Dzieci Podlasia” mają za sobą wiele udanych koncertów. Osiągnęły już pewien poziom estradowy, który warto by rozwijać, udoskonalać. Dlatego dyr. Sworczak chce zaangażować choreografów z Lublina i Warszawy, którzy pomogliby poznać nowe tańce i poprawić wykonanie tych znanych. Planów artystycznych jest mnóstwo. Nie wiadomo tylko, czy uda się je zrealizować. Kultura jest tą dziedziną, na której niedostatek funduszy odciska znaczące piętno. Oczywiście, trudno wytłumaczyć pełnym zapału dziećmi, że pot wyciskany na próbach może okazać się daremny, bo szczytem ich estradowych popisów będzie z braku pieniędzy rodzima scena. Wypada tylko żywić nadzieję, że poza radością wspólnych spotkań i zabawy, trud choreografów i wysiłek młodzieży nie pójdą na marne.

Marzenie o zagranicznych wyjazdach, jakie snuto w Międzyrzeczu jeszcze parę lat temu, można spokojnie oddać na lepsze czasy, a „Dzieci Podlasia” nie są wcale wyjątkiem. Z podobnymi dylematami borykają się również dorosłe grupy folklorystyczne. Koncerty i wyjazdy finansują sami. Nadzieje na sponsoring w kulturze są wciąż duże, co jednak począć, że nie spełnione.

ISTVAN GRABOWSKI
Fot. archiwum

KONKURS EKOLOGICZNY

W związku z przypadającym 22 kwietnia „Dniem Ziemi”, razem z wydziałem ochrony środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej chcemy zainteresować mieszkańców naszego regionu tematyką ekologiczną. Poniżej publikujemy zestaw dwunastu pytań konkursu, w którym nagrodami będą niezwykle cenne i atrakcyjne książki. Wystarczy udzielić prawidłowej odpowiedzi, nadesłać je do redakcji (adres w stopce na str. 19) w nieprzekraczalnym terminie do końca kwietnia dołączając przy tym do kartki naklejony, wycięty z niniejszego tekstu znaczek naszej planety, i... czekać na nagrodę. Zapraszamy do zabawy.

ZESTAW PYTAŃ

(w pytaniach 1 i 5 należy wybrać właściwą odpowiedź)

1. Najgłębszy odwiert studzienny na ujęciu wody w Białej Podlaskiej wynosi: a) 70 m. b) 120 m. c) 475 m. Wskaż prawidłową odpowiedź.
2. W jakiej gminie wybudowano pierwszą w województwie hydrobotaniczną oczyszczalnię ścieków?
3. Podaj przynajmniej 3 gminy, na terenie których utworzono w 1994 r. Park Krajobrazowy „Podlaski Przełom Bugu”.
4. Wymień nazwy przynajmniej 3 rezerwatów przyrody w województwie białkopodlaskim.
5. Udział lasów w ogólnej powierzchni województwa białkopodlaskiego wynosi: a) 22%, b) 19% c) 26%. Wskaż prawidłową odpowiedź.
6. Jaki organ wydaje

zezwolenie na usuwanie drzew z zadrzewień nie będących lasami?

7. Co jest podstawą nawożenia w rolnictwie ekologicznym?

8. Podaj nazwę ssaka objętego prawną ochroną, który został introdukowany na terenie województwa i jego populacja systematycznie wzrasta w ostatnich latach.

9. Jaki związek, zawarty w spalalinach silników benzynowych, jest przyczyną zanieczyszczenia środowiska?

10. Wymień 5 rzek płynących na terenie województwa białkopodlaskiego.

11. Podaj nazwę nadleśnictwa w woj. białkopodlaskim, w lasach którego występują daniele.

12. Jak nazywa się owad, który w ubiegłych latach uszkodził drzewostany sosnowe m.in. w województwie białkopodlaskim?



Nieczęsto zdarza się spotkać człowieka, który odchodzi na emeryturę po przepracowaniu ponad 40 lat w tym samym zakładzie. Do takich osób należy pan Piotr Romaniuk, dotychczasowy pracownik Zakładu Energetycznego w Białej Podlaskiej. Miejsce pracy oficjalnie opuścił 31 marca br. Kilka dni później odbyło się jego uroczyste pożegnanie z dyrekcją i współpracownikami.

Piotr Romaniuk urodził się 9 grudnia 1927 r. w Kołczynie, w dawniejszej gminie Pratulín. Pochodzi z rodziny wielodzietnej. Oprócz niego w domu było jeszcze pięcioro rodzeństwa. Ponieważ w rodzinnej miejscowości nie widział dla siebie przyszłości wyjechał aż do stolicy, by tam szukać swego szczęścia. Był rok 1949. Piotr miał 22 lata i ukończoną szkołę podstawową. W Warszawie zatrudnił się w prywatnym zakładzie. Jednak po trzech miesiącach wrócił w swoje strony. Zaczął pracować w Białej, także prywatnie. W tym czasie poznał piękną – jak mówi – dziewczynę ze wsi Kijowiec, z którą postanowił przejść przez dalsze życie. Ślub wzięli w sierpniu 1953 r.

W 1954 r. za podpowiedzią kolegi zmienił miejsce pracy. W Zakładzie Energetycznym otrzymał stanowisko inkasenta.

– Do wykonywania tego zawodu nie potrzebna była wówczas żadna szkoła – wspomina. – Wystarczyła umiejętność dobrego liczenia i ładny charakter pisma. Po

przyuczeniu przez starszych kolegów od razu przystąpiłem do pracy. Inkasentów obsługujących cały rejon energetyczny było wtedy pięciu. Fakt, że w tamtych latach niewiele miejscowości miało elektryczność. Głównym terenem naszej pracy był Janów, Terespol, Piszczac i Biała. Ja przez 20 lat

Spełniona kariera

obsługiwałem Terespol i okolice.

Inkaso pobierane było co miesiąc. Stawka wynosiła 39 groszy za kilowat. Wszystko trzeba było wyliczyć przy pomocy ołówka i liczydła. Pan Piotr pamięta, że wieczorami przygotowywał sobie potrzebne rachunki, by nazajutrz rano wyruszyć na całodzienny „obchód”. Do pracy musiał dojeżdżać z Białej Podlaskiej. Komunikacja nie była najlepsza. Autobusy, czy pociągi kursowały z rzadka. Do bardziej oddalonych miejscowości inkasent jechał na cały tydzień. Od domu do domu chodził pieszo lub jeździł rowerem. Dziennie robił do 50 kilometrów. Noclegi zapewniali sołtysi.

– To była praca od rana do wieczora – mówi p. Romaniuk. – Ponieważ płacono od ilości odczytanych liczników, każdy starał się zrobić jak najwięcej. Pamiętam, że moje pierwsze pobory wy-

nosiły 850 zł. Obsługiwałem miesięcznie ponad 2 tysiące odbiorców, podczas gdy wszystkich w naszym rejonie, którzy mieli prąd było 13 tysięcy. Czasy były wtedy spokojne. Nie słyszano się o żadnych napadach, rozbojach, dlatego też nie bałem się nosić przy sobie pieniędzy, które zain-

kasowałem od ludzi.

Odbiorcy odnosili się do niego z szacunkiem i zaufaniem. Niektórzy zdradzali mu schowki na klucze od mieszkania i pieniądze, by podczas ich nieobecności mógł wykonywać swoje obowiązki bez zakłóceń. Dla ludzi był zawsze uprzejmy, miły. Cenili go za to wysoko.

W późniejszych latach wprowadzony został system prognozowania. Nie trzeba już było sprawdzać liczników co miesiąc. Każdemu wyliczano na rok z góry ile prądu zużyje i odbiorca sam regulował należność w odpowiednim urzędzie. Inkasent rozniósł tylko książeczki i co jakiś czas odczytywał licznik. W razie większego lub mniejszego zużycia światła trzeba było odpowiednio regulować nadpłaty lub niedopłaty. Pan Romaniuk twierdzi, że system ten był niewygodny i pod wieloma względami nie-

Młodzież o dorosłych

Dorośli, często w dobrej wierze, nie szczędzą słów krytyki pod adresem nastolatków. Wymagają od nich poprawnego zachowania, podając zarazem wzory do naśladowania. Usiłują wskazać kierunek, w którym powinien podążać młody człowiek. I jest to jedna strona medalu. Druga sprawa to ocena dorosłych przez młodzież. Wypowiedzi kilku. Ci także mają wiele do powiedzenia.

ZBUNTOWANI – kpią i występują przeciwko wszelkim zasadom i normom. Szokują otoczenie sposobem bycia, fryzurą, ubiorem. Negują środowisko rodzinne i szkolne. Ironicznie i arogancko odnoszą się do wartości powszechnie przyjętych przez dorosłych. Często już w dzieciństwie gorzko zostali doświadczeni przez los. Żyją w zorganizowanych grupach, gdzie przestrzegają prawo stworzone tylko przez siebie.

Całe swoje życie słyszałem tylko przekleństwa – mówi uczeń ze szkoły zawodowej. – Gówniarz to był najdelikatniejszy epitet. Widzę ciągle tylko zapite geby. Zwisają mi starzy.

– W szkole, w sklepie, na ulicy. Zawsze nas traktują jak młodzież. Wk... się na nasz widok. Sprawia mi to jednak dużą przyjemność – z uśmiechem oznajmia młodzieniec z kolorową czupryną.

– Nauczyciele i rodzice traktują nas jak powietrze. Grożą nam a tak naprawdę boją się. Olewam to. Autorytety są dobre dla głupców i „nadzianych”. W prawdziwym życiu liczy się luz – dodaje chłopak ubrany w czarny kombinizon.

– Zawsze przeszkadzałam swojej matce. Zamiast córki powinna sobie kupić psa. Dla mnie i chyba dla niej byłoby tak lepiej. Nikt nie będzie dyktował co mam robić. Jestem wolna i mam z tego satysfakcję – mówi młodzianka blondynka.

PODPORZĄDKOWANI – to nieliczna grupa młodych ludzi. Bezkrytycznie przyjmują narzucany przez dorosłych punkt widzenia. Nie próbują nikogo oceniać. Ich zdanie wydaje się mało ważne.

– Rodzice posiadają ogromne doświadczenie. Nic dziwnego, że udzielają rad. Żadna matka nie chciałaby źle dla swojego dziecka – oznajmia miły, ale trochę nieśmiały Piotr.

– Najlepszy sposób na pozbycie się kłopotów to dokładne zastosowanie się do poleceń rodziców – stwierdza z przekonaniem elegancko ubrana licealistka. – Powinno o tym pamiętać szczególnie dziewczęta.

– Owszem, wymagają, żebym dużo się uczyła – mówi sympatyczna Ania – ale to w moim interesie zdobyć odpowiednią pozycję w życiu. Nie mam czasu ani ochoty na spotkania towarzyskie.

KRYTYCY – stanowią najliczniejszą grupę. Są przesadnie ambitni. Bystrzy obserwatorzy życia. Bezlitośnie i trafnie podkreślają wady dorosłych. Dużo pracują, są przekonani, że uda się im znaleźć własną receptę na szczęście.

– Mówią ciągle o zaufaniu. Ja poddawana jestem ciągłej kontroli i wypytywaniu, nie zważając, że to upokarza i krępuje – z irytacją mówi Dorota.

– Traktują nas jak komputery. Witaczają nas jak najwięcej wiedzy „książkowej”, narzucają przez program. Trzeba wyjaśnić, utrwalić, ocenić i koniec. Nato-

miast problemy natury społecznej, moralnej, psychologicznej zbywają się najczęściej stwierdzeniem: „porozmawiamy innym razem”, „dzisiaj nie mam czasu”, „dorośniesz to porozmawiamy” – z powagą stwierdza wysoki nastolatek.

– Omijają te tematy, które nas interesują. Jeżeli dochodzi do dyskusji, polega ona na tym, że oni mówią, a my słuchamy – z oburzeniem mówi Karol. – Narzucają nam sposób myślenia. Nowy pomysł traktowany jest jako rzecz niegodna uwagi.

– Wszystko wiedzą najlepiej. Trudno dorosłym jest przyznać się do błędu, przeprosić. Nie ma ludzi nieomylnych – zauważa gustownie ubrana uczennica.

– Wymagania ze strony nauczycieli i rodziców wciąż rosną. Nasze wysiłki nie zawsze są doceniane. Niepowodzenia szkolne traktowane są jako objaw lenistwa. Chętnie mówią o naszych sukcesach, ale w gruncie rzeczy przypisują je sobie. Natomiast każda porażka jest winą młodego człowieka – z uśmiechem oznajmia Damian.

– Hipokryci. Wmawiają nam te wartości, których sami nie szanują. Wymagają prawdomówności, a sami kłamią. Chodzą do kościoła, a nie zrobią nic dla drugiego człowieka – mówi inny chłopiec.

Młodzież kieruje do dorosłych nie tylko krytyczne słowa. Ceni domowe ognisko, serdeczność, uśmiech, dbałość o ich zdrowie, pewność materialną oraz wsparcie w wyjątkowo trudnych chwilach. Nauczyciele imponują im wiedzą, fachowością, rzetelnym przygotowaniem zajęć. Przyjmują mądre i przemyślane wskazówki. Oczekują więcej zrozumienia i tolerancji.

AGNIESZKA

korzystny tak dla samego klienta, jak i dla zakładu energetycznego. Po latach powrócili inkasenci odwieczający odbiorców co miesiąc lub dwa, z tym, że wyposażeni nie w ołówek i liczydło, a w specjalne komputerki. Pomimo, że Piotr Romaniuk swego czasu wielokrotnie szkolił no-

tytuł elektromontera aparatury pomiarowej, a następnie drugi stopień energetyka. Od tego czasu nie odczytywał już liczników, ale je montował.

Za sumienną pracę (w ciągu tych wszystkich lat tylko raz był na zwolnieniu lekarskim) i dobre wywiązywanie się ze swoich obowiązków wielokrotnie otrzymywał wyróżnienia. M.in. srebrną, a ostatnio złotą odznakę „Zasłużony dla Energetyki”, medal 40-lecia Polski Ludowej i brązowy Krzyż Zasługi. Ponadto w latach 70-tych we współzawodnictwie inkasentów rejonów energetycznych zajął drugie i pierwsze miejsce.

Porównując obecne czasy z poprzednimi uważa, że w energetyce wiele się zmieniło. Praca inkasentów wygląda dziś zupełnie inaczej. Wszystko zostało skomputeryzowane. Inkasent musi mieć ukończoną przynajmniej zawodową szkołę elektroenergetyczną i być na pół monterem.

Pan Piotr odszedł na emeryturę mając za sobą 41 lat pracy w Rejonie Energetycznym. – Teraz mam już 68 lat – mówi. – Odszedłem na zasłużony odpoczynek z tym poczuciem, że nie zmarnowałem tych lat, a wypełniłem swoją pracę dobrze i do końca.

MAŁGORZATA BRODOWSKA
zdjęcie: A. Trochimuk



wych inkasentów, z tą elektryczną nowością już się nie zetknął. Musiał zmienić stanowisko pracy, ponieważ – jak mówi – od wieloletniego chodzenia nogi zaczęły odmawiać posłuszeństwa. W 1982 r. przeszedł do działu technicznego obsługi odbiorców. Wcześniej ukończył specjalistyczny kurs i otrzymał

STOWO PODLASIA

- ◆ REKLAMY
- ◆ INFORMACJE
- ◆ OGŁOSZENIA
- ◆ PROGRAMY TV I RADIOWE
- ◆ INFORMATOR

11 - 17 kwietnia 1995 r.

11 - 17 kwietnia 1995 r.

11 - 17 kwietnia 1995 r.

tp

TARGI POGRANICZA WSCHÓD-ZACHÓD Sp. z o.o.

WYSOKIEJ KLASY AKCESORIA DO KOMPUTERÓW firmy „SUNNYLINE”!

Biała Podlaska
ul. Moniuszki 24
tel. 43 10 59
fax 43 10 54

- Myszki, Trackballe
- Przytrzymywacze do kartek
- Ramiona pod monitor
- Stojaki pod monitor CPU, drukarkę
- Pudełka do dyskietek
- Wyposażenie (podkładki, pokrowce, itp)
- Akcesoria biurowe
- Środki czyszczące

- ✓ światowa jakość
- ✓ europejska estetyka i różnorodność form
- ✓ niemiecka precyzja

„SUNNYLINE” - komfort, efektywność, profesjonalizm

HURT
I DETAL

RENAULT

Naprawy powypadkowe

Rozbiłeś samochód? Nie martw się!

Zaufaj firmie Auto-Moto-Service

Ona załatwi wszystkie formalności z towarzystwem ubezpieczeniowym i wyda Ci naprawiony samochód.

- naprawy powypadkowe na ramie autorobot
- lakiery metalic - oryginalne części
- naprawiamy inne marki



Autoryzowany Servis Renault
07-100 Węgrów, ul. Bagno 8a, tel. (0258) 30-30, 21-84
czynny 8.00-17.00, soboty 8.00-15.00
Punkt informacyjny: Siedlce, ul. Brzeska 178, tel. (0-25) 397-75



Centrum
Budowlane

Biała Podlaska
ul. Okopowa 18a
ul. Janowska 66
w godzinach 7.30 - 18.00

Oferta:

- GLAZURY, TERAKOTE
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- FARBY, LAKIERY, KLEJE
- DACHÓWKĘ CERAMICZNĄ FRANCUSKĄ
- RYNNY PCV Sasia Plastics Belgia
- OKNA DACHOWE VELUX
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ZAPRASZAMY I

tel. 43-28-11, 44-27-49

Od dnia 20.04.95 r.
zostanie otwarty
nowy punkt
sprzedaży i serwisu
firmy

Husqvarna

Terespol ul. Ks. kard. St. Wyszyńskiego 13
tel. 75 25 12

ZAPRASZAMY!

RAJSTOPY

- elastil
- stretch
- lycra
- bawełna
- mikrofibra
- akryl
- dziecięce

SKŁAD HANDLOWY
FABRYKI RAJSTOP

Biała Podlaska
ul. Siderska 100
pokój 011

FHU **WOJMAR** s.c.
21-500 Biała Podlaska
ul. Słowackiego 4

SPRZEDAWCA
AUTORYZOWANY
PRZECZ



oferuje
TRANSCIEIVERY CB, KF
ANTENY I AKCESORIA CB, KF
Firm
ALAN, ONWA, UNIDEN, COBRA, PRESIDENT

Proponujemy montaż w/w urządzeń.
Zapewniamy fachową obsługę, serwis.
Udzielamy gwarancji na towar i wykonaną usługę.

Punkty sprzedaży

- Sklep CB
Biała Podlaska
ul. Narutowicza 4
- Stacja Paliw "FINA"
Biała Podlaska
ul. Brzeska 174
- Bar "KASIA"
Przejście Graniczne
Kukuryki

Serwis

- Serwis CB
Biała Podlaska
ul. Prosta 21

MONTAŻ

- Stacja Paliw
"FINA"
Biała Podlaska
ul. Brzeska 174
tel. (057) 43 18 97

ZAPRASZAMY

!!! OFERTA SPECJALNA !!!

OD 01.04.1995 r. P.Z. JUST-AMICO

OFERUJE

DRUTY NAWOJOWE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

UWAGA!

DO KOŃCA KWIETNIA BONIFIKATA 3%

ZAPRASZAMY



JUST-AMICO

ELEKTROHURT

oferuje materiały elektryczne najlepszych producentów polskich i zagranicznych m. in.

- źródła światła, oprawy przemysłowe, uliczne, mieszkaniowe, ogrodowe,
- kable, przewody, druty, linki,
- osprzęt instalacyjny, siłowy, skrzynki rozdzielcze,
- wyłączniki instalacyjne, nadmiarowe, przeciwporażeniowe, styczniki,
- główki i gniazda bezpiecznikowe, oprawy porcelanowe, wkładki, topikowe,
- rurki, puszkę PCW, praski, głowice olejowe, zestawy do łączenia kabli NN i SN,
- elektryczne ogrzewacze wody, termowentylatory,
- zegary sterujące, programatory cyfrowe,
- osprzęt łączeniowy i sygnalizacyjny

CENY FABRYCZNE

zapraszamy do hurtowni w:

BIAŁEJ PODLASKIEJ - ul. Siderska 57A (baza VINETY)
tel. (0-57) 43-16-55, tel./fax (0-57) 43-10-32

LUBLINIE - ul. Wylotowa 5 (baza PTHW)
tel./fax (0-81) 44-815, (0-81) 34-612

Przy większych zakupach - upust cenowy,
możliwość negocjacji ceny.

Hurtownie są czynne w godz. 7.00 - 17.00, soboty 8.00 - 14.00.

SZEROKI WYBÓR, NAJNIŻSZE CENY!

Najserdeczniejsze
życzenia Wielkanocne
wszystkim Klientom
i Czytelnikom

składa



**MAD
MAX**

HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW
SPOŻYWCZYCH

BIAŁA PODLASKA

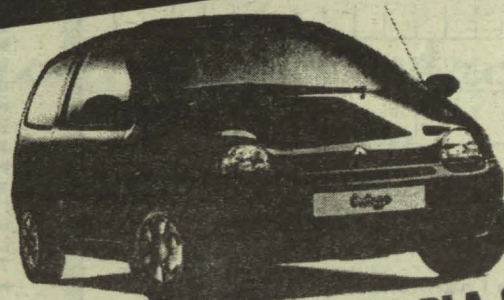
UL. POKOJU 20 TEL. (0-57) 43-59-43

RENAULT

OFERTA

TWINGO

NOWOŚĆ
18.42%
ROZCZY KOSZT
KREDYTU



KONTYNGENT
BEZCŁOWY
'95

ceny już
od 24.034,- zł
przy kursie
DM - 1.70,- zł

Renault
24 h
SERWIS
(02) 699-1-699

REWELACYJNY KREDYT RENAULT DLA CIEBIE

Wszystkie modele samochodów osobowych i dostawczych
RENAULT w **KONTYNGENCIE '95**
Wśród klientów, którzy zamówią u nas do 30.VI. samochód
rozlosujemy dwuosobową wycieczkę do PARTYZA

SIEDLCE - ul. Brzeska 178, tel. (0-25) 397-75

SERWIS - Węgrów, ul. Bagno 8a, tel. (0258) 30-30, 21-84



Ogłoszenia drobne • Ogłoszenia drobne •

OGŁOSZENIA
BEZPŁATNE

Każde ogłoszenie o sprzedaży
jakiegokolwiek rzeczy o wartości do
- 500 zł, którą to cenę należy
obowiązkowo ujawnić, jest

ZA DARMO!

Warunkiem druku jest dostarczenie
do redakcji (osobiście lub listownie)
ważnego KUPONU UNIWERSAL-
NEGO z treścią ogłoszenia, wyciętego
z jednej ze stron ogłoszeniowych tygo-
dnika.

SPRZEDAŻ:
do 100 zł

- Piesek mały - roczny, bardzo czujny, inteligentny, da się lubić - darmo, ul. Kościuszki 11/20
- Bajt, gry - 40 zł, 41-32-47
- Wal korbowy i części do silnika "Mińsk 125" - 100 zł, Krucza 29
- Telewizor czarno-biały 24 cale - 100 zł, 44-12-24
- Pies suka "Bokser" 15 miesięcy - 100 zł, 43-82-75
- Akwarium 60 l + 2 pompki + filtr zewnętrzny + stojak na akwarium i inne dodatki - 45 zł, 44-15-97
- Krzesła białe i krzesła białe kuchenne - 40 zł, 44-00-18 po 17.00
- Szyby: przednia i tylna do Skody "Octawii" - 40 zł, Jan Śwczuk, Radzyń Podl., ul. Armii Krajowej 6
- Szafa białowa wysoki połysk, dwudrzwiowa - 80 zł, 43-99-98
- Powiększalnik "Krokus 3" kolor oraz suszarka 32x42 cm, stan b. dobry - 100 zł, 43-22-89
- Ponton 2-osobowy - 100 zł, 43-30-17
- Płynie przenośna ubikacja, drewniana - mało używana, Krzysztof Brodacki - 10 zł, ul. Podleśna 69, 43-19-64
- Hak holowniczy do Łady samary, nowy - 60 zł, Łosice, tel. całą dobę, 57-39-73
- Atlasowa sukienka komunijna z dodatkami - 90 zł, Janów Podl., 41-32-18
- Płyta główna IBM PC 286 1 MB RAM - 95 zł, 44-00-55
- Fotele przednie do Fiata 125p, stan b. dobry - 100 zł, 44-31-09
- Bluzki, sweterki, spodnie do 4 lat - 25 zł, rzutnię do zdjęć - 15 zł, serwo do Fiata 125p - 10 zł, 43-41-58
- Tapczan jednoosobowy - 70 zł, 44-38-54
- Sukienka komunijna, wzrost 140 cm - 65 zł, 43-89-57
- Stół pokojowy rozkładany - 80 zł, 44-33-02
- Dwa śpiwory do chrztu w bardzo dobrym stanie dla bliźniąt - 40 zł, lub jeden - 20 zł, nosidełko - 10 zł, 43-47-09
- Nowe bardzo ładne kolorowe nosidełko dla malucha do 6 m-cy, wygodne na spacerach - 9 zł, 43-39-03
- Garniturki komunijne - 50 zł, sukienka komunijna z dodatkami - 50 zł, ul. Łukaszyńska 46b/11
- Garniturki komunijne roz. 134 i 140 - szt. - 25 zł, 44-04-33
- Działka pracownicza uprawiana przy ulicy Borowej - 100 zł, 43-35-37 po godz. 18.00

100 - 300 zł

- Gitara elektryczna polska "Konor" - 200 zł, 44-09-66 po 16.00
- Telewizor kolorowy "Horyzont" 24 cale Pal-Secam, stan b. dobry - 270 zł, 44-06-90 po 16.00

- Ramoneska nietypowa - 150 zł, gaźnik do V.W. garbusa - 70 zł, hak do Fiata 125p - 20 zł, 44-28-05
- Pralka z wirówką - 200 zł, 43-92-66
- Telewizor kolorowy "Neptun D-505" - 170 zł, wózek dwufunkcyjny, stan b. dobry - 110 zł, ul. Siderska 34/21
- Commodore C 64 + magnetofon + cartridge + joystick + 400 programów - 180 zł, 43-19-23
- Kozioł - 200 zł, 43-70-90
- Telewizor czarno-biały - 70 zł, wózek tajlandzki - 70 zł, biurko brązowe - 80 zł, 43-54-35
- Atrakcyjna sukienka ślubna z atlasu (175 cm) - 150 zł, PGR Kostomłoty 3/5
- Kredens kuchenny - 30 zł, szafa - 40 zł, stół - 20 zł, tapczan - 40 zł, 43-71-24 lub 44-24-26
- WSK 175 stan b. dobry - 150 zł, części do "Mińska 125" różne - 120 zł, Dokudów nr 36 lub tel. 41-17-15
- Telewizor kolorowy Pal-Secam - 200 zł, 44-34-82
- Motorower 2-osobowy "Romet", stan dobry - 220 zł, Międzyrzec Podlaski, 71-37-38
- Telewizor kolorowy "Grundig" 26 cali - 270 zł, 44-38-54
- Wózek dziecienny głęboki, kol. granatowy - 50 zł, wersalka kol. jasny, stan dobry - 100 zł, 43-47-45
- Rower - kolarzówka młodzieżowa, stan dobry - 170 zł, 43-62-15
- Bluzy, spodnie, sweterki do lat 4 (25 szt. 1 szt. po 1,50 zł), maszyna nożna z silnikiem - 100 zł, 43-41-58
- Atrakcyjna sukienka ślubna - 150 zł, 44-26-17
- Suszarka fotograficzna dwustronna - 30 zł, tapczan jednoosobowy - 80 zł, stół debowy + 4 krzesła - 100 zł, 43-41-23
- Sukienka komunijna nowa (szczupła) - 100 zł, sukienka używana - 40 zł, piłnie, 43-47-85
- Siatka ogrodzeniowa 2x2 ocynk. wys. 1m - 30 mb. - 150 zł, Biała Podl., ul. Sokulska 4 "B", 43-98-46 po 16.00
- Siano 10 q (za 1 q - 15 zł), Stawacinek Stary, 43-17-71
- Atari 65XE + magnetofon + 2 joysticki + kasety turbo 2000 + literatura - 180 zł, ul. Siderska 103 B/13 po 17.00
- Atrakcyjna sukienka ślubna - 200 zł, Biała Podl., ul. G. Zapolskiej 12
- Kurtka skórzana - czarna z kapturem, stan b. dobry - 300 zł, 43-97-86
- Kanapa - 150 zł, 44-08-30 po 15.00
- Sukienka ślubna - 150 zł, 43-44-07 po 16.00
- Drzwi wewnętrzne pokojowe białe, oszklone - 4 szt. po 40 zł za szt., 44-23-87
- Stół debowy rozkładany, grube toczony nogi - 110 zł, 43-64-53
- Maszyna do szycia "Lucznik" LZ 3, przemysłowa - 250 zł, 43-13-97 po 16.00
- Pegasus IQ 502, gra telewizyjna na gwarancji - 130 zł, 43-36-20
- Napędowe urządzenie gazowe do samochodu - 220 zł, 44-09-20
- Atrakcyjna sukienka ślubna - 250 zł, 43-62-49
- Kurtka skórzana męska, nowa - 300 zł, Biała Podl., ul. Podmiejska 14 A /170 cm wzrost/
- Klatka dla ptaków z wyposażeniem - 150 zł, Biała Podl., 44-08-56
- Telewizor kolorowy "Elektron 380 D", stan dobry, Pal-Secam - 220 zł, 43-43-01 /8.00-15.00/
- Silnik elekt. 3 kW 2820 obr. nowy - 130 zł, pompa studz. 2-ka nowa-ręczna - 80 zł, 43-30-20 /7.00-8.00/
- Termia elektryczna 10 l, nowa - 110 zł, miernik uniwersalny - 15 zł, kolorofon - 150 zł, 71-26-35
- Lodówka "Mińsk 10", silnik doskonały - 180 zł oraz rower "Domino" - 20 zł, 43-52-00 po 16.00
- Blacha czarna 2500x1250x12 mm, 300 kg - 280 zł, 43-98-13
- Fiat 125 bez silnika skorodowany + karoseria do remontu - 150 zł, 75-29-43 po 16.00

- 16.00
- Atari 65XE + magnetofon + turbo 2000 + joystick + 110 gier - 160 zł, 43-66-13
- Sukienka do komunii z atlasu + dodatki, na 146-148 cm - 50 zł, hak holowniczy do sam. Mercedes 124 - 200 zł, 43-29-98
- Telewizor kolorowy "Foton" Pal-Secam - 200 zł, 44-07-28
- MZ-250 tropik - 250 zł, Fiat 125p most tylny - 120 zł, 41-17-92
- Dyskiety komputerowe markowe 1,44 MB - 2,50 zł/szt. - 30 szt., 1,2 MB - 1,50 zł/szt. - 30 szt. 44-06-35 po 18.00
- Silnik elektryczny 14 kW - 250 zł, 43-12-51
- Rower BMX - 140 zł, 44-22-12 po 16.00
- Elektroniczny zapłon ETZ 150 + wirlnik - 120 zł, 44-30-56
- Wzmacniacz 2x35 W - 60 zł, kolumny 2x80 W - 200 zł, 54-16-45 prosić Pawła
- C-64 + magnetofon + Black Box + joystick + 13 kaset + dokumentacja (1992 r.) - 200 zł, Konstancinów, tel. 230
- Magiel elektryczny nowy "Kalinka-M" - 120 zł, maszyna dziewiarska jednopyłtowa - 30 zł, 44-05-44
- Tapeta szwedzka na sufit trójwymiarowy, kasetony - 20 mkw. - 150 zł, 43-81-03
- Atrakcyjna sukienka ślubna - 150 zł, 43-78-07
- Sukienka komunijna + dodatki - 100 zł, garniturek komunijny - 60 zł, tapczan 1-osobowy - 50 zł, 43-14-09
- Rower BMX - 60 zł, garnitur komunijny z dodatkami - 50 zł, Biała Podl., ul. Asnyka 3/8
- Commodore C 64 + magnetofon + joystick + 10 kaset z grami + cartridge + mysz, stan idealny - 230 zł, 44-00-28
- Rower górski, przerzutka francuska - 300 zł, 43-34-46 po godz. 18.00
- Akwarium 100 l + kompletny osprzęt + 20 rybek + (ciekawe ozdoby wnętrza) - 150 zł, Rossosz, tel. 167
- C 64 + magnetofon + joystick + gry + Black Box + programoteka + ciekawe dodatki - 190 zł, Rossosz, tel. 167 po 16.00

300-500 zł

- Zamrażarka "Capatob" stan b. dobry - 350 zł, 43-22-89
- Pralka wirlnikowa z podgrzewaczem - 200 zł, kanapa 1-osobowa rozkładana - 100 zł, fototapeta nowa 3x1,80 - 50 zł, 43-56-53 wew. 580
- Jawa 350 - 500 zł, Ciciór Duży 76/1
- Skrzynia biegów - 200 zł, tylny most - 200 zł, star 28, Terespol, ul. Błotków 24
- Skrzynia ład. sta 3W200 - 200 zł, szczyby autobus Jelcz - 30 zł, Terespol, ul. Błotków 24
- Segment jasny, mało używany - 500 zł, 44-02-69
- Meble kuchenne, jasne - 500 zł, 43-35-20 wew. 286 po 16.00
- Prosięta (8 szt. waga 15 kg) - 60 zł za szt., 41-12-19
- 100 wat wzmacniacz mocy TWM 100-L - 400 zł, 44-14-01
- Motor "Jawa 350", stan dobry - 500 zł, Żeszczynka 66
- Komplet hydrofor pompa "Apollo" 25 1220 V, komplet hydrofor 150 l, pompa 380 V - 400 zł, 44-25-49
- Rower składak-damka, prawie nowa - 210 zł, lodówka "Mińsk" używana - 80 zł, pompa wodna używana - 100 zł, 43-88-99
- Kanapa + 2 fotele + 2 pufy - 450 zł, Biała Podl., ul. Sokulska 4 "B", 43-98-46 po 16.00
- Kolarzówka - 150 zł + Pegasus - 120 zł, 43-52-00 po 16.00
- Elektryczna maszyna do szycia - 100 zł + 4 krzesła 18 zł/szt. + regał szkolny - 100 zł + ławka - 40 zł, 43-99-60
- Szafa starodawna - 300 zł, miodarnia ręczna - 200 zł, Ruskowski Waldemar, Klonowica Mała 58, 41-31-78
- Mało używany hydrofor z pompą - 400 zł, Piszczacz 537 po 15.30
- Gorczyca, 300 kg - 450 zł, 43-83-05 lub 43-22-19
- Garaż drewniany, nowy, ul. Kościuszki - 500 zł, 43-40-55
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana 3x5,5x1,5 metra - 60 mb, 4,50 zł/mb, słupki ogrodzeniowe rurkowe 30 szt. 3 zł/szt. 43-64-53
- Kanapa narożna - 250 zł + 2 fotele - 150 zł, 43-51-99
- C-64 + magnetofon + stacja dysków + kasety + dyskiety + 3 cartridge - 420 zł, 44-36-40
- Błotnik lewy tylny, tylny pas do Audi 80 (nowy typ) - 400 zł, 43-43-32
- Koza z kózka - 350 zł lub sama koza, koza na mięso - 100 zł, 43-33-79
- Deck TC-FX 211 Sony, stan idealny, jednoroczny - 350 zł, Radzyń, 52-15-16 po 16.00
- Zaczep-Golf II, drzwi lewe przednie-Volkswagen polo, akordeon Weltmeister 80 - 400 zł, 43-92-99
- Piłnie nowy nie używany piec c.o. Kam-24 - 400 zł, 43-90-15, ul. Wyspiańskiego 22
- Skrzynia biegów - 160 zł, alternator - 80 zł, rozrusznik - 80 zł, tylna szyba - 60 zł i inne do 125p, 71-30-30
- Syntezator "Yamaha" PSS-780 + statyw i zasilacz oryginalny i futerał - 450 zł, 71-41-91 po 15.00
- Rozpory budowlane do płyt - 20 szt. - 500 zł, 52-28-25
- Wersalka + 2 fotele bardzo mało używane - 300 zł + ława + wózek dwufunkcyjny - 100 zł, Makuszynski, ul. Krótka 10
- Star 28 - skrzynia biegów - 200 zł, tylny most - 200 zł, pompa wtryskowa - 100 zł, Terespol, ul. Błotków 24
- Zamrażarka szafka typ TZS 50 - 400 zł, 44-25-41
- Słupki ogrodzeniowe metalowe 30 szt. - 7 zł szt., kurtka skórzana damska - 100 zł, 43-54-35

- Wciągarka samochod.-budowlana niemiecka - 300 zł, sukienka ślubna 164 cm dł. midi - 120 zł, 43-12-62
- Garaż przy ulicy Kościuszki stojący na placu miasta - 500 zł, 43-52-23
- Parkiet dębowy (23 mkw.) - 500 zł, 43-43-89
- Pompa 80PJM200 Q 600-799 l/min H-10,5 m 2,2 kW 1400 obr./min - 450 zł, Biała Podl., 43-98-46
- Oś do przyczepki na kołach 650x16 - 250 zł, chłodnica do Żuka - 70 zł, 43-85-59
- Zamrażarka 5-szafkowa - 350 zł, 43-82-00 wew. 338
- Rower polski damka, nowy - 240 zł, rower do 8 lat - 80 zł, 44-09-11 po 18.00
- Plandeka Star 6 mb - 480 zł, 44-23-72
- Zamrażarka szafkowa "Pingwin 50" - nie używana z gwarancją - 400 zł, komplet garnków (czterwone) - 70 zł, piłnie, 43-47-85
- Regały metalowe magazynowe - 95 zł/szt. - 4 szt. 43-28-49 w godz. 8.00-18.00
- Motorower Ogar 205 2-biegowy, stan idealny - 430 zł, ul. Podmiejska 29, 44-30-56
- Akordeon Royals tandart 120 basów - 200 zł, telewizor kolorowy Rubin 202 p 28 cali - 270 zł, 43-94-22
- Nowy włoski młodzieżowy rower górski Colnago sport tęczowy ze znacznym upustem - 500 zł, 41-85-08
- Kanapa narożna stan b. dobry - 420 zł, garnitur komunijny + koszula biała + pantofle, wzrost 140 cm - 70 zł, 44-29-33
- Zastawa 1100, stan dobry - 500 zł, Olszanka 36 k/Łosic
- Motor Jawa 350 - 500 zł, ul. Ługowa 16
- Kompletna pompa hydrofor 300 l, 380 V, komplet pompa hydrofor 25 l, 220V - 400 zł, 44-25-49
- Pług 3-skbowy ciągnikowy - 500 zł, 43-99-13
- Zamrażarka Mińsk 17M 4-szafkowa - 330 zł, 43-32-61 po 16.00
- Przyczepka samochodowa - 500 zł, 43-96-42
- Motorower Ogar + dodatki - 350 zł, nowa maszyna do robienia swetrów ręczna - 25 zł, 43-60-27
- Rower składak, prawie nowy - 210 zł, lodówka "Mińsk" - duża używana - 80 zł, stół pod telewizor - 25 zł, 43-88-99
- Doberman z rodowodem - suka 3,5 miesięczna brąz. podpalana - 500 zł, 44-32-86
- Zamrażarka - 500 zł, ul. Łukaszyńska 46b/11
- Półkotapczan jasny - 350 zł, ul. Łukaszyńska 46b/11
- Rower górski, nowy - 410 zł, Borsuki 75, 57-81-88
- Jawa TS 350, pierwsza rejestracja 24.02.92 - 500 zł, Kąkolowica, tel. 195
- Magnetofon "Goldstar" dwukasetowy + CD + radio + gwarancja 8 m-cy - 500 zł, 44-38-46
- Sypialnia trzyosobowa, kolor jasny - 500 zł, Biała Podl., ul. Twarda 74

MEDYCYNĄ

- Bóle kręgosłupa, skoliozy, tel. 43-29-08, 8.00-10.00 514/2-5
- Gabinet Ortopedyczny, Wisznice, Rynek 22, czwartek 16.00-17.00 od kwietnia 272/3-5
- Lek. Ireneusz Mikusek - pediatra, tel. 43-26-15 276/3-5
- Poradnia Stomatologiczna "Dentysta", ul. Moniuszki 20, tel. 44-33-42 czynna codziennie 8.00-19.00, soboty 8.00-14.00. Leczenie kompleksowe 142/U-5

- WYJAZDOWA POMOC WETERYNARYJNA. Wizyty domowe. Lek. wet. M.B. Panków, tel. 43-15-18 164/U-5

- Gabinet reumatologiczny lek. Jadwiga Robak, tel. 43-58-27, poniedziałek, czwartek 16.30-17.30 158/U-5
- Choroby tarczycy - specjalista chorób wewnętrznych Dariusz Więcok przyjmuje, Warszawa 14, pok. 206, środy, piątki, 15.15-16.15 750/3-5

INTERMED
Biała Podlaska, ul. Narutowicza 35 a
tel. 44-33-03
REJESTRACJA CZYNNA:
codziennie 9.00-19.00, sobota 9.00-14.00
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Przyjmują:
internista, chirurg, dermatolog, urolog, spec. chorób płuc, psychiatra, psycholog, kliniczny, neurolog, ortopeda, pediatra, radiolodzy (USG jamy brzusznej, narzędziów rodnym i tarczycy - codziennie od 13.00)
Wizyty domowe
lek. med. A. Wróblewska - badania profilaktyczne, okresowe, kierowców
OZNACZANIE POZIOMY HORMONÓW TARCZYCY I PRZYSADKI MÓZGOWEJ
Porady lekarskie specjalistów z Lublina
22.04.1995 r.
• Dr n. med. J. Kalonik - neurolog dziecięcy
• Dr n. med. E. Paczka-Chadyma - medycyna dziecięca
• Dr n. med. S. Snela - ortopeda, USG stawów biodrowych
29.04.1995 r.
• Lek. med. R. Bielek (leczenie chorób naczyniowych)
• Dr n. med. J. Barycki - specjalista neurologii
08.05.1995 r.
• Lek. med. B. Mekaruk - USG serca

USŁUGI

- **AUTOALARMY - Radiomontaż, Narutowicza 7, 44-39-78 1676/V**

- **ŻALUZJE - poziome, pionowe, rolety zewnętrzne, antywłamaniowe, ekspresowo, VAT, tel./fax 43-84-13 3/U-46**

- Anteny TV i TV SAT, Warszawska 6, 43-59-18 1676/V

- Montaż liczników wody, hydraulika, Terebelska 56B, tel. 43-45-28 1676/U

- Zakład RTV, Siderska 25, 44-30-20. PAL, telegazeta. Naprawy domowe. 44-16-28. Jakub Królik. 66/U

- **ŻALUZJE** poziome, pionowe, rolety zewnętrzne - konkurencyjnie, 43-55-06 40/V

- Videofilmowanie, 43-98-30 96/11-30

- Hydraulika, studniarstwo, ślusarstwo, spawalnictwo - VAT, tel. 44-11-63, 44-22-60 wieczorem 63/17-26

- Pranie dywanów, tapicerki samochodowej, 43-83-13 121/1-10

- Videofilmowanie, tel. 44-37-62 270/1-50

- Tapicerka meblowa, samochodowa, plandeki, wypoczynki, fotele, pufy, tel. 43-73-57 52/V

- Żwir, piasek, transport, VAT, tel. 44-17-65 44/V-30

- **Żaluzje, 43-67-34 40/V-30**

- Instalacje wentylacji, klimatyzacji, montaż, wykonawstwo, projektowanie, kominy, wkładki kominowe, blacha kwasoodporna (081) 18-624 155/V-10

- Tapetowanie, malowanie, 43-34-64 256/3-5

- Videofilmowanie, 43-29-49 28/4-5

- Usługi transportowe 6t, VAT, tel. 43-56-07 260/3-5

- Bagażówka - kraj, zagranica - Mercedes, 43-56-07 260/3-10

- Wykonuję roboty murarskie, tynkarskie oraz glazurę. Piszczacz, tel. 267 150/4

- Usługi stolarskie, 44-25-24 382/3

- Videofilmowanie, 43-29-30 406/3-10

- Sprzątanie pomieszczeń, trzepanie i pranie mechaniczne dywanów, czyszczenie tapicerek samochodowych, możliwość wydania faktury VAT, tel. 43-49-05 160/4

- Transport 6-12 ton, oplandekowany - kraj, tel. 44-24-63, 44-28-09 531/3

- Żaluzje, naprawa, montaż, 43-10-02 642/3

- Wypożyczamy przyczepki do samochodów osobowych i lawetę, Bartoszewicza 5, tel. 43-72-91 194/4-2

- Montaż, sprzedaż autoalarmów i radiodiodników samochodowych, Reformacka 5 "Petronik" 489/3-5

- Malowanie, tapetowanie, sztukateria, kasetony styropianowe, 43-85-65 65/4-5

- Żaluzje metaliczne 15 zł/mkw., kolorowe 19 zł/mkw., verticale 32 zł/mkw., tel. 43-36-36 lub 44-30-57 72/4-5

- **MAGIEL** - usługi na telefon, odbiór i dowóz, tel. 43-12-14 79/4-2

- Układanie parkietów, boazerii - VAT, 43-85-18 233/4

- Naprawa pomp wtryskowych, wtryskiwaczy, silników diesel, Stanisław Uściński, ul. Długa 4, 057/43-95-01 460/4/R

- Stolarskie, Makuszynskiego 1 470/4/R

- Mycie, czyszczenie, konserwacja nagrobków i pomników, 44-30-54 280/4

NAUKA

- Matematyka, 43-89-07 30/2-10

- Matematyka, dowolny zakres, 43-56-35 606/3

- Matematyka, fizyka, 43-52-74 263/4

KUPON UNIWERSALNY
KONKURSOWO-OGŁOSZENIOWY

15 SŁOWO PODLASIA

Ważny w okresie 11 - 17 kwietnia 1995 r.

Treść ogłoszenia bezpłatnego łącznie ze sposobem kontaktowania się:

Dane do wiadomości redakcji:	
imię i nazwisko	
ulica i nr domu	
mięscowość	podpis

Kupon ważny tylko po wypełnieniu wszystkich danych personalnych.
Wypełniać drukowanymi literami, zachowując odstępy między wyrazami.



Serdeczne życzenia świąteczne wszystkim mieszkańcom województwa białkopodlaskiego, dużo zdrowia, nadziei, pokonania kłopotów własnych i wspólnych oraz miłych chwil przy wielkanocnym stole za pośrednictwem „Słowa Podlasia”



składa

Tadeusz Korszeń -Wojewoda

Wszelkiej pomyślności i pogody ducha z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkim swoim klientom i czytelnikom „Słowa Podlasia”

życzy

P W



w PISZCZACU



Życzenia radosnych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności na co dzień wszystkim naszym klientom

i sympatykom **RENAULT**

składa



Auto - Moto - Service
Siedlce - Węgrów

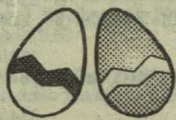
**Z okazji Świąt Wielkiejnocy
mieszkańcom Białej Podlaskiej
wszelkiej pomyślności, zdrowia,
pogody ducha**

życzą



Przewodniczący Rady Miejskiej
Prezydent Miasta, Radni
oraz Członkowie Zarządu Miasta

Wesołych i zdrowych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów życzy wszystkim klientom i kontrahentom oraz czytelnikom „Słowa Podlasia”



Wiesław Arseniuk
Hurtownia Spożywcza „ARSPOL”
Biała Podlaska

Zdrowych i Wesołych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim swoim klientom
oraz czytelnikom „Słowa Podlasia”

życzy

PHU MODRZEW



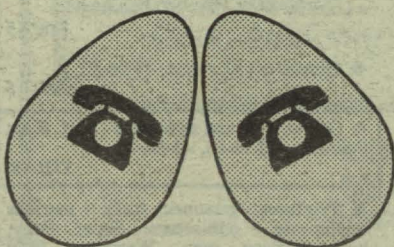
Wesołych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
życzy obecnym i przyszłym klientom
P.Z. „JUST-AMICO” Elektrohurt
oraz czytelnikom „Słowa Podlasia”



Jerzy Jaworski
wraz z pracownikami



Zdrowych Świąt Wielkiejnocy,
dużo świątecznej radości
oraz niczym nie zakłóconego
biesiadnego nastroju
życzy swoim Klientom



Zakład Telekomunikacji
w Białej Podlaskiej

Ogłoszenia drobne • Ogłoszenia drobne •

SPRZEDAŻ
MOTORYZACYJNA

◆ Chcesz sprzedać samochód na Białorusi ogłosz się w "Warszawskim Moście". Ogłoszenia przyjmuje: Biuro ogłoszeń "Słowa Podlasia"

- ◆ Hyunday lantra 1500 i (1992), 44-33-66 720/3-2
- ◆ Audi 100 (1991), 75-26-44 565/3
- ◆ Star 200, grubościówka trzyszyrona, fabryczna, wyrównarka. Wiadomość: tel. 51-52 Piszczac 727/3-2
- ◆ 126p (1992), tel. 43-20-01 82/4-2
- ◆ Trabant (1983) - 20 mln., pług 3 skibowy, glebogryzarka, tel. 43-77-22 105/4
- ◆ Polonez (1984), 44-21-81 155/4
- ◆ FSO 1,5 ME (90/91) i właściciel, 44-11-87 156/4
- ◆ Jetta 1,3 benz. (1986) - 118 mln., tel. 71-22-50 153/4
- ◆ Renault trafic diesel (1983), Polonez (1988), tel. 75-74-36 154/4
- ◆ Polonez (1989), 43-26-58 158/4
- ◆ 126p (1984), Kaplan Leszek, Komarno 87 161/4
- ◆ 125p (1985), Julków 1 a 164/4
- ◆ Polonez 1500 (1988) - tanio, Chotyłów, ul. Kłodzka 2 166/4
- ◆ 126p (1992), 71-35-73, Renault clio (1992), Mercedes 100 MB (1992) - raty leasing 167/4
- ◆ Trabant (XII 1982) po remoncie silnika w 1992 r., stan dobry, 44-05-21 168/4
- ◆ Polonez (1989), tel. 43-76-59, po 17.00 43-36-25 94/4
- ◆ 126p (1988), Międzyrzec Podl., Wyszynskiego 5 E/3 172/4
- ◆ Fiat 126p (1980), stan bardzo dobry, Borsuki 75 174/4
- ◆ Polonez (1990), 43-64-59 po 17.00 176/4
- ◆ Sprzedam Ładę 2107 (1989), tel. 44-06-30 po 16.00 178/4
- ◆ Motorowery Stella - nowe, Janów Podlaski, 41-31-91 181/4
- ◆ Toyota corolla 1300 (1981), z uszkodzonym silnikiem, tel. Wisznice 13-32 188/4
- ◆ 126p (1983), tel. Rossosz 79 190/4
- ◆ Trabant (1983), tel. 43-61-14 po 16.00 191/4
- ◆ Skoda ciężarowa + przyczepa 10 t. Hodyn Mieczysław, kol. Bukowice, Leśna Podlaska 197/4
- ◆ Trabant 601 (1982) zarejestrowany, Międzyrzec, Wysoka 20 198/4
- ◆ 126p (1993), tel. 43-82-25 200/4
- ◆ Łada 2105 (1985), tel. 43-83-07 201/4
- ◆ Fiat 126p (1991), tel. 75-17-47 204/4
- ◆ Polonez (1989), tel. 43-28-07 po 17.00 205/4
- ◆ Silnik i skrzynia 126p, 44-20-20 206/4
- ◆ Ford sierra (1985), Moskwicz aleko (1993), 43-57-94 207/4
- ◆ Fiat 125p (1986), Rossosz, tel. 154 208/4
- ◆ Fiat 126p (1983), 41-12-60 209/4
- ◆ C-4011, tel. 293 Worgule 211/4
- ◆ Polonez (1990), tel. 43-16-60 212/4
- ◆ C-360, przyczepę samobieżającą, dmuchawę, Kornica Stara 7 213/4
- ◆ Fiat 126p (1993), 44-03-75 216/4
- ◆ V.W. passat 1,6 GL (1986) rej. (1988), elektryczne szyby, centralny zamek, Dębówierzy 14, gmina Trzebiechów 217/4-2
- ◆ 126p (1988), tel. 43-77-05 218/4
- ◆ Fiat 125p (1983), 44-14-07 459/4/R
- ◆ 126p (1992), 44-13-45 463/4/R
- ◆ Pilnie Fiat 125 (1978), Gnojno 12 464/4/R
- ◆ Fiat 126p (1981), ul. Zapolskiej 7 466/4/R
- ◆ Pilnie ET Z 150 (1991), cena 500 zł, 43-98-89 468/4/R
- ◆ Polonez caro (1992), instalacja gazowa, alarm, 43-56-53 wew. 524 471/4/R
- ◆ Golf 1,4 (1990), 43-85-81 473/4/R
- ◆ P.P.U.H. "ELMONT" Biela Podl. ul. Sidoraka 84-90 ogłasza przetarg na samochód osobowy CITROEN BX 19 D, oferty prosimy składać w zamkniętych kopertach

- w sekretariacie, tel. 43-32-39
- ◆ Zastawa 1100, tel. 43-25-93 219/4
- ◆ Polonez (1990), tel. 44-08-01 225/4
- ◆ 126p (1988), tel. 41-13-66 226/4
- ◆ 126p (1980), 43-42-08 228/4
- ◆ Fiat 126p (1985), Terebela 51 229/4
- ◆ MZ 150 (1989), Lipnica 31 231/4
- ◆ 126p (1991), 43-88-08 232/4
- ◆ Fiat 126p (1990), 43-17-10 po 20.00 234/4
- ◆ Audi 80 1,6 D (1983), ul. Chłodna 48 235/4
- ◆ Opel kadett 1,6 D (1983), 44-28-09 237/4
- ◆ Renault 19 (1992), 43-76-96 238/4
- ◆ V.W. vento (1994), 43-51-23 240/4
- ◆ 126p (1980), Julków 16, wieczorem 241/4
- ◆ Polonez (1989), Rolnicza 28 242/4
- ◆ 126p (1990), Rossosz, tel. 260 243/4
- ◆ Polonez caro (1992), stan bardzo dobry, tel. 75-25-34 245/4
- ◆ Fiat 125p (1984), Biała Podlaska, ul. Ługowa 19 246/4
- ◆ Sprzedam Skodę favorit (1991), Łuzki 21, rozbita 8/Ł
- ◆ Łada 2107, tel. 57-36-49 6/Ł
- ◆ V.W. jetta (1991), 44-15-31 po 19.00 248/4
- ◆ 126p (1990-91), 41-11-10 249/4
- ◆ 126p (1990), 44-24-79 250/4
- ◆ 125p (1977), 43-87-83 251/4
- ◆ Mercedes 123 D, 2400, (1979), 43-24-44 253/4
- ◆ Fiat 125p (1984), 43-85-17 254/4
- ◆ Żuk skrzyniowy diesel 4x4, Mościbrocki, Krasówka 72 255/4
- ◆ Polonez SLE (1990), Wygnanki 24, gm. Stara Kornica 257/4
- ◆ 125p (1988), czerwony, 43-73-26 258/4
- ◆ Łada 2107 (1989), 44-16-84 po 15.00 259/4
- ◆ Fiat 126p (1990), 43-52-01 261/4
- ◆ Fiat 126p (1987), 44-24-24 262/4
- ◆ Fiat 126p (1989), 43-99-75 259/4
- ◆ 126p (1982) - tanio, Wisznice, tel. 586 260/4
- ◆ C-360, stan dobry, Jankowski Eugeniusz, Zabłocie, gm. Kodeń 261/4
- ◆ Honda civic 1,3 B (1983), 43-84-86 262/4
- ◆ Nissan dacun (1985), FSO 1500 (1985), Holowczyce 39, tel. 40 263/4
- ◆ Golf (1988), 43-27-90 265/4
- ◆ Fiat 125p (1986) sprzedam lub zamienię 126p, 44-31-96 266/4
- ◆ Jawa 350, 43-28-88 wew. 242 267/4
- ◆ Opel ascona (1985), Liwki 28 268/4
- ◆ Fiat 125p (1977), 43-74-62 270/4
- ◆ Toyota corolla (1991) benz. 43-13-22 271/4
- ◆ 125p (1984), tel. 43-18-03 274/4
- ◆ Fiat 125p (1987), 44-14-52 276/4-2
- ◆ Fiesta 1,1 (1990), 43-77-61 278/4
- ◆ Polonez Rover (1994), Siedlce, tel. 272-88 do 16.00 1999-1
- ◆ Polonez 1500 (1987), Sidoraka 144, 44-13-21 476/4/R
- ◆ Opel record (1982), silnik po remoncie lub zamiana na mniejszy, tel. grzech., 75-72-03 wieczorem 478/4/R
- ◆ Golf diesel (XI 86) pilnie, 43-69-03 479/4/R
- ◆ Fiat 132 2000 (1982) do malowania, tanio, Rolnicza 32 480/4/R
- ◆ 126p (1990), 75-44-13 po 17.00 481/4/R
- ◆ Audi 80 1,6 d (1984/85), 43-16-86 482/4/R
- ◆ 126p (1983), 44-20-11 483/4/R
- ◆ Polonez (1991), 43-28-29 po 16.00 484/4/R
- ◆ C 330 M z kabiną, Lipnica 84, tel. Rokitno 161 486/4/R
- ◆ Polonez (1994), 44-26-42 od 17.00 493/4/R
- ◆ Polonez diesel (1991), 43-45-96 od 9.00 do 18.00 493/4/R
- ◆ 126p (1982/83), 44-29-64 292/4
- ◆ Polonez (1984), 43-74-02 293/4

- ◆ Fiat 126p (1984), Francuska 2 294/4
- ◆ FSO 1500 (1989), 43-45-42 od 8.00-11.00 295/4
- ◆ Polonez caro (1993), Akademicka 93 296/4
- ◆ Polonez caro (1991), 44-37-28 297/4
- ◆ V.W. passat D (1982), 43-25-25 299/4
- ◆ FSO (1983), 43-89-99, Leszczynowa 2 301/4
- ◆ V.W. passat combi (1985), 44-02-10 326/4
- ◆ Audi 80 (1980), 43-57-22, po 15.00 44-25-92 302/4
- ◆ V.W. passat 1600 D (1983), Orzechowa 44/3 304/4
- ◆ Cinquecento 700 (1993), tel. 71-37-92 301/4
- ◆ Ford sierra 1,6 (1983), tel. 44-39-46 321/4
- ◆ 125p (1984), Łomaska 140/2 326/4
- ◆ Mercedes 200 D (1979), silnik po remoncie, Zabłocie 124 k/Kodnia lub 43-91-91 327/4
- ◆ Audi 80 1600 (1985), benzyna, 43-23-53 328/4
- ◆ Toyota camry (1987), V.W. passat 1,9 diesel (1990), 44-01-12 329/4
- ◆ Mazda 626 diesel (1985), tel. 71-41-05 331/4
- ◆ Hyunday pony (1991), 43-31-06 336/4

SPRZEDAŻ RÓŻNA

- ◆ "VIKING", Al. 1000-lecia 10, tel. 43-43-09. Wyroby wiklinowe, karnisze, obrazy ze skóry, kleje, fugi Atlas, żaluzje pionowe z montażem, silikon, piany montażowe, bramy garażowe, rynny Plastmo, Siding z montażem, boazerie PCV, kasetony styropianowe, drzwi harmonijkowe, inne budowlane
- ◆ Glazura Terakota
- ◆ Meble łazienkowe
- ◆ Lustra kryształowe
- ◆ Wanny akrylowe
- ◆ Umywalki/ ZWS Koło
- ◆ Kompakty/ ZWS Koło
- ◆ Bidety/ ZWS Koło
- ◆ Kabin
- ◆ Kleje
- ◆ Fugi
- ◆ Baterie
- ◆ Ogrzewacze
- ◆ Rolmet, Parkowa 13, tel. 44-36-28
- ◆ Boazeria, listwy, parkiet, kasetony, 43-44-36 403/2-5
- ◆ Papa Lepik
- ◆ Styropian
- ◆ Wełna
- ◆ Blacha
- ◆ Rury cz. O.C
- ◆ Rury - kamionka
- ◆ Okna/ Stolbud Włoszczowa
- ◆ Drzwi/ Stolbud Włoszczowa
- ◆ Grzejniki
- ◆ Kotły C.O
- ◆ Ogrzewacze El.
- ◆ Pompy
- ◆ Hydrofony
- ◆ Śruby
- ◆ Gwoździe
- ◆ Taczki
- ◆ Rolmet, Sidoraka 55, tel. 44-36-92
- ◆ Sprzedaż tanich pustaków żużlowych, ul. Białka, tel. 43-51-23. Terespol, ul. Żeromskiego 30, tel. 75-30-74 199/4-5
- ◆ Elektronarzędzia FIRMOM I
- ◆ Pompy c.o L.F.P ODBIORCOM
- ◆ Pompy szambowe HURTOWYM
- ◆ Pompy głębinowe H-V CENY
- ◆ Sprężarki VAN FABRYCZNE
- ◆ Hydrofony
- ◆ Wymienniki ciepłej wody
- ◆ Grzejniki aluminium żeliwne - Purmo
- ◆ Kotły c.o
- ◆ Migometry
- ◆ Spawarki
- ◆ Elektrody
- ◆ Drabiny
- ◆ Weże ogrodnicze
- ◆ Śruby
- ◆ Gwoździe
- ◆ Narzędzia
- ◆ Rolmet, Łazienna 2, 43-10-79
- ◆ Cegielnia Chotyłów posiada w sprzedaży po cenach konkurencyjnych cegłę paloną pełną, cegłę paloną elewacyjną i glazurę (9,00 i 6,50 zł/mkw.), woj. białkopodlaskie, tel. 75-51-10 wew. 225 54/K
- ◆ Żwir, piasek, pustaki żużlowe, VAT, Granna k/Janowa Podl., tel. 44-17-65
- ◆ Hurtownia Odzieży Używanej, 44-19-34, Biała Podlaska, Orzechowa 6 124/4-5
- ◆ PET butelki 1,5 l, produkcja ciągła, WALD - GOLD, Brańsk, tel. (0-83) 472 wew. 188, 80 km od Białej Podlaskiej w kierunku Białegostoku. Zapraszamy
- ◆ Drzewa, krzewy, tuja, 0,45 (4.500) i inne. Bezpłatny transport od producenta pod wskazany adres, tel. (02) 664-05-04 188/2-5
- ◆ Garaże ocynkowane, 43-36-80 298/3-5
- ◆ Odzież używana z Niemiec - hurt, Biała Podlaska, 43-76-63, 43-58-75 372/3/R
- ◆ Producent garsonek, tunik - nawiąże współpracę z odbiorcami. Super wzory, konkurencyjne ceny. Warszawa (0-2) 641-55-70 lub (0-2) 787-69-43 1404-4g

◆ Sadzonki pelargonii bluszczolistnych, tel. 43-55-35 746/3-6

- ◆ Korek, 44-38-35 45/4-5
- ◆ Wyrób supremy, styrosupremy, 43-64-56 64/4-3
- ◆ Betoniarci 140 l, 43-64-47 74/4-2
- ◆ Suporeksy 50 cm - 1000 sztuk po 2 zł, Błonowski, Ortel Królewski 173/4
- ◆ Silnik 11 kW + wózek i kabel, Szpaki Nowe 18 175/4
- ◆ Siano, Terebela, tel. 43-33-79 177/4
- ◆ Grzejniki żeliwne i koldry puchowe, 43-67-40 180/4-5
- ◆ Reklamę świetlną nową o wymiarach 1x3 m podświetlaną wiszącą, tel. 44-36-90 238/f
- ◆ Amiga CDTV, komplet (akcesoria), tel. 43-99-98 183/4
- ◆ Zamrażarka 400 l - 700 zł, lada chłodnicza 370, 43-12-37 184/4
- ◆ Sprzedam Amigę 500, monitor color Philips, 3 MB RAM, Disc box, 150 dysków, joystick, filtr, pokrywa na komputer, mysz, cena 1325 zł, tel. po 17.30, 43-87-52 186/4
- ◆ Nowe meble - tanio, Moniuszki 33/4 202/4
- ◆ Grubociówka "Jaroma" wał 40 cm 3-biegowa eksploatowana 1 rok - 70 mln. Wiadomość: Piłsudskiego 55 203/4
- ◆ Sprzedam narzędzia konne, zgrabiarki, widłak, rozrząsacz nawozów. Wiadomość: tel. Sosnowka 127 214/4
- ◆ Kolumny estradowe "Pewey" o mocy 250 W i wzmacniacz 2x200 W, Międzyrzec Podlaski, tel. 71-30-37 215/4-2
- ◆ Kosiarka ciągnikowa "OSA" stan idealny, Chraniuk, Droblin 50, tel. 345 458/4/R
- ◆ Suknia ślubna na szczupłą osobę, 43-67-16 456/4/R
- ◆ Video "Fischer", 43-85-41 467/4/R
- ◆ Końcówki mocy nowe "Peawey" 8,5 C stereo z możliwością mostkowania, 43-14-09 472/4/R
- ◆ Prasa Forshmit, przyczepa samobieżająca, Matiaszówka 39 22/4
- ◆ Sprzedam młocarnię 4' z prasą, Żukowski, Żuki, gm. Tucznia 222/4
- ◆ Sprzedam siano 5t, wiązałkę WC-5, Marylin 2 a, tel. 451 Wisznice, Parulski 223/4
- ◆ Komputer PC 386 4 MB RAM, monitor kolor, gry, oprogramowanie, 43-97-57 224/4
- ◆ Rozrzutnik dwuosiowy (1988), stan dobry 4300 zł, kosiarka listwowa ciągnikowa - 400 zł, tel. 43-84-40 230/4

◆ Sprzedaż dzianiny bawełnianej, tel. 43-34-19

- ◆ Sprzedam video Panasonic P2, Łuzki, tel. 57-14-86 9/Ł
- ◆ Sprzedam klacz - 3 lata, 43-84-57 247/4
- ◆ Sprzedam wałek atakujący z kołem talerzowym, ilość zębów 29 + flansza - nowe do Liaza - cena 8 mln., ul. Łukaszyńska 46 B/3, 44-16-54 252/4
- ◆ Drzewka śliwek węgerek - 1000 szt. Odbiór - Kodeń, tel. 43-76-97 264/4
- ◆ Sprzedam stęple budowlane, cegłę białą, blachę dachówkową, folię termoizolacyjną, 43-85-63 272/4
- ◆ Sprzedam pralkę automat, 44-18-20 273/4
- ◆ Pilnie sprzedam kosiarkę rotacyjną, stan bardzo dobry, Nazaruk, Zabłocie 40 nad Bugiem 275/4

◆ Sprzedam tokarkę stołową, 44-36-42 do 16.00 279/4

- ◆ Sprzedam elektrowibrator z trzema formami. Siedlce, tel. 394-55 1998-1
- ◆ Sprzedam nowy frutownik bijakowy, grutownik, przenośnik ślimakowy (zmijka) tanio. Siedlce, tel. (025) 308-66 wieczorem 1943-2
- ◆ Peruki naturalne, 02/669-16-14 485/4/R
- ◆ Wieża ELTRA, Sidoraka 99 C/5 487/4/R

◆ Sprzedaż psiklat 6-tygodniowych, Biała Podl., Terebela 51, 43-69-17

- ◆ Przyczepa samobieżająca, dmuchawa do siana pozioma, siano, Kąkolewnica, tel. 181 303/4
- ◆ Telefon przenośny (długa słuchawka stacjonarna, radio, budzik, pamięć), 44-02-10 326/4
- ◆ Kozłeta, 43-41-77 332/4

OGŁOSZENIA
EXPRESOWE

Sprzedaż

- ▷ Opel kadett (1983), tel. 43-14-07 281/4
- ▷ Fiat 126p (1989), Fiat 126p (1991), tel. 43-37-05 281/4
- ▷ Volkswagen bus 1600 diesel (1982 XII), Audi 80 5-akrzynia, centralny zamek (1985), Łosice, tel. 57-35-22 281/4
- ▷ 125p (1989) na Polonezie, Długa 54 282/4
- ▷ Audi 80 1,6 B (1979), tel. 43-96-94 283/4
- ▷ 126p (1987) tanio, ładowacz, Studzianka, Wilbik 284/4
- ▷ Polonez składak (1993), Kornica Nowa 77, Kałużny Tadeusz 286/4
- ▷ 126p (1984), Polonez (1987), 44-05-10 287/4
- ▷ Polonez caro (1994), 43-81-91, 8.00-15.00 288/4
- ▷ Passat combi (1982), 44-23-76 289/4
- ▷ Citroen (1982), tel. 44-25-75 290/4
- ▷ Fiat 125p (1983), tel. 43-56-67 po 19.00 291/4
- ▷ Łada 2107 (1989) - 77 mln., 44-14-07 306/4
- ▷ Toyota corolla (1980) - 35 mln., 126p (1984) - 20 mln., Sławatycze, tel. 140 307/4
- ▷ Bus "ogórek" (1979), tel. 43-35-42 308/4
- ▷ Citroen GSA, sprzedam lub zamienię na większy, tel. 44-25-75 309/4
- ▷ Łada 2107 (1992/93), tel. 43-19-69 310/4
- ▷ Peugeot 309 (1990), tel. 43-82-75 311/4
- ▷ Renault clio (1992), tel. 44-11-62 wieczorem 312/4
- ▷ 126p (1991), tel. 44-04-31 313/4
- ▷ Audi 80 1,6 diesel (1987), kolor biały, 169 mln., Rossosz, tel. 333 314/4
- ▷ Jelcz wywrotka, 43-61-10 315/4
- ▷ Mercedes 200 D (1994), składak, Opel ascona (1982), benzyna + gaz, tel. 43-52-45 316/4
- ▷ Polonez (1987), Terebela 90/52 317/4
- ▷ V.W. passat 1,6 D (1987), tel. 43-87-68 wieczorem 319/4
- ▷ Fiat 126p (1990), 44-18-06 320/4
- ▷ Fiat 125p (1986), 44-00-89 322/4
- ▷ Fiat tempura, tel. 44-27-47 po 18.00 323/4
- ▷ 125p (1985), Studencka 5 a po 15.00 324/4
- ▷ Ford sierra 2,3 D (1984), Seat Ibiza 1,2 (1986), Biała Podl., Miła 9 325/4
- ▷ Fiat 126p (1985), 45 tys. przebiegu, tel. 43-82-48, 9.00-17.00 prosić firmę "Petro-nic" 330/4
- ▷ Fiat 126p (1987), Zańków 35, gm. Sławatycze 333/4
- ▷ Polonez caro (1992-XII), tel. 44-18-09 po 20.00 334/4
- ▷ 126p (1989), 54-14-06 337/4
- ▷ 126p (1980), 43-45-46 338/4
- ▷ Skoda favorit (1991), 41-32-50 341/4

Różne

- ▷ Kanapa skórzana, tel. 43-47-41 285/4
- ▷ Opony używane bieżnikowane i nowe z montażem, najniższe ceny, tel. 41-41-76 318/4
- ◆ Mężczyzna szuka pracy, tel. 43-28-54
- ◆ Zatrudnię tokarza, szlifierza, frezera, tel. 43-48-57 271/3-5

- ◆ Dziewczyna szuka pracy, wykształcenie ekonomiczne, kurs komputerowy, maszynopisanie, kasjer walutowy, 43-21-47
- ◆ Podejmę pracę jako opiekunka do dzieci, 43-71-99
- ◆ Zatrudnię murarzy - tynkarzy, 43-84-74 474/4/R
- ◆ Zatrudnię fryzjera damskiego, ul. Brzeska 13, tel. 44-34-07 195/4

- ◆ Zatrudnię kasjerkę, wymagana znajomość rachunkowości oraz obsługi urządzeń biurowych, tel. 43-13-15

- ◆ Zatrudnimy akwizytorów, branża odzieżowa, 43-58-83, 44-02-76 250/V

- ◆ Zatrudnię ekspedientki do sklepu w branży spożywczej, tel. 43-28-38 po 16.00 277/4

- ◆ Zatrudnię lakiernika samochodowego, 44-28-80 489/4/R

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości

■ Zamienię M-3 Międzyrzec na Białą Podl., tel. wieczorem 71-51-50

■ Sprzedam M-5, tel. 44-11-10 lub 43-83-54

■ Sprzedam działkę rekreacyjną 0,5 ha z możliwością zabudowy, Kalibów przy szosie, 7 km od Białej. Wiadomość: Rzeźniana 13, tel. 43-80-00, 44-36-67

■ Kupię dom wolnostojący z działką, 43-88-09

14/4-2

■ Okazja! Pilnie, tanio w dobrym punkcie odstąpię sklep ogólnospółczy w Radzynie Podlaskim, ul. Warszawska 52, oraz dużą ilość kasety video - licencjonowanych

171/4

■ Sprzedam plac z budynkami 20 arów + ogród 0,5 ha, Miejscowość Hrud, 44-27-68

17/4-5

■ Do wynajęcia lokal handlowy w centrum, 43-58-75, 43-76-63

429/3/R-2

■ Sprzedam działkę z budynkiem gospodarczym przy ul. Sitnickiej 48

152/4

■ Sprzedam dom, 43-41-23

159/4

■ Sprzedam działkę budowlaną, na Białce przy E 30, 921 mkw. - 70 mln., 43-84-16

162/4

■ Kupię działkę budowlaną, 43-94-48 po 16.00

165/4

■ Sprzedam działkę 3 ha przy trasie Rzeżycza, tel. 71-25-01

169/4-2

■ Sprzedam pawilon gastronomiczny wraz z wyposażeniem w Międzyrzec Podlaskim, 43-84-45 do 16.00, po 16.00 44-17-00

170/4

■ Lokal na biuro, inne propozycje w centrum do wynajęcia. Dom Nauczyciela, Warszawska 13, tel. 43-28-61

181/U

■ Wynajmę lokal do 20 mkw., w okolicach PKP lub PKS, tel. 43-60-34

236/V

■ Sprzedam działkę ogrodową z wyposażeniem, tel. 43-54-53 do 15.00

179/4

■ Sprzedam mieszkanie w bloku, 49 mkw., Terespol, tel. 75-21-53

182/4

■ Sprzedam dom murowany 60 mkw., z działką 4 ary w Żalutynie 30 B, gmina Piszczak, Pęczak

185/4

■ Poszukuję mieszkania, 44-03-84

189/4

■ Zamienię M-3 kwaterekowe na większe, tel. 44-07-28 po 16.00

192/4

■ Lokal do wynajęcia, 43-36-61

193/4

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną 30 arów, Grabanów, 43-79-08

196/4

■ Sprzedam plac budowlany i pół domu drewnianego w centrum Międzyrzecza (odpowiedni na działalność handlowo-usługową). Wiadomość: Biała Podl., tel. 44-24-80 po 19.00

199/4

■ Sprzedam 2 ha lasu, 2 łąki po 60 arów na terenie Białej Podlaskiej, tel. 43-25-93

219/4

■ Poszukuję mieszkania w bloku do wynajęcia, 43-67-83 lub Brzeska 8, sklep "Smers" -

239/4

■ Sprzedam M-3, osiedle Koroszczyń 12/12

256/4

■ Sprzedam mieszkanie w dobrym punkcie przy ulicy Terebelskiej 51 mkw., tel. 43-16-64 po 17.00

260/4

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe M-5 przy ulicy Piaskowej, tel. 8.00-16.00 43-78-21, po 18.00 43-49-06

269/4

■ Sprzedam działkę budowlaną 868 mkw., przy ul. Szumowej 8.00-16.00 43-78-21, po 18.00 43-49-06

269/4

■ Sprzedam dom, 43-49-05

277/4

■ Sprzedam działkę budowlaną w pełni uzbrojoną, powierzchnia 815 mkw., tel. 43-28-38 po 16.00

■ Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 12 ha, wieś Zemły, gm. Mokobody, Irena Drabaryk

1808-1

■ Sprzedam ok. 2,5 ha z zabudowaniami przy E 30, 43-63-28 po 20.00

457/4/R

■ Sprzedam połowę bliźniaka, stan surowy, 44-25-03

461/4/R

■ Sprzedam działkę budowlaną na ul. Grzybowej, 44-19-81

462/4/R

■ Lokal do wynajęcia 110 mkw., na hurtownię, sklep, 43-75-78 w dni pracujące w godz. 7.00-18.00

469/4/R

■ Sprzedam działkę w Okuninie nad Jeziorem Białym, 43-84-74

474/4/R

■ Poszukuję mieszkania do wynajęcia w bloku, 43-26-60 między 16.00-19.00

475/4/R

■ Wynajmę mieszkanie, tel. 43-71-90

227/4

■ Sprzedam działkę budowlaną w Kozuli i Grabanowie, 43-62-66

477/4/R

■ Wynajmę pokój biurowy na osiedlu Francuska, komputer, fax, 44-31-08

490/4/R

■ Sprzedam działkę ogrodniczą przy Tyśiąciecia, 44-22-63

491/4/R

■ Lokal handlowy w centrum do wynajęcia, 43-44-36

291/4

■ Sprzedam M-3, IV piętro, poszukuję mieszkania do wynajęcia, 44-17-20

298/4

■ Sprzedam nieruchomość przy pl. Wolności 17, 44-24-41

300/4

■ Sprzedam działkę budowlaną w Czosnowce 1200 mkw., Orzechowa 44/3

304/4

■ Sprzedam zagospodarowaną działkę w Styrzycu, tel. 43-52-04

335/4

RÓŻNE

► Skup, sprzedaż używanego sprzętu RTV, filmy video - największy wybór kasety audio-video, Warszawska 6, 43-59-18

1676/V

► Jedyny, ogólnopolski system przywoławczy POLPAGER - natychmiastowa informacja w dowolnym miejscu Polski. Duży wybór sprzętu AGD i części zamiennych. Skup i sprzedaż używanego sprzętu AGD. Terebelska 56 "B" (pawilon), tel. 43-45-28

1676/V

► Centralne ogrzewanie "AOTB-23,2" (grzejniki żeliwne, piec węglowy, rury), 44-17-46 po 19.00

210/4

► Lombard, Międzyrzec Podlaski, ul. Komarówka 17, tel. 71-24-69

221/4-10

► Wypożyczalnia sprzętu budowlanego: - rusztowania, - agregat, - betoniarki, - stolarki, - barakowóz, 44-31-08

489/4/R

KUPNO

► Kupię 126p, Poloneza, FSO, Ładę, skorodowane i inne zachodnie, powypadkowe, tel. (057), 43-76-16, 44-30-40

458/3-5

► Kupię działkę budowlaną, tel. 44-05-39

727/3-2

► Kupię agregat tynkarski, tel. 43-26-91

► Kupię surowiec tartaczny, sosna, brzoza, olcha - wysoka cena, Porosiuki, tel. 43-12-51

236/4

► Sukę Collie, kilkumiesięczną, rodowód, 44-34-74

492/4/R

**Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
oraz satysfakcji z ogłoszeń
zamieszczanych na naszych
łamach
życzy wszystkim firmom
i klientom indywidualnym**

**Dział Ogłoszeń
„Słowa Podlasia”**



**ADRIA
RESTAURACJA**

*Zapraszamy i proponujemy smaczne posiłki i fachową obsługę.
Organizujemy bankiety, przyjęcia, obiady okolicznościowe dla firm.
Przyjdź do nas ze swoimi Kontrahentami.*

Rezerwacja i zamówienia możliwe telefonicznie. Bonifikaty, płatności kartą wiza i przelewem.
3 stoły bilardowe.

Czynne codziennie od 12.00 do 24.00. Plac Wolności 11, tel. 43-37-41

PRZEDSIĘBIORCO !!!

Interesuje Cię rynek białoruski? Chcesz nawiązać kontakty gospodarcze z przedsiębiorcami białoruskimi? Chcesz sprzedać swoje towary w Brześciu, Grodnie, Łucku, Baranowiczach, Pińsku i Mińsku Białoruskim? - zamieść reklamę w „Warszawskim Moście”.

„Warszawski Most” jest wkładką reklamową do popularnego tygodnika „Wieczernij Brest”, który ukazuje się w nakładzie 50-60 tysięcy egzemplarzy. Rosyjskojęzyczne pismo trafia do 250-300 tysięcy czytelników. Już dziś w polskich sklepach i hurtowniach Białorusini są liczącymi się klientami.

Najbliższe wydanie „Warszawskiego Mostu” w II dekadzie kwietnia br. Nie zwlekaj! Twoja reklama będzie z pewnością skuteczna!

Ogłoszenia i reklamy do „Warszawskiego Mostu” przyjmuje
Biuro Ogłoszeń w Białej Podlaskiej,
ul. Warszawska 13, tel. (057) 43-50-66, 43-93-29, tel./fax 43-80-67.
Cena reklamy: 1cm kw. - 2.00 zł (20.000 zł),
1 słowo - 0.70 zł (7.000 zł).

**БАГНАБЧКІ МОСТ
WARSZAWSKI MOST**

**TYGODNIK
WIECZERNIY BREST**

Zaprasza Firma Marko
do Big - M
Biała Podlaska, ul. Brzeska 27 box 53,
tel. 44-26-59 po godz 18.00, 43-39-92

SKUP BUTELEK
Po wódce - 0,5 - 0,75
winie 0,75 - piwie - oranż.
Biała Podl., tel. 43-32-70
ul. Partyzantów 7

REKLAMA
w tygodniku
SŁOWA PODLASIA
**GWARANCJA
SUKCESU**

**Części zamienne
do samochodów**

Audi, VW, Ford
i innych na zamówienie

Amortyzatory Firmy SACHS
z dwuletnią gwarancją najtańsze
w regionie, niska marża.

Zaprasza Firma **Marko**
do Big - M
Biała Podlaska, ul. Brzeska 27 box 53,
tel. 44-26-59 po godz 18.00, 43-39-92

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO

MARKOPOL IV

Biała Podlaska, ul. Narutowicza 38, tel. 43-40-80

Hurtownia dystrybucyjna wiodących producentów polskich i zagranicznych

Oferujemy w swojej sprzedaży wyroby z:

plastiku, szkła, porcelany, drewna i metalu; duralex; garnki.

ŻYCZYMY WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH I SMACZNEGO JAJKA



Grzejniki aluminiowe BIG-500

- malowane na biało
- moc cieplna 170W /jednego elementu/
- gwarantowana współpraca instalacji z miedzi

Zapraszamy do współpracy instalatorów i handlowców

TRAPEZBiała Podlaska, ul. Sitnicka 137
tel./fax (0-57) 43-62-35

Zarząd Miasta Biała Podlaska

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Wykonanie chodnika z kostki brukowej na Placu Wolności po stronie południowej o pow. 685 m² wraz z odwodnieniem terenu.
2. Budowę pętli autobusowej przy ul. Terebelskiej o pow. 2100 m² wraz z odwodnieniem i oświetleniem terenu.
3. Rozbiórkę budynku mieszkalnego drewnianego o pow. 39 m² i ogrodzenia z siatki dł. 88 mb wraz z uporządkowaniem działki przy ul. Janowskiej 53 w Białej Podlaskiej.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Biała Podlaska ul. Piłsudskiego 3: ad. 1 w Wydziale Rozwoju Gospodarczego i Inwestycji tel. 43 66 92 w. 115, ad. 2 i 3 w Wydziale Gospodarki Komunalnej tel. 43 71 73.

Termin składania ofert: do dnia 24 kwietnia 1995 r.

114K

Zakład Gospodarki Lokalowej

w Białej Podlaskiej ul. Prosta 17

ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę lokalu użytkowego w budynku przy ul. Warszawskiej 4 o pow. 78,50 m²

Powyższy lokal znajduje się na parterze, jest w stanie surowym.

Wykończenie lokalu należy wykonać we własnym zakresie zgodnie z dokumentacją projektową.

Cena wywoławcza 1m² - 11,00 zł.

Poniesiony koszt na wykończenie lokalu będzie zaliczony w miesięczny czynsz po 50% do zejścia całej sumy.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.04.1995 r. o godz. 10.00 w biurze ZGL przy ul. Prostej 17.

Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 1.000,- zł w kasie ZGL najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

240/V

PRODUCENT
EUROAL
UNIERSALNE SYSTEMY ALUMINIOWE
ALUMINIOWE
PCV okna, drzwi,
LUBLIN, ul. 1-go Maja 16
tel./fax 263-18, 232-38

"METROL"
HURTOWNIA - Sklep
Art. metalowych
OFERUJE:
ogrodzenia; śruby; gwoździe;
żeliwo; dodatki paszowe;
akumulatory; oleje.
Formy do pustaków;
kuchnie i inne.
Biała Podl., ul. Stacyjna 1A
tel. 44 38 12

WYSOKIEJ KLASYALUMINIOWE I STAŁOWE
GRZEJNIKI FIRM

LINEAL i PURMO

oraz

NOWOŚĆ

DRABINKOWE GRZEJNIKI ŁAZIENKOWE

RAPID21-500 Biała Podlaska
ul. Prosta 7, tel. 43-84-48PHU "Modrzew" dealer firmy Husgvarna
oferuje po najniższych cenach

- pilarki spalinowe, elektryczne,
- kosiarki,
- części zamienne,
- układy tnące do pilarek firmy OREGON
- mikrociągniki

SPRZEDAŻ RATALNAZapewniamy roczną gwarancję,
servis gwarancyjny i pogwarancyjnyBiała Podl., ul. Lubelska 16,
tel./fax 43-19-59
Terespol, ul. St. Wyszyńskiego 13
tel. 75-25-12**"BOS - BUD"**Spółka z o.o. w Białej Podlaskiej
ORAZ**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH Nr 3**
w Białej Podlaskiejrozpoczynają nabór do klasy pierwszej
na rok szkolny 1995/96 o specjalności:**MURARZ - TYNKARZ**

Warunki przyjęcia:

- świadectwo lekarskie dopuszczające do pracy i nauki w w/w zawodzie
- zgoda rodziców

Nauka teoretyczna odbywa się w Z.Sz.Z. nr 3, praktyczna nauka zawodu w Spółce na budowach w Białej Podlaskiej

Uczeń otrzymuje:

- ubranie robocze
- wynagrodzenie miesięczne: w klasie I 29,- zł

w klasie II 37,- zł

w klasie III 44,- zł

oraz premię za bardzo dobre wyniki w nauce.

Informacji udziela i dokumenty przyjmuje:
Sekretariat Z.Sz.Z nr 3 ul. Warszawska 12, tel. 43 25 42**Rolnicza
Spółdzielnia
Produkcyjna**

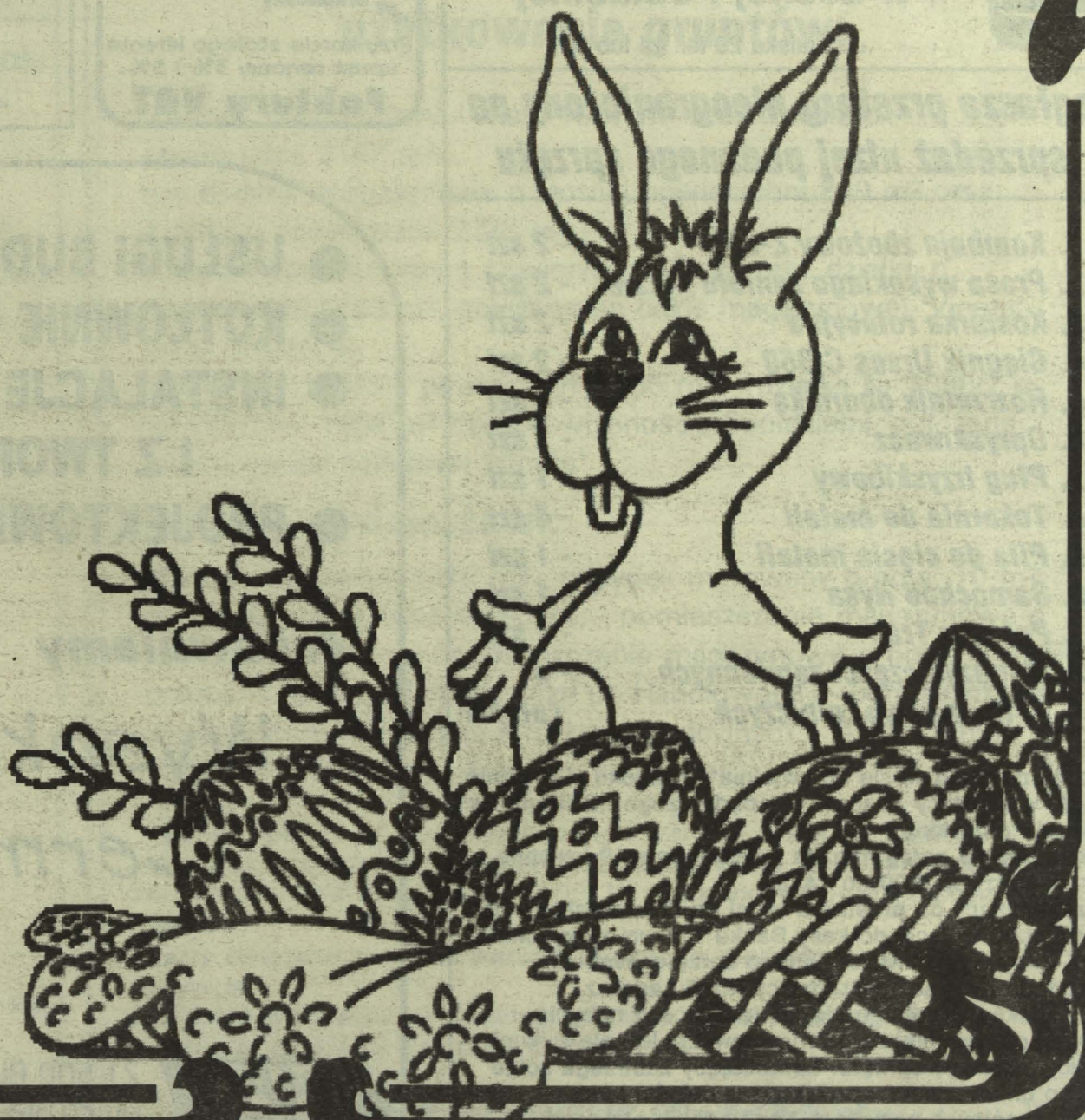
21-220 Siemień Żminne, tel./fax Siemień 39

- Rozlewnia olejów jadalnych
- Sprzedaż hurtowa margaryny i olejów produkcji ZPT Warszawa, KZPT Kruszwica oraz >>Bolmar<< Bodaczów

**OLEJ
KUJAWSKI****Posiadamy sieć sklepów spożywczych.
Zapraszamy do współpracy!**

*Miłych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
swoim klientom
oraz czytelnikom „Słowa Podlasia”
życzy*

RAPID



Z.U.H. "SANTECH"**OFERUJE****MATERIAŁY SANITARNE:**

- kotły C.O., grzejniki, pompy obiegowe do C.O.
- zawory, zasuwy
- wanny, zlewozmywaki, brodziki
- umywalki, miski ustępowe, kompakt
- rury i łączniki: stalowe, PE, PCV
- rynny PCV

MATERIAŁY BUDOWLANE:

- cement, wapno, belit, styropian, gips
- płyty styropianowe i gipsowe
- sufity podwieszane styropianowe i gipsowe
- sztukateria gipsowa, elementy wykończeniowe
- tapety z włókna szklanego

Transport bez dodatkowych opłat

Prowadzimy sprzedaż ratalną

Ceny producenta - dla stałych odbiorców

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW NA TERENIE WOJEWÓDZTWA

BIURO FIRMY
Biała Podlaska
ul. Białka 34
tel. 43-90-51,
tel./fax 43-80-59

HURT. MAT. SANIT. I BUD.
Biała Podlaska
ul. Siderska 2
tel. 44-35-58, 44-36-05
tel./fax 44-32-64

SKLEPY
Międzyrzec Podl.
ul. Łukowska 3 tel. 712-925
Terespol
ul. Wojska Polskiego 133
Radiotelefon 110003 łączy centr.

**Kotły gazowe**

Biała Podl. ul. Akademicka 49

tel. 43-37-90

Przedsiębiorstwo Produkcyjne

„Książpol-Meble”

Biała Podl. ul. Kotłachowa 80
tel. 43 93 19**ZATRUDNI**na stanowiska kierownicze
2-ch techników technologów
wyrobów z drewnaWymagany co najmniej 5-cio letni
staż na stanowisku kierowniczymPosiadamy w ciągłej
sprzedaży drewno opałowe
w cenie 5 zł m.p. i 10 zł m.p.

K124/5

**Nowoczesne Systemy Grzewcze
ECOSAN**

Biuro techniczno handlowe 21-500 Biała Podlaska

Al. 1000-lecia 9A tel. /057/ 43 42 98 8.00 - 16.00, 44 15 04 po 16.00.

- Instalacje C.O. z miedzi i tworzyw
- Ogrzewanie podłogowe + wod-kan.
- Kotły olejowo - gazowe STIEBEL ELTRON
- Włoskie grzejniki aluminiowe
- Grzejniki płytowe „PURMO”
- Urządzenia grzejne elektryczne STIEBEL ELTRON

Montaż, uruchomienia, serwis

Libero S.C.*Największy wybór
- najniższe ceny*

Zapraszamy do naszych sklepów:

Brzeska 1 tel. 43 78 44

- Artykuły Gospodarstwa Domowego
- raty, transport gratis
- realizujemy zamówienia indywidualne

Plac Wolności 18

- Oświetlenie, osprzęt elektryczny,
podgrzewacze wody, bojler, okapy

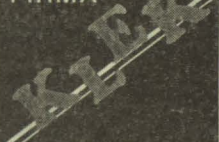
Janowska 11G (stary rynek)

- Części zamienne do Art. Gospod. Domowego,
art. elektryczne, dywaniki na stopnie,
butle gazowe

Życzymy udanych zakupów

FAKTURY VAT FAKTURY VAT

FIRMA

**Sprzedaż
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH****NA TELEFON 43 98 30**

z dostawą na plac budowy z rozładunkiem

Biała Podlaska
ul. Łomaska 85**Poleca**

- ✓ cement portlandzki
- ✓ wapno hydratyzowane
- ✓ belit (suporex)
- ✓ cegły
- ✓ styropian
- ✓ wełna mineralna
- ✓ papa nawierzchniowa
- ✓ lepik asfaltowy
- ✓ ościeżnice metalowe
- ✓ zaprawa szamotowa

**Bank Spółdzielczy
w Leśnej Podlaskiej**

ul. Bialska 29 tel. 14 lub 89

**ogłasza przetarg nieograniczony na
sprzedaż niżej podanego sprzętu**

- | | |
|---|----------------|
| 1. Kombajn zbożowy Z-056 | - 2 szt |
| 2. Prasa wysokiego zgniotu /K224/ | - 2 szt |
| 3. Kosiarka rotacyjna | - 2 szt |
| 4. Ciągnik Ursus C-360 | - 2 szt |
| 5. Rozrzutnik obornika | - 1 szt |
| 6. Opryskiwacz | - 1 szt |
| 7. Pług trzyskbowy | - 1 szt |
| 8. Tokarnia do metali | - 4 szt |
| 9. Piła do cięcia metali | - 1 szt |
| 10. Samochód Nysa | - 1 szt |
| 11. Polonez Trak | - 1 szt |
| 12. Magazyn części zamiennych
do maszyn rolniczych | - w
całości |

Przetarg odbędzie się 20 kwietnia 1995 roku o godzinie
11.00 w świetlicy Zespołu Gospodarczego „Bisbank” w
Leśnej Podlaskiej.Sprzedawany sprzęt można oglądać dnia 19 kwietnia
b.r. w godz. od 8.00 do 14.00.Przystępujący do przetargu winni do dnia przetargu do
godz. 9.00 wpłacić do kasy Banku wadium w wysokości
10% ceny wywoławczej danego sprzętu. Wadium
przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z
uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia
równej co najmniej cenie wywoławczej lub nie wykupi
wycycytowanego sprzętu. Sprzedający zastrzega sobie
prawo unieważnienia przetargu w całości lub w
poszczególnych pozycjach bez podania przyczyny.

111/K

**Sklep
Elektryczny**Biała Podlaska, ul. Klasna 1
tel. 43-79-09
zaprasza
od 8.00 do 17.30
soboty od 9.00 do 15.00**OFERUJE**

- przewody elektryczne
- osprzęt elektryczny
- żarówki, świetlówki
- płyta grzewcza naścienna
- brumofony

Przy karcie stałego klienta
upust cenowy 3% i 5%.**Faktury VAT**

- USŁUGI BUDOWLANO-MONTAŻOWE
- KOTŁOWNIE I WĘZŁY CIEPŁOWNICZE
- INSTALACJE C.O. MIEDZIANE
I Z TWORZYW SZTUCZNYCH
- PROJEKTOWANIE

Zapewniamy*Wysoką jakość i
terminowość***Wykonywanych usług**21-500 Biała Podlaska
ul. Prosta 7, tel. 43-84-48

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska

w Łosicach, ul. Czarkowskiego 8

ogłasza przetarg pisemny ograniczony na wykonanie:

1. Remontu i malowania elewacji budynków produkcyjnych - około 2000 m²
2. Wyburzenie starej i wykonanie nowej posadzki z płytek bazaltowych - około 120 m²
3. Naprawy i wymiany obróbek blacharskich - około 200 m²

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 2000 zł najpóźniej do 28.04.1995 r. - godz. 12.00 w kasie OSM.
Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w tym samym dniu. Dokumenty źródłowe w dziale technicznym OSM, tel. 57.22.51 wew. 128.

117/K

OGRÓDY MARZEN

PROJEKTOWANIE, BUDOWA
URZĄDZANIE I KONSERWACJA
OGRODÓW

tel. 057/ 57-25-65

BAZAR**PALMYRA**

k/ TERESPOLA

W KWIETNIU**50%
TANIEJ**

W-wa, ul. Natolińska 3 lok. 41

tel./fax /02/ 621-18-48

Łódź, tel. /0-42/ 73-26-68

Biała Podl. ul. Powstańców 1

tel. /0-57/ 43-26-82

AKADEMIA ROLNICZO - TECHNICZNA

w Olsztynie oraz Oddz. Podlaski Polskiego Stowarzyszenia
Rzeczoznawców Wyceny Nieruchomości i Korporacja "SEDPOL" Ltd.
organizują w Siedlcach i w Warszawie:

1. STUDIUM PODYPŁOMOWE WYCENA NIERUCHOMOŚCI - 2 semestry
2. KURSY WYCENA NIERUCHOMOŚCI - ca 115 godz. program MGPIB uprawniające do zdania egzaminu państwowego na rzeczoznawcę majątkowego. Wykształcenie minimum średnie techniczne, ekonomiczne, prawnicze.
3. SEMINARIA - NAUKA PRAKTYCZNEJ WYCENY
4. EGZAMIN PAŃSTWOWY na rzeczoznawcę majątkowego czerwiec, październik 1995 r.
5. PRZYJMUJEMY ZLECENIA NA WYCENĘ NIERUCHOMOŚCI przez rzeczoznawców z uprawnieniami państwowymi

Informacje i zapisy: Korporacja "SEDPOL" 08-110 Siedlce, ul. Wyszyńskiego 10, tel./fax 025/448-020, tel. 025 447-903 oraz wieczorem 025/434-250 lub Warszawa tel./fax 022/20-16-28, tel. 02 620-55-47 oraz wieczorem 02/671-58-07 Decyduje kolejność zaliczkowej wpłaty. 112/K

**P.H.S. PILARMET**DEALER FIRMY: **STIHL**

Oferują po najniższych cenach: za gotówkę i na raty bez poręczycieli.

1. Pilarki spalinowe i elektryczne
2. Kosy spalinowe i elektryczne
3. Kosiarki trawnikowe spalinowe i elektryczne
4. Układy tnące firm: OREGON i STIHL
5. Części zamienne
6. Zamrażarki, lodówki, pralki
7. Sprzęt RTV: Curtis, Elemis, Trilux, Philips, Daewoo, Sony, Panasonic

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Zapraszamy od 8.00 do 19.00

Janów Podlaski, ul. Moniuszki 4, tel. 41-32-73

Realizujemy zamówienia gotowych wyrobów z dostawą do domu gratisowo do 50 km.

Wszystkim swoim Klientom oraz Czytelnikom „Słowa Podlasia”
życzymy Zdrowych i Wesołych Świąt Wielkanocnych

Spółdzielnia Pracy HUP w Łosicach ul. Tysiąclecia P.P. 11**wydzierżawi lub sprzeda następujący obiekt magazynowy:**magazyn artykułów spożyw. - 4000 m²kubatura - 12000 m²

ogrzewany z zapleczem socjalnym

Blizsze informacje można uzyskać pod nr. telefonu: 57-33-12 lub 57-25-13

115/K

Bialskie Wodociągi i Kanalizacja**„Wod. - Kan.” Spółka z o.o.**

ul. Narutowicza 35A w Białej Podlaskiej, tel. 43 62 36

ogłasza przetarg nieograniczony na:**Opracowanie Projektu Technicznego kanału sanitarnego w ul. Nowoterebelskiej w Białej Podlaskiej**

Termin składania ofert 15 dni od daty ogłoszenia.
Szczegółowy zakres udostępniony zostanie w siedzibie spółki ul. Narutowicza 35A w Białej Podlaskiej pokój 206.

119/K

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe**„BUDOMEX”**

Biała Podlaska, ul. Brzeska 156, tel. 43 28 15, fax 43 48 87

**SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
BUDOWLANÝCH**

- stolarka okienna i drzwiowa
- okna z tworzyw sztucznych na zamówienie
- styropian, wełna mineralna, papa, blacha ocynkowana
- cement, wapno, abizol, torgum
- rury kamionkowe PCV - kanalizacyjne, wodociągowe i instalacyjne
- stal zbrojeniowa i kształtowniki
- cegła palona, klinkierowa, silikatowa
- belit-suporex - wszystkie rozmiary
- sprzedaż betonu z dowozem i kręgi betonowe
- wyroby na zamówienie stolarni i ślusarni
- usługi samochodowe i sprzętowe - zapewniamy dowóz materiałów w większych ilościach wraz z rozładunkiem - ceny konkurencyjne

Sklep czynny codziennie w godz. 7.00 do 16.00

Biała Podlaska, ul. Brzeska 156, tel. 43 28 15 wew. 115.

118/K

**Spółdzielnia Pracy Handlowo-Usługowo-Produkcyjna
"VINETA" w Białej Podlaskiej ul. Kościuszki 24****ogłasza przetarg ofertowy
nieograniczony na sprzedaż następujących
nieruchomości z prawem wieczystego
użytkowania gruntów:**

- budynek magazynowy - wiata 1067 m² oraz działka o powierzchni 3147 m²,
- trzy budynki magazynowe o łącznej powierzchni 809 m² oraz działka o powierzchni 2233 m²,
- budynek magazynowy o powierzchni 90 m² oraz działka o powierzchni 2183 m², położone na bazie magazynowej "Vineta" od ul. Dębowej,
- działka Nr 1858/3 o powierzchni 1866 m², - działka Nr 1858/7 o powierzchni 1904 m² będące własnością Spółdzielni, położone przy boczniczy kolejowej "Vineta"

ponadto wydzierżawi:

- plac o powierzchni 1478 m² i budynek murowany o pow. 70 m² położone przy ul. Kościuszki 24, - pomieszczenie magazynowe o powierzchni 300 m² i pomieszczenie magazynowe o pow. 600 m² położone na bazie "Vineta" przy ul. Handlowej 1. - pomieszczenia magazynowe w budynku 4-ro kondygnacyjnym o powierzchni 1000 m² z rampą przy boczniczy kolejowej.

Pisemne oferty zawierające cenę i warunki płatności należy składać w sekretariacie Sp-ni przy ul. Handlowej 1 w terminie do dnia 14 kwietnia 1995 r. do godz. 15.00. W następnym dniu nastąpi wybór oferenta.

Koszty związane z przeniesieniem własności nieruchomości ponosi nabywca.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Blizsze informacje tel. 43-23-97.

116/K

SKLEP PLASTIMO Biała Podl. Terebelska 16 tel. 43 57 68

- RYNNY PCV - MARLEY - do każdego dachu
- OKNA PCV - POLTROCAL; PANORAMA
- SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE
- PIECE GAZOWE - DWUFUNKCYJNE
- GRZEJNIKI ALUMINIOWE - WŁOSKIE
- Art. hydrauliczne - zawory i naczynka wzbiórcze

SPRZEDAŻ NA RATY 465/4/R

Pracownia Reklam

BIAJA PODLASKA, PL. WOLNOŚCI 11
TEL. 43-14-71

WYKONUJEMY:

SZYLDY i podświetlane
PLANSZE reklamowe, informacyjne
NAPISY na samochodach
WITRYNY
TRANSPARENTY
ZNAKI DROGOWE
i inne formy reklamy

SOLIDNIE - SZYBKO - TANIO

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
„BUDOMEX”

Biała Podlaska, ul. Brzeska 156, tel. 43 28 15, fax 43 48 87

**„MIESZKANIA i
LOKALE UŻYTKOWE”**

Oferujemy do sprzedaży aktem notarialnym w nowo rozpoczynanym budynku wielorodzinnym przy ul. Terebelskiej mieszkania i lokale użytkowe różnych wielkości.

Termin oddania do użytku obiektu i kwartał 1996 roku. Zainteresowani proszeni są o składanie ofert do dnia 22 kwietnia br.

Bliższych informacji można uzyskać w biurze Spółki lub telefonicznie.

118/K

tp TARGI POGRANICZA „WSCHÓD - ZACHÓD”

**PRZYJMUJĄ ZGŁOSZENIA
KWATER PRYWATNYCH
NA OKRES VIII edycji Targów
18 - 23 maja br.**

Targi Pogranicza
„Wschód - Zachód”
ul. Moniuszki 24, tel. 43 10 59, fax 43 10 54

**SZYBY
TERMOIZOLACYJNE**

JEDNO i DWUKOMOROWE
Wymiary wg życzenia klienta

MATOWANIE SZKŁA
oraz inne usługi szklarskie

poleca
ZAKŁAD PRZY UL. WITKOŹSKIEJ 39A
tel. 43-57-97 143/U-5

PPH „LESPOL” s.c. w Lesznie

Punkt Sprzedaży Hurt - Detal

21-500 Biała Podlaska ul. Brzeska 158, tel. (057) 43 54 23 wew. 29

oferuje:

- tkaniny importowane
- modną odzież damską i męską

Atrakcyjne ceny producenta i bezpośredniego importera!

Czynne codziennie 8.00 - 14.00 239/V

**Sklep Mebli
Swarzędzkich**

Biała Podlaska, ul. Brzeska 126

**Ogłasza własną
10% obniżkę
cen mebli**

Przy zakupie
pow. 20 mln. starych zł
dodatkowo rabat 5%

Serdecznie zapraszamy!

240/V

Amortyzatory nr 1

Sklep Motoryzacyjny
Beata Kot
21-302 Kąkolewnica
tel. /057/ 71 91 10 w. 120

Inter Auto
Maciej Furmaniak
21-500 Biała Podl.
ul. Pokoju 12
tel. /057/ 43 41 96

Mechanika Pojazdów
Andrzej Rucio
21-302 Kąkolewnica Wsch.
tel. /057/ 71 91 10/163

Auto - Warsztat
Andrzej Słówek
21-350 Międzyrzec Podl.
ul. Zawadki 15
tel. /057/ 712-597

Serwis Diesel
Stanisław Filonuk
21-302 Rudnik 149
(Kąkolewnica)
tel. /057/ 71 91 10 w. 335

Dla bezpieczeństwa
amortyzatory muszą
być sprawdzane
co 20.000 km

MONROE
amortyzatory

**GWARANCJA
2
LATA**

Najskuteczniejsza reklama w największym tygodniku woj. białkopodlaskiego

SŁOWO PODLASIA

Zapraszamy do biura ogłoszeń:
Biała Podl., ul. Warszawska 13, tel./fax (0-57) 43 80 67

OKNA

STOLBUD
Sukobka SA

**DREWNIANE
ENERGOOSZCZĘDNE
TRZYSZYBOWE**

w jednej ramie

dla budownictwa mieszkaniowego oraz obiektów użyteczności publicznej

ODMET

Biała Podlaska, ul. Sładowska 105, tel. 44 13 02
Łosice, ul. Kolejowa 13, tel. 57 32 59

Dla wymagających polecamy okna obwiedniowe oraz okna ze szprosami
Zapewniamy transport i kwalifikowany montaż

**Mamy jeden cel:
spełniać życzenia każdego Klienta**



Nasi klienci już od dawna korzystają z bogatej oferty usług:

- udzielanie informacji o numerach abonentów i innych informacji telefonicznych - tel. 913
- budzenie telefoniczne o określonej godzinie i przypominanie o wyznaczonych terminach spotkań, wyjazdów itp. - tel. 913
- przekazywanie wiadomości otrzymanej od Klienta osobom zgłaszającym się do biura zleceniowo-informacyjnego - tel. 913
- rejestrowanie nazwiska osoby zgłaszającej się po dobór wiadomości - tel. 913
- telefoniczne przekazywanie określonym osobom w oznaczonym dniu i godzinie wiadomości od Zleceniodawcy (pilnych informacji, zaproszeń, życzeń, itp.) - tel. 913

Również przy realizacji usług telegraficznych spełniamy dodatkowe życzenia klientów:

- telefoniczne przyjmowanie telegramów - tel. 905
- zawiadomienie o telegramie i przekazanie jego treści zgłaszającemu się przez telefon adresatowi
- telefoniczne potwierdzenie doręczenia telegramu - tel. 905
- odbiór telegramu w placówce telekomunikacyjnej.

Telekomunikacja Polska S.A.
Zakład Telekomunikacji w Białej Podlaskiej
ul. Piłsudskiego 5/7

Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe**MAR-POL**

21-300 Radzyń Podl., ul. Brzeszowska 2

tel. 52-17-77

Oferuje: → szkło okienne → szkło ornamentowe
 → antisol → lustra → szkło termolizacyjne
 → folie antywłamaniowe → Float

Świadczymy usługi w zakresie:

* szklenie metodą tradycyjną
 * szklenie klejami sylikanowymi * szlifowanie szkła * wiercenie otworów w szkło
 * Gabloty szklane * Dekorowanie biur i sal sprzedaży lustrami

Towar dowozimy własnym transportem

CENY KONKURENCYJNE!**BANK BPH oferuje:****TANIE POŻYCZKI GOTÓWKOWE DLA LUDNOŚCI**

POMIMO WZROSTU STÓP PROCENTOWYCH NBP
 NIE PODWYŻSZYLIŚMY OPROCENTOWANIA KREDYTÓW

OKRES SPŁATY

- do 3 lat

WYSOKOŚĆ

- 9-krotne dochody miesięczne brutto (można łączyć dochody małżonków)

ZABEZPIECZENIE- poręczenia, zastaw (np. na samochodzie), i inne
 Pożyczka w wys. 600 zł (6 mln) przy zarobkach powyżej tej kwoty bez zabezpieczenia**OPROCENTOWANIE**

- łączny roczny koszt pożyczki wynosi 21% jej kwoty przy oprocentowaniu w skali roku już od 36%.

WYPŁATA POŻYCZKI

- w ciągu 2 dni

ZAPRASZAMY

- codziennie od 8.00 do 18.00.

Także w wolne soboty od 9.00 do 13.00

do I Oddziału BPH SA w Białej Podlaskiej, ul. Kolejowa 5

TELEFON: 43-61-08

BANK BPH

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA


**NOWO OTWARTA HURTOWNIA I SKLEP
 MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

PRB „DOMEX” - Biała Podl., ul. Brzeska 69a.

Przedstawiciel „NIDA - GIRS”, PAW „CONVECTOR”, „STOLBUD” Warszawa

o f e r u j e :

- płyty gipsowo-kartonowe-zwykłe, wodoodporne, ogniochronne, elementy konstrukcji ścianek działowych, sufitów podwieszane „THERMATEX”, systemy wentylacji „DOMUS”, akcesoria, materiały i narzędzia do montażu sufitów podwieszanych, ścianek działowych, robót wykończeniowych ścian i sufitów,
- nowoczesne systemy c.o. „CONVECTOR”, rury i kształtki miedziane, akcesoria, materiały i narzędzia do montażu instalacji c.o. (koszt instalacji wyższy o 30% - 50% oszczędności czynnika grzewczego),
- styropian, wełna mineralna, papa izolacyjna, papa termozgrzewalna „POL-BIT” o 15-letniej gwarancji, blachy trapezowe, stal zbrojeniowa i kształtowniki,
- cegła palona, klinkierowa, elewacyjna, pustaki ceramiczne ściennie, stropowe, kominowe, belki stropowe ceramiczne,
- rury kamionkowe i PCV-kanalizacyjne, wodociągowe, zasuw,
- wysokiej jakości, wzmocnione, drzwi oklejone naturalnym dębem, bukiem, mahoniem - pełne, z szybami, z witrażami, łazienkowe, oraz okna i drzwi balkonowe z PCV „Poltrocal” i „Panorama” (z ukrytym w ramie mechanizmem otwierania i uchylania).
- * wyrobę własne Stolarni i Ślusarni - w tym drzwi i okna dowolnych rodzajów, bramy, ogrodzenia itp. na zamówienie.

Prowadzimy także **wyprzedaż materiałów** zbędnych po obniżonych cenach (kształtki hydrauliczne, żeliwo, drzwi, okna, terakoty, elektryczne itp.)
ZAPRASZAMY w godz. 7.00 - 17.00, ul. Brzeska 69a - róg ul. Żelaznej (przed Szkołą Zawodową Nr 2).

DORADZTWO TECHNICZNE - bezpłatnie

Wykonujemy inwestycje - kompleksowo i remonty - także z zastosowaniem w/w materiałów. Posiadamy przeszkolonych i doświadczonych fachowców.

Wynajmujemy samochody 1, 10, 20 ton (odkryte, oplandekowane), wywrotki, koparki, dźwig hydr. 12,5 t., betonolaszarki, zagęszczarki gruntu itp. sprzęt.

zakupimy - tarcicę, bale

zatrudnimy:

- Inż.-technika z uprawnieniami i doświadczeniem,
- murarzy-tyńkarzy-glazurników (wyłącznie solidnych, fachowych)
- oferujemy wysokie wynagrodzenie).

URZĄD WOJEWÓDZKI

W BIAŁEJ PODLASKIEJ

**ogłasza pisemny nieograniczony przetarg
 ofert na wykonanie robót remontowych:**

malarskich, ogrodzeniowych i płukanie
 instalacji centralnego ogrzewania

w budynku administracyjnym Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej ul. Brzeska 41 w terminie 30 września 1995 r.

OFERTY W ZAMKNIĘTYCH KOPERTACH /z dopiskiem „roboty malarskie, instalacja c.o., ogrodzenie”/ należy składać w Urzędzie Wojewódzkim, pokój Nr 10 do godz. 12.00 dnia 29 kwietnia 1995 r.

Otwarcie kopert nastąpi 5 maja 1995 r. o godz. 10.00.

Szczegółowy zakres prac remontowych jest do pobrania w pokoju Nr 16.

113/K

Producent poleca

SUKNIE

ślubne

już od 2,5 mln

Komunijne

już od 1 mln

Biała Podl. ul. Wesola 4 „B”
Boczna Siderskiej
**OKNA I
 DRZWI BALKONOWE
 ZESPOLONE**

„wzmocnione”
 dwuszybowe, trzyszybowe,
 oraz jednoramowe EURO-68
 - skrzydła drzwiowe, płytowe i
 płycinowe (profilowane)

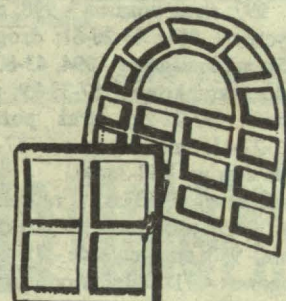


oferuje dealer

Biała Podlaska, ul. Sitnicka 137
tel./fax (0-57) 43-62-35Ceny fabryczne, przy dużych
zamówieniach upusty oraz
transport na miejsce budowy**TERRAZYT**18-400 Łomża, ul. Spokojna 210,
tel. /086/ 18-65-65, fax /086/ 18-00-55
**OKNA DRZWI ROLETY
 PCV - ALUMINIUM**

odpowiadające wszelkim
 wymogom ekologicznym i
 termoizolacyjnym o
 najwyższych walorach
 użytkowych i estetycznych.
 Dowolność kształtów i
 kolorów.

Duża izolacyjność cieplna -
 szyby zespolone podwójne
 i potrójne wypełnione
 argonem.



**Zapewniamy fachową poradę, krótkie
 terminy realizacji, transport do Klienta
 oraz montaż.**

ZAMÓWIENIA I SPRZEDAŻ:21-500 Biała Podlaska, ul. Siderska 2
tel./fax (057) 44-32-92

**SOLIDNOŚĆ - DOŚWIADCZENIE - GWARANCJA
 NAM MOŻESZ ZAUFACI**


**PODLASKIE SKŁADY
 BUDOWLANE ZAPRASZAJĄ**

HURTOWNIA - SKŁAD BUDOWLANY: Biała Podl. ul. Brzeska 158 (Protrans) tel. 43 54 93 w. 12
SKLEP Firmowy: Biała Podlaska Al. 1000-lecia, tel. 43 43 09
SKŁADY Budowlane: Piszczac tel. 75 51 10 w. 333; Terespol tel. 75 20 55; Kodeń tel. 75 41 15; Sławatycze.

AUTORYZOWANY DEALER „Chełmskiego Cementu”

oferujemy na bardzo korzystnych warunkach wszystkie rodzaje cementu

- z odbiorem własnym z cementowni
- z naszych magazynów i z dostawą do odbiorcy

} poniżej cen fabrycznych

W stałej sprzedaży żwir z własnej kopalni oraz wyroby tak uznanych producentów jak:

ATLAS Kleje do glazury, terakoty, styropianu
 fugi, systemy dociepleń ścian

ALSIDE rewelacyjne amerykańskie elewacje
 sidingowe - 4 kolory, również montaż

PREFABET belit komórkowy 8, 12, 24 cm
 styropian 2-10 cm

ALPOL wapno hudytyzowane

IZOPOL eternit szary, czerwony i brązowy

PLASTMO niezniszczalne duńskie rynny
 PCV - 100% szczelności

SIBET cegły silikatowe 1NF, 3 NFD

Ponadto oferujemy ponad 150 pozycji materiałów ogólnobudowlanych.
 Przy większych lub stałych zamówieniach upusty hurtowe oraz transport gratis.

STOP kasetony i panele styropianowe tylko u nas
 kolorowe kasetony FLOP

SELENA Piany montażowe silikonu - wszystkie
 zastosowania

WOX INDUSTRIE panele boazerijne PCV
 wewnętrzne i zewnętrzne

JADAR PATER kostka brukowa, obrzeża i galanteria
 betonowa

ROCWOOL wełna mineralna roclina - bogaty asortyment

SENDZIOMIR blachy: ocynkowana, płaska, trapezowa
 - różne wymiary i kolory

HÖRMANN uchylne kompletne drzwi garażowe

INFORMATOR

KINA

BIAŁA PODLASKA

"Merkury"
11-12.04. Król Lew - USA (b.o.),
godz. 16.00, Junior - USA (l.15),
godz. 17.45, godz. 19.30;
13.04. Król Lew - USA (b.o.), godz.
13.00, 15.45; Junior - USA (l.15),
godz. 17.30;
14-15.04. nieczynne;
16.04. Król Lew - USA (b.o.), godz.
16.15; Forrest Gump - USA (l. 15),
godz. 18.00;
17.04 Król Lew - USA (b.o.), godz.
14.00, 15.45; Forrest Gump - USA
(l.15), godz. 17.30.

ŁOSICE

11-13.04. Król Lew - USA (b.o.),
godz. 17.00.

MIEDZYRZEC PODLASKI

"Sława"
12-13.04. Frankenstein - USA (l.15),
godz. 16.00; Cud w Nowym Jorku
- USA (l.15), godz. 18.00;
14-17.04. Cud w Nowym Jorku
- USA (l.15), godz. 16.00; Franken-
stein - USA (l.15), godz. 18.00.

POGOTOWIA

Biała Podlaska: ratunkowe - 999;
stomatologiczne - 43-70-54; pomoc
doraźna - 43-64-99, 43-28-40; policyj-
ne - 997; straż pożarna - 998; ener-
getyczne - 991; 43-20-61; drogowe
- 954; wodociągowe - 994, 43-80-66.
Łosice: ratunkowe - 57-33-99; poli-
cyjne - 57-22-22; straż pożarna -
57-22-41; energetyczne - 57-991;
wodociągowe - 57-36-36.
Międzyrzec Podlaski: ratunkowe
- 71-29-99; policyjne - 997; straż po-
żarna - 998; energetyczne - 71-44-92;
drogowe - 71-37-16; wodociągowe
- 71-41-68.
Parczew: ratunkowe - 999; policyjne
997; straż pożarna - 998; wodociągo-
we - 54-22-95.
Radzyń Podlaski: ratunkowe - 999;
policyjne - 997; straż pożarna - 998;
energetyczne - 52-08-66; wodociągo-
we - 52-13-33.

SZPITALE

Biała Podlaska: (Terebelska 57/65)
- 43-35-20; (Warszawska 15)
- 43-20-91.
Łosice (Słoneczna 1) - 57-32-31.
Międzyrzec Podlaski (Staromiejska
20) - 71-20-01.
Parczew (Kościelna 124) - 54-15-41.
Radzyń Podlaski (Wisznicka 111)
- 52-14-12, 52-14-22.

APTEKI CAŁODOBOWE

Biała Podlaska - Apteka przy ul.
Warszawskiej 9, tel. 43-47-03
Międzyrzec Podlaski - Apteka przy
ul. Pocztowej 6, tel. 71-30-12
Parczew - Apteka przy przy Pl. Wol-
ności 9, tel. 54-32-91
Radzyń Podlaski - Apteka przy ul.
Wisznickiej 111, tel. 52-14-12

GASTRONOMIA

BIAŁA PODLASKA

Restauracje: "Adria" (Pl. Wolności
11), kat. I. tel. 43-37-41, "Stylowa"
(ul. Brzeska 16), kat. I. tel. 43-41-51,
"Agatka" (ul. Warszawska 17), tel.
43-80-89.
Bary: "Kęs" (Pl. Wolności 22), tel.
43-42-02, "Bar na Górcie" (ul. Sidor-
ska 5), tel. 43-79-44

MIEDZYRZEC PODLASKI

Restauracje: "Słoneczna" (ul. Lubel-
ska 46), tel. 71-46-49,
Bary: Mleczny (ul. Brzeska 2), tel.

71-21-07, Gastronomiczny (ul. Jat-
kowa 19), tel. 71-34-84,

PARCZEW

Restauracje: "Casino" (ul. Kolejowa
40), tel. 54-39-06,
Pawilon gastronomiczny: "Nad Piwo-
nią" (ul. 11 Listopada), tel. 54-17-49,

RADZYŃ PODLASKI

Restauracje: "Herbowa" (ul. War-
szawska 42), tel. 52-11-85,
Bary: "Kawowy" (ul. Dąbrowskiego
6), tel. 52-21-71,

TERESPOL

Restauracje: "Kos" (ul. Wojska Pol-
skiego 132), tel. 75-20-72, "Wars" tel.
75-27-25.

STACJE PALIW

BENZYNOWE: Biała Podlaska: (ul.
1 Maja 10) - całodobowa 43-44-16.
Łosice: Biała Podlaska (ul. Bialska 70) - ca-
łodobowa tel. 89.
Radzyń Podlaski (ul. Kocka 1) - cało-
dobowa 52-09-94.

GAZOWE: Biała Podlaska (ul. Brze-
ska 156) - czynna w dni powszednie
7.00-17.00

ZAMAWIANIE GAZU

BIAŁA PODLASKA: "Sutgaz" ul.
Północna 6, tel. 43-33-03 (dostawa
także w niedziele i święta).

TELEFON ZAUFANIA

Biała Podlaska - 988.

KLUBY ABSTYNENTA

"Masz problem, chcesz przestać pić
- możemy ci pomóc. Skontaktuj się
z nami nie będzie za późno".

Biała Podlaska - Klub "Krokus",
ul. Warszawska 12d (park Radziwił-
łowski), tel. 43-55-43.

INFORMACJE

Biała Podlaska: PKP - 43-51-07; PKS
- 43-34-66; ZKM - 43-87-18; o lekach
- 43-67-12; telefoniczna - 913.
Łosice: PKS - 57-36-94; telefoniczna
- 57-33-33.
Międzyrzec Podlaski: PKS
- 71-48-43; PKP - 71-41-87.
Parczew: PKP - 54-10-04; PKS
54-22-97; telefoniczna - 913.
Radzyń Podlaski: PKS - 52-02-63;
telefoniczna - 913.

TELE-TAXI

Biała Podlaska: "TELE-TAXI" - ca-
łodobowo, dojazd gratis, tel.
43-75-60
Biała Podlaska: "RADIO-TAXI" -
całodobowo, dojazd gratis tel.
44-32-22
Biała Podlaska: "RADIO-TAXI"
WKTS - całodobowo, tel. 43-40-68.
Biała Podlaska: RADIO-TAXI "SE-
RBINÓW" - całodobowo, dojazd
gratis, tel. 440-999

HOTELE

Biała Podlaska: Hotel-Restauracja
PHU "Merkury" ul. Kolejowa 31b,
tel. 43-85-34, Zajazd "U Radziwiłła",
ul. Powstańców 4, tel. 43-53-40,
43-50-62, Hotel "Sportowy", ul. Pił-
sudskiego 38, tel. 43-45-50, Hotel
"Capitol", ul. Reymonta 3, tel/fax
44-23-58.
Międzyrzec Podlaski: Hotel "Zajazd
Pocztowy", ul. Warszawska 34, tel.

71-33-51, 71-47-31,
Parczew: Usługi Hotelarskie, ul. Kar-
dynała Wyszyńskiego 2, tel. 54-14-79,
Wysokie k/Międzyrzec Podl.: Za-
jazd "Konar", tel. 71-36-15, 71-45-46,
Zalesie: Zajazd "Pod Lasem", tel.
41-15-24, 41-15-70.

WYSTAWY I KONCERTY

Biała Podlaska:
Galeria Podlaska - wystawa rysunku
Kazimierza Bąbkiewicza. W każdą
środę gra zespół "Jazz Trio", godz.
18.00 - występ wolny. Galeria czynna
codziennie (oprócz poniedziałków),
godz. 11-18, niedziela 11-17.
Muzeum Okręgowe - wystawa po-
konkursowa "Sztuka ludowa połud-
niowego Podlasia". Muzeum czynne
codziennie oprócz poniedziałków
godz. 9-16, w sobotę 9-15.
"Rudy kot", Sidorowa 18: w każdą
niedzielę gra "Premium" (blues)
godz. 19.00.
Międzyrzec Podl.:
Sala widowiskowa kina "Sława" - 12
kwietnia, godz. 8.30, 10.00, 11.00
- bajka dla dzieci "Konik garbusek"
w wykonaniu aktorów teatru z Grod-
na
Radzyń Podlaski:
Radzyński Dom Kultury - Wystawa
pisanki i palmy wielkanocnej połą-
czona z kermasem; "Pierwsze pre-
zentacje plastyki nieprofesjonalnej"
- wystawa prac artystów amatorów.

PARKINGI

W.K.T.S. Biała Podlaska - całodo-
bowy parking strzeżony w Kozuli tel.
43-81-76
Międzyrzec Podlaski: - całodobowy
parking strzeżony przy zajezdni poc-
ztowym.

PORADY PRAWNE

Redakcja "Słowo Podlasia", ul. War-
szawska 13, tel. 43-50-66, 43-93-29;
czwartek w godz. 10-12.

DYŻURY PARLAMENTARZYSTÓW

BIURO POSELSKO-SENATORSKIE
SENATORA JERZEGO CHORAŻEGO
I POSŁA JERZEGO STEFANIUKA W BIA-
ŁEJ PODL., ul. Janowska 3, czynne
codziennie od poniedziałku do piątku
w godz. 8-15. Tel. 43-40-02. Poseł
lub senator dyżuruje w pierwszy
i trzeci poniedziałek każdego mie-
siąca w godz. 10-14.

BIURO SENATORA JERZE-
GO CHORAŻEGO W ŁOSI-
CACH, ul. Piłsudskiego 2, czynne
w każdy poniedziałek i środę
w godz. 9-14, Tel. 57-24-78. Senator
dyżuruje w każdy drugi poniedział-
ek miesiąca w godz. 10-12.
SENATOR HENRYK MAKAREWICZ
Biała Podl. - w każdy pierwszy po-
niedziałek miesiąca w godz. 10-14,
w siedzibie Zarządu Wojewódzkie-
go PSL przy ul. Janowska 3. Tel.
43-29-75, 43-40-02

Biuro senatorskie czynne w dni po-
wszednie w godz. 8-15.30
Wisznice - w każdy drugi poniedział-
ek miesiąca w godz. 9-14, w biurze
Gminnej Spółdzielni "Sch". Tel. 413
POSEŁ SZCZEPAN SKOMRA
Biała Podl. - w każdy poniedziałek
w godz. 11-15, w biurze poselskim
przy ul. Kapielowej 3 (budynek
adm. Spółdzielni Pracy "Przysz-
łość"). Tel. 43-28-24, 44-18-43
Biuro poselskie czynne w dni po-
wszednie w godz. 8-16
Ponadto możliwy kontakt telefo-
niczny z biurem Spółdzielni Mle-
czarskiej "Spomlek" w Radzynie
Podl. Tel. 52-09-00.

POSEŁ TADEUSZ SŁAWECKI
* Radzyń Podlaski - w pierwszy

i trzeci poniedziałek miesiąca oraz
w środy, jeśli nie obraduje Sejm,
w biurze poselskim mieszczącym się
w pałacu przy ul. Międzyrzeczkiej 2.
Tel. 52-05-28. Biuro poselskie czyn-
ne codziennie od godz. 10.30 do
17.30.

* Biała Podlaska - w drugi i czwarty
poniedziałek miesiąca w biurze po-
selskim mieszczącym się w Zarzą-
dzie Wojewódzkim PSL przy ul.
Janowskiej 3. Tel. 43-45-82

PLYWALNIE

AWF - w godz. 16-18; bilety w cenie
15 tys. zł.
ILO im. J.I. Kraszewskiego - w godz.
7-21; bilety: 20 tys. zł - dorośli, 15 tys.
zł - młodzież.
MOSIR - godz. 17.15 - 19.30, sobota
od 15.00, niedziela od 7.30; bilety - 15
tys. dzieci, 30 tys. dorośli.

IMPREZY SPORTOWE

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzy-
niu Podlaskim zaprasza wszystkich
chłonnych do siłowni mieszczącej się
w sali pałacowej. Treningi odbywają
się tam w poniedziałki, środy i piątki
w godz. 18-20. Tenis stołowy we
wtorki o 17.30, zaś koszykówka we
czwartki o tej samej godzinie. (b).

USŁUGI POGRZEBOWE

Biała Podlaska: Zakład Pogrzebowy,

Rzeźniana 31, tel. 43-83-21; Usługo-
wy Zakład Pogrzebowy "HADES",
Narutowicza 20a, tel. 44-35-24
(8-16), 44-22-82 i 44-03-28 (całą do-
bę);
Parczew: Zakład Liternictwa Nagro-
bkowego, Parkowa, tel. 54-27-73;
Radzyń Podl.: Kompleksowe Usługi
Pogrzebowe, Sitkowskiego 105, tel.
52-28-12;

OPIEKA SPOŁECZNA

Biała Podlaska - Fundacja Pomocy
Potrzebującym "BONUM" i jadło-
dajnia św. Michała, ul. Warszawska
14, tel. 43-31-42 wew. 226;
Polski Komitet Pomocy Społecznej
ul. Warszawska 15, tel. 43-73-34;
Wojewódzki Zespół Pomocy Spo-
łecznej ul. Warszawska 15, tel.
43-36-11;
Ośrodek Adopcyjno - Opiekuńczy,
ul. Pokoju 20, tel. 43-75-52;
PCK ul. Kolejowa 13, tel. 43-75-41;
Międzyrzec Podlaski - Państwowe
Pogotowie Opiekuńcze ul. Lubelska
83, tel. 71-20-69;
Kodeń - Towarzystwo Pomocy im.
Brata Alberta, ul. 1 Maja 30, tel.
75-42-25;
Radzyń Podlaski - Ośrodek Charyta-
tywny im. bł. Honorata, tel. 52-05-70;

SCHRONISKO PSÓW

Sielczyk: czynne codziennie w godz.
8.00-9.00 i 14.30-16.30, a w niedziele
w godz. 10.00-12.00.

Radio dla Ciebie



FM 67.94 68.03 78.53 98

Zlecenie na reklamę
w "Radio dla Ciebie"
przyjmują:
"Studio lokalne"
ul. Warszawska 12, tel. 44-34-54
"POW RAPID-PRESS"
ul. Warszawska 13, tel. 43-83-29

RADIO DLA CIEBIE - program ste-
reofoniczny, całodobowy, nadawany na
falach UKF - 68,03 MHz.
Wiadomości: wtorek - sobota, poniedział-
ek - 5.15, 6.00-21.00 (co godz.), 24.00,
niedziela - 7.00-21.00 (co godz.), 24.00;
Wiadomości sportowe: wtorek - sobota,
poniedziałek - 7.35 i 20.03, niedziela - 8.45.

Wtorek (11.04)

5.00 Poranne wydanie RdC; 5.30, 6.30,
7.30, 8.30 Przegląd prasy; 9.05 Przeboje
dziesięcioleci; 10.05 Warszawska Szkoła
Zdrowia - aud. W. Kostrzewy; 11.05 Mu-
zyczne RdC; 12.00 Południowy magazyn
informacyjny; 12.30 Muzyczne RdC; 13.00
Nasze sprawy; 14.05 Muzyczne RdC;
16.00-19.00 Popołudnie z RdC - program
E. Uzdankiewicz; 16.00 "Na Warszawskiej
Fali"; 19.00 Magazyn inf.; 19.15 Nowości
fonograficzne A.P. Wojciechowskiego;
22.00 BBC, 23.00 Muzyka przed północą
- aud. J. Rowińskiego; 0.05 Noc z RdC
- program E. Żeromskiej - Eros i Psyche.

Środa (12.04)

5.00 Poranne wydanie RdC; 5.30, 6.30,
7.30, 8.30 Przegląd prasy; 8.35 Impulsy;
9.05 Przeboje dziesięcioleci; 10.05 Ekono-
mia dla Ciebie; 11.05 Muzyczne RdC;
12.00 Południowy magazyn inf.; 12.30
Muzyczne RdC; 13.05 Nasze sprawy;
14.05 Muzyczne RdC; 16.00 - 19.00 Popo-
łudnie z RdC - program J. Apanasewicz;
16.00 "Na Warszawskiej Fali"; 19.00 Ma-
gazyn inf.; 19.15 Gra w statki - program R.
Turowskiego; 22.00 BBC; 23.00 Muzyka
przed północą - aud. J. Rosińskiego; 0.05
Noc z RdC - program Z. Celmer - Jak
wykorzystać wolny czas.

Czwartek (13.04)

5.00 Poranne wydanie RdC; 5.30, 6.30,
7.30, 8.30 Przegląd prasy; 9.05 Przeboje
dziesięcioleci; 10.05 Magazyn Motoryza-
cyjny - aud. M. Leńkiewskiego i A. Siwka;
11.05 Muzyczne RdC; 12.00 Południowy
magazyn inf.; 12.30 Muzyczne RdC; 13.00
Radiowy dyżur poselski; 14.05 Muzyczne
RdC; 16.00-19.00 Popołudnie z RdC - pro-
gram M. Sawickiej; 16.00 "Na Warszaw-
skiej Fali"; 17.30 Klub samotnych; 18.05
Aud. Red. Katolickiej; 19.00 Magazyn
inf.; 19.15 Muzyka bez prądu - koncerty na
żywo - program A. Orzecha; 22.00 BBC;
23.00 Muzyka przed północą - aud. B.
Przedpełskiej; 0.05 Noc z RdC.

Piątek (14.04)

5.00 Poranne wydanie RdC; 5.30, 6.30,

7.30, 8.30 Przegląd prasy; 9.05 Przeboje
dziesięcioleci; 10.05 Skrzynka kontaktowa
- aud. M. Sawickiej; 11.05 Muzyczne RdC;
12.00 Południowy magazyn inf.; 12.30
Muzyczne RdC; 13.00 Ekonomia dla Cie-
bie; 14.05 Muzyczne RdC; 16.00-19.00
Popołudnie z RdC - program E. Uzdank-
iewicz; 16.00 "Na Warszawskiej Fali"; 18.00
Magazyn Młodzieżowy; 19.00 Magazyn
inf.; 19.15-22.00 Program muzyczny R.
Turowskiego; 23.00 Muzyka przed półno-
cą; 0.05 Noc z RdC - program muzyczny J.
Rowińskiego.

Sobota (15.04)

5.00 Poranne wydanie RdC; 5.30, 6.30,
7.30, 8.30 Przegląd prasy; 8.40 Przegląd
tygodników; 9.05 Przeboje dziesięcioleci;
10.05 Być kobietą - aud. J. Apanasewicz;
11.05 Muzyczna sobota z RdC;
16.00-19.00 Popołudnie z RdC - program
W. Marczyka; 16.00 "Na Warszawskiej
Fali"; 19.05 Muzyczne RdC - Z. Nowi-
ckiej; 22.00 BBC; 23.00 Muzyka przed
północą - aud. H. Halber; 0.05 Noc z RdC
- program J. Rowińskiego - Zgadywanki
z hasłem nocy.

Niedziela (16.04)

6.00 Audycja Ekumeniczna; 7.05 Świą-
teczna serenada - aud. A. Wrońskiego;
8.05 Komatanckie spotkania; 8.20 Kon-
cert życzeń; 9.05 W dawnej Warszawie
- aud. M. Sawickiej; 10.05 Przeboje Count-
ry; 11.00-19.00 Święta z RdC - program J.
Apanasewicz i M. Krown, m.in.: Wielkanoc
na Mazowszu - rep., Koncerty Świąteczne
"Wspomnienie o Panu Naszym" - słuchow-
isko, Salonik RdC - rozmowa z H. M.
Góreckim. Konkurs dla dorosłych, kon-
kurs dla dzieci; 19.05 Nastroje muzyczne J.
Gadomskiego; 22.00 BBC; 23.00 Muzyka
przed północą - aud. Z. Nowickiej; 0.05
Nocny program.

Poniedziałek (17.04)

6.00 Audycja Ekumeniczna; 7.05 Arcy-
dziela, arcyprzeboje - aud. Z. Nowickiej;
9.00 W dawnej Warszawie - aud. M.
Sawickiej; 10.05 Koncert Świąteczny;
11.00-19.00 Święta z RdC - program W.
Marczyka i A. Orzecha. M.in.: Wielkanoc
na Kurpiach, koncerty świąteczne, Wiel-
kanoc w Nowym Jorku, spotkanie z To-
nym Halikiem, konkurs dla dorosłych,
konkurs dla dzieci; 19.05 Top 30 Dance
Chart - B. Fabiański; 22.00-23.00 BBC;
23.00-24.00 Muzyka przed północą; 0.05
Noc z RdC - program dra A. Kodeckiego
- O kaci północy.

W Wohyniu

Trwające od kilku miesięcy perturbacje związane z likwidacją Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bezwoli uwidoczniły w efekcie – li tylko dzięki uporowi i dociekliwości jednego z radnych gminy Wohyń Zdzisław Mańko – rażące nieprawidłowości i niefrasobliwe rozwiązania zastosowane przez władze gminy. Dokonująca oceny tychże działań Małgorzata Nalikowska – specjalista od spraw samorządowych, pełniąc swego czasu w UW w Lublinie nadzór nad uchwałami rad gmin województwa lubelskiego w zakresie ich zgodności z prawem – wprost nie mogła uwierzyć, że jeszcze mogą się dziać na szczeblu samorządowym takie uchybienia prawne.

POM w Bezwoli, który na mocy ustawy o samorządzie terytorialnym z maja 1990 roku stał się własnością gminy, był najdłużej utrzymującym się „przy życiu” POM-em w województwie. Dopiero w czerwcu ub. roku gmina zadecydowała o postawieniu przedsiębiorstwa – zadłużonego na ok. 1,1 mld. st. zł – w stan likwidacji. Część pracowników POM-u z dyrektorem Januszem Wiszniewskim na czele, utworzyła – zaciągając kredyt i odkupując część majątku przedsiębiorstwa – spółkę pracowniczą, kontynuującą głównie górniczy profil produkcji. Dzisiaj ze spółką ową nie ma większych problemów, świetnie daje sobie radę i wychodzi na swoje. Drugą część majątku likwidator – Roman Domański musiał intratnie sprzedać (oceniając jego działalność komisja powołana przez radę gminy wykazała, iż po pół roku od likwidacji zadłużenie przedsiębiorstwa wzrosło raptem – mimo nawet zyskowej sprzedaży jednej z hal – do ponad 6 mld. st. zł).

Tymczasem zarząd gminy w Wohyniu zdecydował – uchwałą z 3 czerwca ub. roku – o nabyciu całości udziałów w Przedsiębiorstwie Usług Geodezyjno-Prawnych „Pryz-

mat” spółka z o.o., której właścicielem był Roman Domański (tak a’ propos, ok. 120 mln st. zł udziałów, nie wpłaciła gmina do dzisiaj). Spółka miała m.in. świadczyć gminie usługi komunalne, gdyż ta, jak wiadomo nie może sama prowadzić działalności gospodarczej. Inna uchwała za-

robowych zwanych *rozdzwojeniem jaźni* – pisze pani prawnik w swojej opinii. Tak więc o niektórych decyzjach i uchwałach zarządu gminy, zarząd spółki przekonywał m.in.... samych siebie.

Do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem gminy doszło również

w nieautoryzowanej wypowiedzi dla nas stwierdził, iż sprzedaż takowa – bez przetargu – była możliwa, gdyż na gruncie tym stały obiekty, które (kilka miesięcy wcześniej, we wspomnianej uchwale zarządu gminy) przeznaczone były dla spółki. Pan wójt na dowód, że jest to „czysta

spółce „Pryzmat” nieodpłatnie – w formie aportu – zgromadzeniem współników spółki byłaby wtedy cała rada, a nie tylko zarząd. A to już mogło być komuś niewygodne. Teraz już radni wiedzą, że każda poddana im pod głosowanie uchwała musi mieć opinię (niezależnego!) radcy prawnego oraz komisji budżetowej lub gospodarczej.

Gdyby nie dociekliwość radnego Zdzisława Mańko, wiele z tych niuansów prywatyzacyjnych być może nigdy nie ujrzaloby światła dziennego. Jak sam twierdzi, tylko dlatego, że jest spoza wszelkich układów, mógł sobie pozwolić na drażnienie sprawy. Radni, którym „otwarto oczy” zaczęli zastanawiać się nad sensem istnienia spółki „Pryzmat”. Zatrudnia ona 21 osób i póki co przynosi tylko straty. Stwierdzono, że nie utrzyma się ona ani z usług komunalnych, ani z zaplanowanej produkcji oleju rzepakowego (która to umożliwiła preferencyjną spłatę wspomnianego już kredytu).

Żeby w niedalekiej przyszłości poręczyciela spółki, czyli gminy, nie obciążała niespodziewanie spłata owego kredytu, radni postanowili – chociaż już trochę po czasie – o opracowaniu szczegółowego planu naprawy i rozwoju „Pryzmatu”. Jejdotychczasowy prezes Jerzy Drzymała złożył na ostatniej sesji rezygnację z dalszego nią zarządzania. Pan Domański natomiast, chociaż nie widział zbyt wielkiej sprzeczności w pełnionych przez siebie „hurtem” funkcjach, zrezygnował z usług radcowskich na rzecz gminy. Nikt więcej z zarządu gminy – mimo cichych, acz „życzliwych” podszeptów – do dymisji się nie podał...

JACEK KORWIN

Likwidacyjna „wolnoamerykanka”?

zarządu gminy wskazuje, iż celem nabycia udziałów w spółce było wniesienie do niej zorganizowanych części POM-u. W rzeczywistości, zamiast „wniesienia”, doszło – pod koniec grudnia ub. roku – do normalnego zakupu (za ok. 1 mld st. zł), co prawnik Małgorzata Nalikowska nazwała jednoznacznie „niekorzystnym rozporządzeniem majątkiem gminy”, gdyż mienie POM-u można było przekazać spółce nieodpłatnie. Całkowity brak pieniędzy na koncie spółki zmusił ją – by zapłacić likwidatorowi cenę kupna – do zaciągnięcia kredytu w wysokości 1,150 mld. st. zł, którego poręczycielem została gmina Wohyń.

Przyczyn owych niefortunnych decyzji, cytowany przeze mnie prawnik doszukuje się w błędnym wyznaczeniu organów spółki. W jej zarządzie znaleźli się bowiem: Marek Wołosiewicz, Jerzy Drzymała i Krystyna Sawka.

Dwie pierwsze z tych osób są członkami zarządu gminy, który stanowi zgromadzenie współników w jednoosobowej spółce gminy. „

Według jednolitego poglądu, w skład zarządu spółki nie powinny wchodzić osoby będące członkami zarządu gminy, ani też radnymi w ogóle. Interes gminy nie zawsze jest bowiem tożsamy z interesem spółki. Łączenie tych funkcji doprowadza do sytuacji, że te same osoby, wchodząc w skład zgromadzenia współników, rozpatrują i zatwierdzają własne sprawozdania z działalności spółki, opiniują własne wnioski, a nawet mogą odwołać samych siebie z zarządu spółki, co prowadzi do niebezpiecznych sytuacji cho-

z powodu nieodpowiedniego nadzoru ze strony rady nadzorczej spółki, do której powołano m.in. wójta i członków zarządu gminy. By rada nadzorcza dobrze spełniała swoje funkcje, w jej skład muszą wchodzić specjaliści o stosownym przygotowaniu ekonomicznym i prawniczym – czytamy w opinii prawnej. Kolejną, wielce kontrowersyjną decyzją władz gminy była bezprzetargowa sprzedaż POM-owi w Bezwoli gruntu o powierzchni 1,37 ha na terenie przedsiębiorstwa. Zgodnie z obowiązującymi przepisami (ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości), uchwała o sprzedaży nieruchomości przez gminę Wohyń – bez przetargu – jest sprzeczna z prawem i powinna być uchylona przez wojewodę lub zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Przepisy te właśnie mają chronić majątek gminy przed niegospodarnymi działaniami organów gminy oraz małwersacjami.

Trudno zrozumieć sens transakcji dokonywanych przez gminę – mówi radny Zdzisław Mańko. – Najpierw bowiem sprzedaje ona działkę (na podstawie nieważnej uchwały) likwidatorowi POM, który przecież zgodnie z logiką powinien się majątku wyzybywać, a nie odwrotnie – za 87 mln st. zł, a 3 dni później likwidator tę samą ziemię odsprzedał, już za 100 mln st. zł, innym aktem notarialnym spółce „Pryzmat”, której gmina jest właścicielem. Gdzie zdrowy rozsądek, skoro gmina mogła spokojnie oddać nieruchomość w wieczyste użytkowanie bezpośrednio spółce „Pryzmat”?

Wójt gminy Krzysztof Rzeźniak

sprawa”, zaproponował nawet, by sprawą zajął się prokurator. Małgorzata Nalikowska uznała interpretację przepisów dokonaną przez wójta za nieprawidłową.

Słabość w działaniu rady gminy Wohyń (czyli niekorzystne dla gminy uchwały o nabyciu części majątku POM i poręczeniu spółce kredytu oraz nieważna uchwała o sprzedaży gruntu) wynikają bez wątpienia z braku właściwej obsługi prawnej. Nie można bowiem oczekiwać od wszystkich radnych pełnej świadomości prawnej w rozporządzaniu majątkiem gminy. Kto jednak ma ich „oświecać”, skoro radcą prawnym w urzędzie gminy jest Roman Domański, jednocześnie... sekretarz gminy i likwidator POM, dzierżący w ten sposób trzy całkowicie sprzeczne ze sobą w interesach funkcje.

Na ostatniej sesji rady gminy domniemywano wręcz, że – niestety – nazbyt ufni radni zostali wmanipulowani na pewne decyzje, które poparli swoim głosem, nie mając pojęcia o konsekwencjach. Dowiedzieli się na przykład, że gdyby POM (tak, jak pierwotnie planowano) przekazano

Zaproszenie do Galerii

Po raz kolejny w Galerii Podlaskiej obejrzeć można wystawę artysty pochodzącego z Podlasia. **Kazimierz Bąbkiewicz** – bo o nim mowa – urodził się w Kodniu nad Bugiem. Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie. Następnie studiował malarstwo na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom uzyskał w 1976 r. Obecnie mieszka w Sławnie. Uprawia malarstwo olejne oraz rysunek. Najczęstszym tematem jego obrazów jest pejzaż.

Prezentowane na wystawie w Białej Podlaskiej prace to rysunki, które powstały podczas wędrówek artysty z blokiem i ołówkiem w okolicach Sławna i Kodnia. Ich tematem jest głównie przyroda: lasy, bagna, okolice rzek i jezior, a także spokojna, polska wieś.

Plenery są dla mnie dobrą okazją do rysowania – opowiada K. Bąbkiewicz – jako, że nie należę do malarzy, dla których rysunek stanowi pierwszy i nieodzowny etap pracy nad obrazem. Przystępując do malowania nie wykonuję na ogół żadnych szkiców. Jednak, choć zajmuję się nim rzadko, rysunek nie jest dla mnie czymś obcym, czy mało znanym. Istnieje on niejako wewnątrz mojego malarstwa, które w równej mierze budowane jest przez kolor, jak i przez linię.

W rysunku można posługiwać się kolorem, jednak Kazimierz Bąbkiewicz ceni sobie rysunek jednobarwny. Mówi, że posługując się samym tylko ołówkiem można wiele zasugerować. I tą właśnie techniką wykonane są jego prace, choć wśród czarno-białych obrazków dostrzec można kilka wielobarwnych.

Do wystawy przygotowana została specyficzna aranżacja, która jest doskonałym tłem dla prac K. Bąbkiewicza. Wysokie trzciny, jakby wyrastające wprost z ziemi i płynące z głośników śpiew ptaków przenoszą widza w urokliwe, wiejskie plenery, których piękno tak doskonale oddaje autor w swoich rysunkach.

Wystawa czynna jest do 25 kwietnia.

(mb)
zdjęcia: A. Trochimiak



Wielkanoc w pocztówkach

Każdego roku wysyłamy sami oraz otrzymujemy tradycyjne kartki z napisem „Wesołego Alleluja”, wizerunkiem Chrystusa Zmartwychwstałego, czy kolorowymi pisankami z kurczakiem. Niektórzy ślą życzenia tylko kilku osobom, inni całej rzeszy przyjaciół.

Niegdyś pocztówki, wysyłane z okazji Wielkanocy, były bardzo popularne. Najczęściej widniały na nich, podobnie jak i dziś – kolorowe, fantazyjnie pomalowane czy wyskrobane pisanki. Często spotykanym motywem pocztówkowym był suto zastawiony stół wielkanocny. Pośrodku stał postument porośnięty rzezuchą, na którym stawiano dużego baranka z złotym dzwonkiem na szyi i czerwoną chorągiewką. Wokół niego rozstawione były różne potrawy: lukrowane baby, szynki i kiełbasy piętrzące się na wiankach, tradycyjny bochen chleba, sól i masło, a na wielkim półmisku

układano piramidę pisanek. Takie starodawne obrazy wielkanocne przedstawiały pocztówki już w 1912 r.

Nieraz na kartach pokazywano postać Jezusa Zmartwychwstałego oraz ludzi idących na Rezurekcję, a pocztówkowe dzwony były radosne: „Alleluja!” Często przedstawiano również dzwon Zygmunta, jako jeden z symboli dawnej, wolnej i potężnej Polski. Można było też dopatrzyć się innych patriotycznych alegorii, jak np. na pocztówce z 1914 r., gdzie dwoje góralskich dzieci obejmowało wielką pisanek z napisem: „Wesołego Alleluja”, nad którą wzlatywał biały orzeł – symbol polskości i siły narodu.

W wielkim morzu pocztówek nie brakowało scen rodzajowych i typowo świątecznych – ukazywano wizerunki dziewcząt niosących kosze pełne pisanek lub śmigus-dyngus w wykonaniu

młodzieży w ludowych strojach. Później zaczęły się pojawiać elementy nowoczesności, jak np. samochód – cud techniki początku XX wieku, do którego sadzono złotego kurczaka z pisankami. I tak, z czasem stworzono wiele, pięknych kart wielkanocnych, niejednokrotnie wzorując się na motywach ludowych tradycji i wydarzeniach historycznych.

Dzisiaj, kiedy stoimy u progu XXI wieku, na pocztówkach należałoby chyba zacząć przedstawiać pisanki wyskakujące z komputerów, czy kurczaki na satelitach w przestrzeni kosmicznej.

Pocztówki – jakie by nie były – są potrzebne, ponieważ pozwalają ludziom przybliżyć się do siebie, dzięki nim pamiętamy o najbliższych, i podtrzymujemy tradycję ku pamięci Wielkiej Nocy.

GABRIELA ROZWADOWSKA

Żyjmy zdrowiej

Znaczna ilość wsi pozbawiona jest jeszcze czystej wody z wodociągów. Rolnicy korzystają z własnych studni, często starych. Pozbawiona widocznych gołym okiem zawiesin woda, wydaje się „czysta”, tymczasem może być zakażona i stać się źródłem poważnych schorzeń.

Uniknięcie tzw. chorób „brudnych rąk” zależy przede wszystkim od zapewnienia odpowiednich warunków sanitarno-bytowych, a konkretnie od używania dobrej wody, umiejętnej usuwania i neutralizowania nieczystości, nawyku częstego mycia rąk, przeciwdziałania wylegowi much i stworzeniu sobie dobrych, higienicznych warunków mieszkaniowych.

Skażona woda może stanowić istotne źródło zakażenia pasożytami w takich chorobach, jak motyllica wątrobowa czy tasieniec. Bardzo wiele chorób rozwija się poprzez kontakt drogą pokarmową. Rezultatem bywa tularemia, tężec, różyczka, listerioza, pryszczycza, węglik, leptospirozy i wiele innych, w tym brucelloza i gruźlica. Jak się przed nimi uchronić? Może w tym pomóc znajomość objawów i bezpośrednich przyczyn najczęściej występujących chorób, którym trzeba zapobiegać:

Brucelloza. Zarazki atakują by-

dło, owce, kozy, konie, zające, ptaki, hodowlane karpie, a także ludzi. Źródłem choroby może być zakażone mleko, mięso, krew, kał i mocz. Przeniesiona na ludzi, objawia się dreszczami, długotrwałą gorączką, bezsennością, bólami głowy, osłabieniem,

potliwością i ogólnym wyczerpaniem organizmu.

Tularemia. Tutaj rezerwuarem zarazków są dzikie zwierzęta: zające, króliki, wiewiórki i gryzonie, a także wółczące się po polach psy i koty mające z nimi styczność, nie tylko przy polowaniach. Choroba atakuje także bydło i owce. Roznosicielami zarazków mogą być kleszcze, muchy, gzy i komary, a ludzie zarażają się głównie poprzez kontakt ze zwierzętami futerkowymi, jedzenie niegotowanego mięsa, picie zakażonej wody lub mleka itp. Objawy chorobowe to gorączka, bóle głowy i silne owrzodzenie na skórze, spojówkach, zapalenie węzłów chłonnych i silne wyczerpanie organizmu.

Węglik. Atakuje głównie zwierzęta roślinożerne i ludzi. Tu uwaga – laseczki węglika wywołujące chorobę mogą przetrwać w tzw. przetrwalnikach kilkadziesiąt lat, w wilgotnych glebach, łąkach itp., dokąd dostają się wraz z wydalaminami zwierząt, czy zgołą przez padlinę porzucałą w stawach czy potokach. U bydła i koni węglik występuje pod postacią jelitową /wodnistej

Dur brzuszny. Silna choroba zakaźna, która objawia się owrzodzeniem błony śluzowej jelita cienkiego. Zachorowanie następuje przez spożywanie zakażonych pałeczkami duru jarzyn, chleba, mleka i in. za pośrednictwem brudnych rąk, oraz wskutek picia zakażonej wody.

Salmonellozy odzwierzęce. Choroby ludzi i zwierząt wywoływane przez pałeczki Salmonel-

łów spożywczych np. w masarniach.

Gruźlica. Choroba niby znana, a jednak w ostatnim okresie ilość zachorowań bardzo poważnie wzrasta. Przypomnijmy więc tylko, że źródłem zakażenia jest głównie tzw. otwarta gruźlica u człowieka lub zwierzęcia: w czasie oddychania chory organizm rozsiewa dookoła zaraźliwe prątki, które są bardzo wytrzymałe na działanie preparatów dezynfekcyjnych. Początkowo objawy choroby u ludzi przypominają grypę, z czasem wzrasta uczucie zmęczenia, brak sił, mocne poty, kaszel, odpluwanie i inne. Leczenie gruźlicy wymaga natychmiastowej interwencji lekarskiej, podobnie jak innych chorób „brudnych rąk”.

Światowa Organizacja Zdrowia przestrzega, że co roku można oczekiwać na świecie 3,5 mln. zgonów z powodu gruźlicy. W Europie, Polska ma obecnie najwyższy procent ludzi zapadających na żółtaczkę i gruźlicę. Również liczba innych, wymienionych tu chorób od początku lat 90-tych rośnie u nas niepokojąco, zwłaszcza we wschodnich województwach. Szpitalne leczenie jest niezmierznie kosztowne, a niedostatek środków powszechnie znany. Chciałoby się więc przypomnieć: higiena, higiena i jeszcze raz higiena. Doprawdy każdy z nas ma czemu zapobiegać.

LEKARZ DOMOWY

Pić albo nie pić

kał/, u ptactwa domowego – krwotoczne zapalenie jelit, u owiec – udar mózgowy, a u ludzi choroba objawia się pod postacią tzw. czarnej krosty, wymagającej leczenia szpitalnego.

Różyczka. Niebezpieczna choroba trzody, której zapobiega się poprzez masowe szczepienia i staranne dezynfekowanie chlewni. Źródłem zakażenia ludzi przez różycę jest przede wszystkim spożywanie surowego mięsa wieprzowego, ryb i zakażonej wody, a także lekceważenie niewielkich zadrapań skóry w kontakcie z brudem.

Podkreślić tu trzeba konieczność stosowania właściwych opatrunków i ochrony wszelkich skażeń skóry, o które łatwo w zajęciach gospodarskich.

la, które przedostają się do organizmu głównie drogą pokarmową w następstwie jedzenia surowego mięsa, niepasteryzowanego mleka, jaj lub picia zakażonej wody. Główne objawy to gorączka, wymioty, nudności i biegunka. Podobne objawy chorobowe występują przy różnych bakteryjnych zatruciach pokarmowych, wywołanych przez gronkowce, paciorkowce, laseczki jadu kiełbasianego i inne. Artykuły spożywcze pochodzą od chorych zwierząt, względnie są zakażone przez nosicieli zarazków chorobotwórczych, którymi mogą być ludzie lub zwierzęta. Tutaj należy przypomnieć o rygorystycznym obowiązku okresowych badań ludzi, zajmujących się przetwórstwem artyku-

Rodzić po ludzku

Mąż przeciął pępowinę

Zawierając związek małżeński, przysięgamy sobie miłość, wierność oraz to, że będziemy razem na dobre i złe, w chwilach trudnych wymagających poświęceń, cierpliwości, zrozumienia np. gdy przyjdzie na świat dziecko.

Dzień ten pamiętam dokładnie. Było to dwanaście lat temu. Gdy zamknęły się za mną drzwi szpitala, wyszeptalam: „Więzień Alcatraz”. Proszę wierzyć, w tamtej chwili wcale nie miałam ochoty na żarty. Pełna izolacja od rodziny i świata. Jedyny kontakt to aparat telefoniczny dla tych kobiet, co miały w domu telefon. Obowiązywały rygorystyczne nakazy i zakazy. Wszystkie pacjentki nie miały wyboru

- chciały rodzić, to musiały się podporządkować.

Po latach odwiedzałam tę samą placówkę. Od dwóch lat prowadzone są w niej porody rodzinne.

- **Narodziny dziecka to jeden z elementów integracji rodziny** - mówi Zbigniew Siwek ordynator II oddziału ginekologiczno-położniczego w Białej Podlaskiej. - **W tym ważnym wydarzeniu może uczestniczyć ojciec, który wcześniej wyraził na to zgodę. Jego obecność jest niewskazana tylko w przypadku, gdy poród staje się zabiegiem. Oczywiście, muszą być zachowane wymogi sanitarno-epidemiologiczne. Nie może zostać naruszona intymność innych pacjentek. Ale to jest kwestia porządku i organizacji.**

Rodzącej kobiecie nie narzucamy pozycji, sama wybiera dla siebie najwygodniejszą. W wyznaczonym miejscu, najbliższa rodzina odwiedza matkę i dziecko. Częste wizyty nie utrudniają nam pracy. Staramy się pamiętać, że nie lekarz jest tutaj najważniejszy, ale pacjentka i jej potrzeby.

O atmosferze panującej na tym oddziale i swoich odczuciach mówią kobiety, które tutaj urodziły swoje dzieci. Pani Barbara wcześniej opuściła inny oddział położniczy, by przybyć właśnie tutaj. Dzięki cesarskiemu cięciu przyszło na świat jej trzecie dziecko.

W ciężkich dla mnie chwilach znalazłam, oprócz opieki lekarskiej, duchowe wsparcie. Personel jest bardzo miły. Nikt na mnie nie krzyczał, nie robił krępujących uwag. Doznałam tego gdzie indziej. Obecnie czuję się świetnie. Codziennie odwiedza mnie dziecko i mąż.

Na długo przed rozwiązaniem państwo P. zdecydowali się na poród rodzinny. Obecnie są szczęśliwymi rodzicami uroczej córeczki. - **Mąż cały czas był przy mnie. Nie bałam się. Wspólnymi siłami dokonaliśmy tego. Po urodzeniu się malutkiej, mąż sam odciął pępowinę. Jesteśmy teraz oboje bardzo szczęśliwi i dumni. Powinno się stworzyć każdej kobiecie warunki, jakie są tutaj. Gdy będę rodziła następny raz, na pewno z mężem przyjedziemy do tego szpitala - zapewnia pani Renata.**

Pobyt w szpitalu zawsze wiąże się z bólem i lękiem o zdrowie. W szczególności obciążone są kobiety na oddziałach położniczych. Dolegliwości zdrowotne i obawy o swego potomka to źródło napięć i stresów. Niezwykle ważny w tym okresie jest kontakt z bliską osobą. Daje poczucie bezpieczeństwa, wzmacnia psychicznie. Wspólne, głębokie przeżycie scala rodzinę, utwierdza małżonków w uczuciach. Dlatego wszystkie szpitale, izby porodowe powinny odejść od nieżyjących przepisów, które nikomu nie służą.

Przy omawianiu problemów służby zdrowia słyszymy o kłopotach finansowych, aparaturze, wiedzy medycznej. To wszystko jest ważne. Ale w gąszczu zarządzeń, nakazów często ginie człowiek. Można się z tym uporać. Mamy tego przykład w „starym szpitalu” w Białej Podlaskiej.

AGNIESZKA

Budujemy minirezerwaty

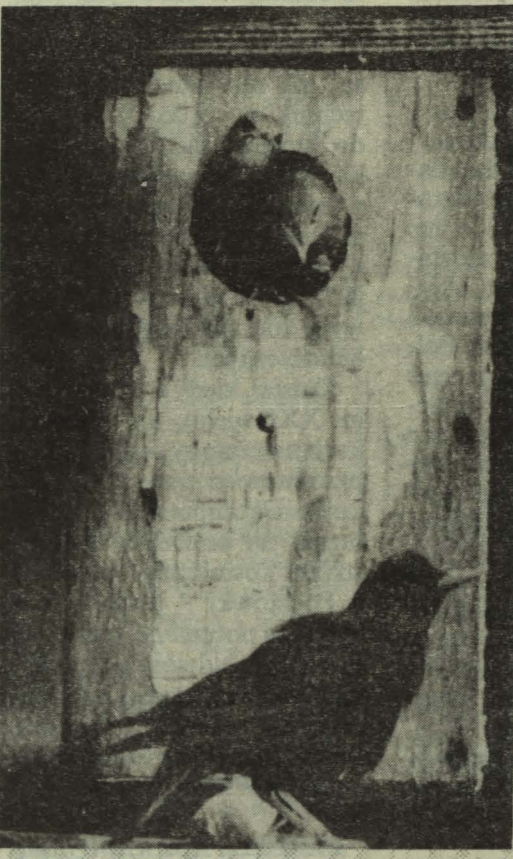
bioróżnorodności środowiska. Przykładem tego jest opisana przez dr hab. Tomasza Wesołowskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego sytuacja w lasach. Najkrócej mówiąc, całkowite zręby i usuwanie wszystkich martwych drzew to niszczenie środowiska, w którym żyje mnóstwo pożytecznych bakterii, grzybów, bezkręgowców, różnorodnych roślin i ptaków, nie mających gdzie indziej szans przetrwania.

W niektórych krajach pozostawia się część uschniętych drzew, aby nie dopuścić np. do wymarcia dzięcioła białogrzbiatego i unikalnego „trójpalczastej”, który zdobywa 90 proc. pokarmu właśnie na martwych i zamierających świerkach. Nieuregulowana rzeka, pozostawione wykroty w lesie czy parku, mogą burzyć złe pojęte kanony estetyki czy gospodarności, ale dzisiaj ustępują poglądom naukowców, którzy wskazują na potrzebę zachowania dla przyszłych pokoleń przyrody w całym bogactwie jej różnorodności. Państwowa Rada Ochrony Przyrody jak najśluszej postuluje np. aby odstąpić od krótkowzrostnych planów budowy kaskad na Wiśle, jak również aby całą Puszczę Białowieską objąć opieką rezerwatową, a nie tylko obecne 10 proc.

Zostały opracowane „strategie ochrony fauny i flory”. Trwają intensywne zabiegi o powiększanie rezerwatów, parków narodowych i krajobrazowych, a także – uwaga – o ochronę naturalnych siedlisk żyjących na wolności zwierząt i roślin. Skoro wielkie rezerваты, czy parki narodowe zajmują mniej niż 1 proc. powierzchni kraju, oczywistą koniecznością staje się ochrona małych siedlisk w całym kraju, to jest w każdej miejscowości. Tak narodziła się idea budowania minirezerwatów. Opiera się na prostej zasadzie, że wszyscy świadomie zgadzamy się na odstąpienie skrawka rzekomo swojego terytorium na ziemi, na rzecz wolno żyjących zwierząt i roślin, ale czynimy to w swojej miejscowości, „obok nas” i postanawiamy nie penetrować tej skromnej enklawy zieleni.

Może to być dawna zwirownia z oczkiem wody, jakiś nieużytek w pobliżu strumyka, czy zlewnia wód opadowych o powierzchni od kilkudziesięciu arów do hektara i więcej. Następnie przystępujemy do właściwej pracy, tj. posadzenia tam jak największej ilości drzew i krzewów, zwłaszcza tych gatunków, których owoce zachęca do odwiedzania wiele gatunków ptaków i innych zwierząt. Niekiedy możemy reintrodukować tam rzadko spotykane już rośliny. (Dokończenie za tydzień).

ANDRZEJ MIRSKI



Ty i ja

Obudził mnie natarciwy dźwięk budzika. Automatycznie wyciągam rękę i naciskam dzwonek. Przecieram zaspane oczy. Wokół szaro, ponuro. Za oknem znowu pada. Naciagam koldrę na głowę. Jeszcze sobie pośpię.

— Mamo, wstawaj! Spóźnię się do przedszkola — przy moim łóżku niespokojnie drepce pięcioletnia córeczka. Czyżbym zasnęła? Po mieszkaniu nerwowo miota się mąż.

— Wstań już. Obiecałaś zrobić mi kanapki do pracy.

Zrywam się na równe nogi i biegnę do łazienki. Szybko myję i ubieram dziecko. Później siebie. Karmię córkę, robię kanapki dla męża, sama przegryzam coś w biegu. Nie zdążę już pozmywać po śniadaniu ani pościelić łóżek. To nic. Zrobię to po powrocie

z pracy. Mąż całuje mnie i znika za drzwiami. Ja odprowadzam dziecko do przedszkola i biegnę do pracy. Byle tylko zdążyć — ta myśl przez cały czas kołata mi się po głowie.

W biurze nie mam ani chwili wytchnienia. Szef przyjmuje dzisiaj jakąś ważną delegację. Pracy jest mnóstwo. Ciągłe bieganie między dyrektorskim gabinetem, sekretariatem, a zakładem. W międzyczasie pocieszam się, że ruch to zdrowie.

Mamy tylko siebie

Po pracy odbieram dziecko z przedszkola i robię zakupy. Do domu docieram obciążona pokazną torbą ze sprawunkami. Zabieram się za przygotowanie obiadu.

— Co masz dziś pysznego? — krzyczy mąż już od progu. — O, jeszcze nie ma obiadu — dodaje

rozczarowany.

— Jeśli mi pomożesz to wszystko będzie gotowe za chwilę — mówię.

— No wiesz, jestem dzisiaj taki zmęczony. Miałem tyle pracy — mąż próbuje wykręcić się.

Wpadam w złość. — A czy myślisz, że ja nie? — mówię zdenerwowana. — Przecież nie wypoczywałam przez cały dzień. Poza tym mam cały dom na głowie, a ty zawsze wymigujesz się od obowiązków. Mam już tego dosyć...

— Dobrze, już dobrze — mąż

nie miałem wtedy żadnych obowiązków, kłopotów, zmartwień. Nie było tego dręczącego niepokoju, jak związać koniec z końcem, aby przeżyć do następnej wypłaty. Nie było odpowiedzialności za drugą osobę, strachu o dziecko i jego przyszłość. Świat był inny, bardziej prosty, wszystko wydawało się takie łatwe. Ale to minęło. Teraz jest inaczej. Czy gorzej? Nie, nie wiem. Po prostu inaczej.

Spoglądam w lustro. Czas pły-

uspokaja mnie. — Zaraz ci pomogę...

Za chwilę oboje krzątamy się po kuchni, a jakiś złośliwy głos szepcze mi do ucha: i po co wam to było? Wzdycham i wracam wspomnieniami do pięknych chwil wolności, potem do tych cudownych dni narzeczeństwa.

wiem, co to za pisarz był z tego Kraszewskiego, ale jeżeli tacy dostojni obywatele naszego miasta, których ja tutaj przed sobą widzę, chcą mu wystawić pomnik, to musiał on być dobry pisarz. Dlatego wpłacam na tę budowę 50 złotych".

spisał: MARIAN KORCZAK

P.S. Sprawdziłem. W opublikowanym, w 1930 roku, sprawozdaniu Komitetu Obchodów 300-lecia Akademii Bialskiej, figuruje wpłata 50 zł dokonana przez I. Piżycę. Nie była to wcale, jak na ówczesne czasy, mała kwota.

Odsłonięty 23 września 1928 roku pomnik patrona szkoły przetrwał w nie zmienionym stanie do dzisiaj.

(kor)

nie nieubłagane. Tamten beztrojski świat nie mógł trwać wiecznie. Wszystko się zmienia, my także. Ale mam trochę żalu do siebie. Gdybym była trochę rozsądniejsza, ułożyłabym inaczej swoje życie. Nie musiałam przecież tak bardzo spieszyć się do samodzielności. Ale ja się zakochałam i to beznadziejnie. Gdyby nie to, skończyłabym studia i miała teraz lepszą, bardziej opłacalną posadę. Starsza o te kilka lat, umiałabym zapewne podejmować o wiele bardziej dojrzałe decyzje. Może najpierw zabezpieczyłabym się materialnie, a dopiero potem założyła rodzinę?

Teraz siedzimy tu wszyscy przy skromnym obiedzie, w naszym maleńkim M-2. Mamy tylko tyle. No i jeszcze siebie. Patrzę na te dwie najbliższe mi istoty. Czy jednak czegoś nie zyskałam wybierając takie, a nie inne życie? Pomimo wszystko mąż nie jest złym człowiekiem, czasami tylko bywa trochę lekkomyślny. Córeczka chowa się zdrowo. Jest taka ładna i mądra jak na swój wiek. Kocham te dwie osoby i wiem, że one kochają mnie. Czy potrzeba jeszcze czegoś więcej?

BOŻENA

cha. Zwróć baczniejszą uwagę na starego przyjaciela.

KOZIOROŻEC (22.XII-20.I)

Poważne rozterki. Twoja dwójsta natura doszukuje się ciągle czegoś innego. Uciekasz od rzeczywistości. Na szczęście masz obok przytomną i życzliwą osobę, której rad chętnie słuchasz. Twoja pozycja w pracy i towarzystwie nie jest zachwiana. Nie miotaj się więc tak nerwowo.

WODNIK (21.I - 18.II)

Przygoda krąży wokół ciebie już od jakiegoś czasu. To może zacząć się banalnie. Przypadkowa znajomość, powiedzmy w autobusie. Poddaj się nastrojowi, a odkryjesz nowy smak miłości. Tylko nie podejmuj zbyt pochopnych, wiążących ci ręce, decyzji.

RYBY (19.II-20.III)

Za bardzo gonileś ostatnio, chcąc złapać jak najwięcej spraw. Skutek zaś jest taki, że siedzisz sam zgorzkniały i zastanawiasz się, co jeszcze można ocalić z wymykającego się szczęścia. Postaraj się uspokoić wewnętrznie, wyciszyć i odczekać. Potem wyciągnij sensowne wnioski z tej nauki, by nie popełnić tego samego błędu w przyszłości.

MAG

Anegdota podlaska

Pisarz

W czasie przygotowań do, przypadającej w 1928 roku, 300 rocznicy utworzenia Akademii Bialskiej, ówczesnego Gimnazjum Męskiego im. J.I. Kraszewskiego, powstał projekt wzniesienia, ze składek społeczeństwa, Pomnika patrona szkoły, który w latach 1822-26 był jej uczniem.

Na pierwsze zebranie, zwołane w celu wyłonienia komitetu obchodów jubileuszu szkoły, który m.in. miał się zająć budową monumentu, przybyli przedstawiciele społeczności miejskiej, cie-

szący się ogólnym szacunkiem i poważaniem. Obok starosty, burmistrza, dowódcy 34. pułku piechoty, duchowieństwa, palestry i innych miejscowych notabli, zaproszono także Izaaka Piżycę — jednego z najbogatszych Żydów mieszkających wówczas w Białej. Starozakonny, po wysłuchaniu wystąpienia ówczesnego dyrektora gimnazjum Wacława Nartowskiego, uzasadniającego ideę trwałego uczczenia pamięci autora "Starej Baśni", poprosił o głos i rzekł: „Ja nie

BARAN (21.III-20.IV)

Jakieś pieniądze do ciebie do- trą, ale i tak będzie ich za mało. Trudno, trzeba będzie zmienić plany, także i te związane z twoją duszą. To, co nieprzydatne, skostniałe, zużyte - trzeba wyrzucić. Umiej też pozbyć się złych nawyków, nie przywiązywać wagi do drobiazgów.

BYK (21.IV - 21.V)

Uważaj na zdrowie, nie lekce- waż mądrych uwag ludzi życzliwych. Zaległa sprawa psuje nieco atmosferę w rodzinie. Zrób zatem to, co obiecywałeś. Przy twoich zdolnościach będzie to niewielkim wysiłkiem. Pora na dzień przemysłu, na przewietrzenie szuflady z uczuciami. Decyzje podejmiesz później.

BLIŹNIĘTA (22.V - 21.VI)

Będziesz się doskonale bawić i zapomnisz o swoich kompleksach, przynajmniej na trochę. Zamknij oczy i powiedz Rybie, o co ci naprawdę chodzi. Szczerść da skutek gwarantowany, choć może niekoniecznie natychmiastowy. Trzeba zaplanować wycieczkę we dwoje, bez oglądania się na aurę. Potrzebujesz pretekstu? I on się znajdzie.

RAK (22.VI - 22.VII)

Prawdopodobieństwo, że twoja



ostatnia decyzja okaże się słuszną, jest bardzo duże. Musisz jednak jeszcze włożyć wiele wysiłku, by w ostatniej fazie nie zniszczyć tego, co już udało ci się osiągnąć. Zaplanuj weekend na świeżym powietrzu. Tego ci właśnie teraz potrzeba

LEW (23.VII - 22.VIII)

Jesteś zadowolony ze swoich ostatnich poczyną. Masz rzeczywiście powody do radości, ale uważaj, by cudza zawiść nie zepsuła ci całej sprawy. Lepiej zachowaj dyskretne milczenie. Niespodziewany list sprawi ci ogromną przyjemność.

PANNA (23.VIII - 22.IX)

Przyjemności ciąg dalszy będzie twoim udziałem, jeśli tylko taka będzie twoja wola. Nie możesz zrzucić decyzji na nikogo innego, podobnie jak pretensje trzeba mieć tylko do siebie. Ale jesteś teraz człowiekiem odważnym i zdecydowanym ponad wszelkie spodziewanie. Spełnią się marzenia, ziszczą sny.

WAGA (23.IX - 22.X)

Pojawią się pewne problemy za-

wodowe, których nie będziesz w stanie rozwiązać samodzielnie. Nie będzie w tym żadnej twojej winy, ot, taki zbieg okoliczności. Nie zalamuj rąk i postaraj się przy pomocy przyjaciół odwrócić całą sytuację. Zamiast klęski możesz odnieść sukces, choć rzeczywiście nie będzie to łatwe.

SKORPION (23.X - 21.XI)

Kto myślał, że jesteś spokojną i potulną istotą, przekona się w tych dniach, jaką popełnił omyłkę. Wstąpi w ciebie furia, a w słusznym gniewie wygarniesz wszystko to, co od dawna leży ci na sercu. Na dobrą sprawę nie znajdzie się nikt, kto odważyłby się zaprzeczyć twoim racjom.

STRZELEC (22.XI - 21.XII)

Potrzeba ci głębszego oddechu od codzienności, która coraz bardziej zaczyna cię denerwować. Najlepiej wyjedź na parę dni. Masz szansę spotkać kogoś, kto wyraźnie poprawi ci samopoczucie. Spotkanie, które miało być takie zwyczajne, zamieni się w prawdziwą ucztę dla ciała i du-

"Słowo" pisało

15 lat temu...

Według oceny radzyńskich sprzedawczyń, otrzymują one za małe przydziały towarów. Na tzw. rozdzielnik utyskuje się w pasmanteryjnym i sportowym. Kupujący poszukują bezskutecznie koronek, odpowiednich rozmiarów bielizny damskiej i męskiej, dywanów, chodników, tenisówek i małych dresów. Na pewno wiele zawinił producent, ale nie tylko oni. Bywa tak, że radzyniacy jeżdżą na zakupy do Międzyrzecza. Trudno się temu dziwić, ponieważ w tym mieście są 33 sklepy WPHW, w Radzynie zaś tylko 19. Warto jednak przypomnieć, że w Międzyrzeczu mieszka 14235 osób, zaś w Radzynie 11605. Sieć handlowa Radzyna pozostała więc w tyle.

10 lat temu...

Podczas jednej z rozpraw kolegium okazało się, że dorosły, ale nie stary mieszkaniowiec wsi spod Wisznicy nie umie pisać. Nauczyciel przyznał urzędnikom, że po kilku latach nauki, młodzieniec nie poznał zasad łączenia liter w wyrazy... Tymczasem w dowodzie osobistym młodego człowieka widniał podpis. Po wyjaśnieniach okazało się, że złożyła go sąsiadka kawalera. Lud już dawno powtarzał zdanie: „Nie da ci ojciec, nie da ci matka, co może dać ci sąsiadka”. Sprawdziło się pod Wisznicami.

5 lat temu...

Życie w ciągłym stresie — zarobię, stracę nie jest wcale męczące — wyznaje jeden z bialskich „koników”. Choć stresowość istnieje. Mniej przeżywa handel ten, który umie i naprawdę chce ryzykować. Sam bałem się na początku. Pewien początkujący zaraz pierwszego dnia stracił 72 tys. zł. W sumie praca jest ciekawa, pośmiać się można. Np. przychodzi pijany i chce kupić dolara na gorzałkę. Nagle pojawia się żona i mamy kabaret za darmo. Albo inna sytuacja. Pod lokal „Oceanu” przyjeżdża z Warszawy współwłaściciel spółki. Podchodzi do niego „nowy” i pyta: „Jest coś do sprzedania?” W odpowiedzi słyszy — „Dolarami cię mogę zasypać, setkami, całego”. Kiedy ceny są ruchome i nie zawsze idą w górę, staram się szybko wyzbyć waluty, którą dzień wcześniej kupiłem drogo, a następnie szybko ją odkupić po niższej cenie. Jeżeli tego nie zrobię, długo trzeba będzie odrabiać. Trzeba być po prostu operatywnym...

Kroniki policyjnej

Tygodniowa statystyka:

- 1 zabójstwo,
- 1 rozbój,
- 20 włamań,
- 8 kradzieży,
- 9 wypadków drogowych,
- 4 nagłe zgony.

Zgubne skutki

- 29 marca, około godz. 20.30, w Czeberakach, gm. Milanów, w terenie zabudowanym, na prostym odcinku jezdni, 29-letni kierowca audi zjechał na pobocze. Pojazd uderzył w płot, następnie lewym bokiem w drzewo. Kierowca doznał ogólnych potłuczeń i złamania nogi. Pasażer ma zmiażdżoną lewą dłoń, obrażenia barku i lewego uda. Obaj byli pod działaniem alkoholu. Straty materialne - około 4.000 zł.

- Tego samego dnia, około godz. 17.30, w Parczewie na ul. Polnej, 31-letni kierowca fiata 126p najechał na rowerzystkę, która doznała wstrząsu mózgu i ogólnych potłuczeń. U kierowcy stwierdzono we krwi 2,84 promilla alkoholu.

- 4 kwietnia, po godz. 20, w Białej Podlaskiej ul. Al. 1000-lecia, 32-latek z woj. szczecińskiego wysiadł z samochodu osobowego, a że był pod wpływem alkoholu - "zatoczył się", a następnie uderzył głową w skrzynię ładunkową stara, który właśnie przejeżdżał. Doznał rany ciętej głowy i lekkiego wstrząśnięcia mózgu.

Nietypowe włamanie

- 3 kwietnia, po godz. 21, Komenda Rejonowa Policji w Białej Podlaskiej została powiadomiona o włamaniu do mieszkania przy ul. Terebelskiej. W mieszkaniu policjanci zastali 15-latkę, na dachu zaś znajdowali się: 17-latek i 20-latek, wszyscy z ulicy Terebelskiej. Włamywacze dostali się do mieszkania po linie - z dachu na balkon, następnie wypchnęli drzwi balkonowe. Nic nie zdążyli wynieść. Właściciele mieszkania od kilku miesięcy przebywają za granicą.

Od dżemu do...

- W nocy z 29 na 30 marca w Białej Podlaskiej, przy ul. Sidorskiej, po wybiciu szyby, włamywacze dostali się do samochodu audi, z którego skradli radiomagnetofon. Straty - około 600 zł.

- W nocy z 31 marca na 1 kwietnia, w Radziniu Podlaskim przy ul. Warszawskiej, włamywacz zerwał kłódki przy drzwiach piwnicy, skąd skradł przetwory na sumę 80 zł.

- Tej samej nocy, w Piszczacu, włamywacze zerwali kłódki przy drzwiach wejściowych do kiosku spożywczego, z którego skradli artykuły spożywcze i papierosy. Straty wynoszą około 2.500 zł, na szkodę GS Sch.

- Dobę później w Polubiczach, gm. Wisznice, włamano się do sklepu spożywczego. Sprawcy zrobili wyłom w murze przy okratowanych drzwiach (od strony zaplecza). Skradli art. spożywcze, alkohol, papierosy. Straty - około 3.000 zł.

- Tej samej nocy, w Białej Podlaskiej przy ul. Rzeźnianej, włamywacz wyłamał deskę w ścianie chlewika. Skradł świnię i królika o wartości około 100 zł.

- Nadal ta sama noc i Biała Podlaska. Na ul. Terebelskiej dokonano włamania do fiata 126p. Sprawca wybił szybę w lewych drzwiach, wszedł do wnętrza, następnie otworzył bagażnik. Skradł kompletne koło zapasowe.

- Między 1 a 3 kwietnia, w Białej Podlaskiej przy ul. Piłsudskiego, włamywacze urwali kłódki przy sztabie zabezpieczającej drzwi wejściowe od strony zaplecza, po czym wyważyli je. Weszli do sklepu ze sprzętem sportowym, skąd skradli 17 par dresów, spodenki sportowe, rakietki do tenisa stołowego i inne artykuły o wartości około 3.000 zł.

- W nocy z 2 na 3 kwietnia, w Terespolu, z garażu przy ul. Czerwonego Krzyża, włamywacze skradli 2.000 m przewodu elektrycznego z drutem miedzianym o wartości 1.200 zł.

Same nieszczęścia

- 30 marca w Terebeli, gm. Biała Podlaska, doszło do nieszczęśliwego wypadku. 64-letni mężczyzna w godzinach rannych wyszedł na polowanie. Wracając, prawdopodobnie nie rozładował broni. Niósł ją na ramieniu, na pasku który nagle zerwał się. Doszło do samopostrelenia. Po przewiezieniu do szpitala myśliwy zmarł. Przyczyną śmierci była duża utrata krwi w wyniku rany postrzałowej podudzia.

- 3 kwietnia na polu, w pobliżu lasu w Huszycz, gm. Łomazy, znaleziono zwłoki 62-letniego mężczyzny. Przyczyny zgonu nie ustalono. Zwłoki zabezpieczono do sekcji.

- 3 kwietnia, około godz. 21, trzech mężczyzn jechało wozem konnym z miejscowości Łaski do miejscowości Koczeregi. Przejeżdżając obok toru kolejowego, najechali na stromy nasyp. Wóz się wywrócił. Pod nim znalazł się woźnica (53 lata). Został wyciągnięty przez dwóch pozostałych mężczyzn. Oznajmił, że nie chce żadnej pomocy z ich strony (twierdził, że czuje się dobrze). Rozeszli się więc do domów. Następnego dnia, w miejscu "wywrotki", znaleziono jego zwłoki. Przybyły lekarz stwierdził zgon. Jako przyczynę podał - niewydolność mięśnia sercowego.

Był sad

- Między 21 a 31 marca w Niemojkach, gm. Łosice, nieznan sprawca skradł z sadu drzewka: 24 jednoroczne jabłonie, 26 trzyletnich oraz wiśnie i śliwy.

EWA CHUDZIK

ZDERZENIA Z TEMIDĄ

Tadek i Marek byli kolegami od dawna. Już w podstawówce, jak mówili nauczyciele, wspólnie łobuzowali, straszac po lekcjach dzieciaki z młodszych klas i wprowadzając pierwsze, nieśmiało jeszcze próby ściągania haraczki. Nauka nie szła im do głowy, no ale nie ma to jak w szkole, więc wybrali zawód - kumple. Te czasy dobrze wspominają, bo nauczyli się wielu pożytecznych rzeczy. Może niekoniecznie korzystali z nauk nauczycieli, raczej z rad starszych uczniów. Dowiedzieli się, jak otwierać drzwi bez wiedzy i zgody właścicieli, jak uruchamiać samochody bez kluczyków - słowem, po skończeniu szkoły, w nieco dłuższym niż przewidywanym terminie, byli fachowcami pełną gębą.

Powodziło im się nieźle, bo dostali robotę nawet godziwie opłacaną. Inni może i byliby z tego zadowoleni, ale Marek i Tadek rychło doszli do wniosku, że zasługują na coś więcej. Co z tego, że starsi od nich ludzie za te same pieniądze utrzymywali całe rodziny i chwalili sobie, że za robotą nie muszą jeździć kilkudziesięciu kilometrów do województwa? Chłopaki jakoś oczekiwali większej kasy. Cóż, lubili zabalować, lubili postawić wszystkim kolejkę, jak na filmach. Niektórzy naciągali ich bez skrupułów. I od takiego naciągacza się zaczęło.

Jan B. sprytnymi pochlebstwami doprowadził parę przyjaciół do postawienia kolacji kilkuset osobom. Nic by się nie stało, gdyby później nie zaczął opowiadać o frajerstwie, śmiać się i mó-

wić, że dzięki dwóm baranom - wygrał zakład. Marek i Tadek postanowili dać Janowi B. nauczkę. Przypomnieli sobie wiedzę, wyniesioną ze szkoły i czekali na okazję. Ta nadarzyła się wkrótce. Jan B., który miał rozliczne interesy w stolicy, dojeżdżał tam parę razy w tygodniu. Dom zostawał wówczas pod opieką gosposi i ogrodnika, parę starszych ludzi. Ale i oni raz w tygodniu mieli wolne. Jeśli wtedy Jan B. musiał opuścić rodzinne progi, cały dobytek chroniły tylko alarmy i życiwe spojrzenie sąsiadów. I akurat taka okazja trafiła się kolegom. Alarm był pestką, sąsiedzi akurat gdzieś

przypadkowo ofiarowała im zrezygnować z przesadnej ostrożności. Przynajmniej raz w miesiącu "robili numer", o którym mówili potem kumple w najlepszych restauracjach. Liczyli na to, że ich sława dotrze do wielkich bosów od wielkiej roboty i uda im się dostać do wyższych sfer przestępczych.

Tak obiecująca kariera skończyła się jednak w sposób nagły i nieprzewidywany. W prawie wiosenny, choć lutowy dzień obaj panowie ruszyli do domostwa Kazimierza R. Mieli nadzieję, że ze starszym człowiekiem poradzą sobie łatwo. Nie mogli czekać, aż gdzieś wyjedzie, bo jak wyjeź-

Dubeltówka

wyszli i nic nie zauważyli. Obaj panowie poniszczyli wszystko, co się zniszczyć udało. Przy okazji cięcia obrazu olejnego na paski odnaleźli mało przemyślną skrytkę i kilkadziesiąt milionów, parę tysięcy dolarów oraz kilka pierścionków. Oczy im się zaświeciły. Pieniądze zabrali i stracili chęć do dalszej demolkii.

Jan B. się wściekał, ale nic nie mógł udowodnić. A Marek i Tadek wpadli na pomysł poprawienia swojej kondycji finansowej w sposób radykalny. Przeprowadzali rozpoznawanie, kiedy właściciele mających domów wyjeżdżają. Interesowały ich takie miejsca, w których nie ma ochrony, właściciele nie mają broni i są spokojni. Oczywiście obaj panowie starali się działać pod nieobecność mieszkańców, ale czasem nie udało się tak zadziałać. Zresztą pełna bezkarność i umiejętność zastraszenia napotkanych

dział, to i tak w domu siedział syn. Wybrali zatem dzień, w którym w domu nie było chociaż reszty rodziny. Zaopatrzyli się jak zwykle w maski, a także, w łom i noż sprężynowy. Weszli po cichu, właściciel spał na górze. Zaczęli szukać, ale nic nie mogli znaleźć. I w tym momencie nadszedł gospodarz. W rękę trzymał dubeltówkę. Marek i Tadek rzucili się na niego ze swoim sprzętem bojowym. Ale pan R. nie stracił rezonu. Wygarnął do obu nieproszone gości. W tym czasie jego żona dzwoniła już po policję.

Gdy przyjechali policjanci, obaj postrzeleni przytknięci czekali na siły porządkowe. Policja zauważyła, że zwłaszcza napastnik postrzelony w genitalia z radością przechodzi pod opiekę funkcjonariuszy. Najwyraźniej nie był przekonany, jaka przyszłość czeka go w tym "gościnnym" domu.

S. S.

Stój, bo strzelam!

Województwo białkopodlaskie stanowi południowo - wschodni skraj rejonu obejmującego drogi szczególnie zagrożone napadami na podróżujących samochodami. Ten rejon zbrodni rozciąga się na zachód po województwo skierniewickie i na północ po suwalskie.

Drugi taki obszar obejmuje województwa leżące przy zachodniej granicy, od wrocławskiego i jeleniogórskiego po gorzowskie.

Według danych Biura Ruchu Drogowego KG Policji ilość napadów na polskich drogach wzrasta corocznie o ponad jedną trzecią. (f)

Chcieli się poduczyć?

Z sali nauki języków obcych w 4 Liceum Ogólnokształcącym w Białej Podl. złodzieje wynieśli tuner z pilotem do odbioru telewizji satelitarnej, 20 słuchawek z mikro-

fonami, 2-tomowy słownik polsko-niemiecki, 5 słowników polsko-niemieckich w wydaniu kieszonkowym i 30 kaset magnetofonowych. Wartość tych przedmiotów oszacowano na 20 mln. st. złotych. Sprawcy dostali się do pomieszczenia po wyrwaniu ramy okiennej.

Już następnego dnia po południu funkcjonariusze Sekcji Operacyjno-Rozpoznawczej KRP w Białej Podlaskiej ujęli podejrzanych o włamanie. 20-letniego Pawła J. (nie uczy się i nie pracuje) oraz 17-letniego Jarosława S. (uczeń 2 klasy szkoły zawodowej) zatrzymano na Pl. Wolności, gdy przenosili część skradzionego sprzętu. Na dwóch innych uczestników kradzieży policjanci natrafili w ich domach. Zatrzymano Rafała P. (15 lat, uczeń 8 kl. szk. podst.) i Marcina T. (16 lat, uczeń 1 klasy Lic. Ogólnokształc. w Wisznicach, zam. w Białej Podl.). W wyniku przeszukania mieszkań

całej czwórki odzyskano skradzione przedmioty. (f)

Zbójowanie

Wymuszenie rozbójnicze, to kwalifikacja czynu przestępnego jakiego dopuścili się w Międzyrzeczu Podl. 25 letni Mariusz M. z warszawskiej Woli i 22-letni Andrzej N. ze wsi Ryżki.

Najpierw ok. godz. 2 w nocy 6 kwietnia na miejscowym bazarze zażądali od przygotowujących się tam do handlowania obywateli WNP, Wasilija W. i Aleksandra L., po 50 dolarów. Próba ta nie przyniosła efektów. Ponownie pojawili się ok. godz. 9 żądając tym razem po 500 tys. st. złotych. W momencie kiedy jeden z handlujących obcokrajowców zdecydował się spełnić żądanie i wręczał na początek 20 tys. złotych wkroczyła miejscowa policja zatrzymując rozbójników. (f)

chami, zębatkami i siodełkami (w sumie 9 toreb). W skrytkach dachowych pociągu Mińsk - Warszawa, celnicy z grupy operacyjnej znaleźli 8 ikon i 2 krzyże prawosławne. Inni turyści próbowali wbiec do Polski w ubiegłym tygodniu: 100 lornetek teatralnych, 16 futer karakulowych (jedno warte jest ok. 15 mln. st. zł), 1000 koralików naturalnych, 300 krabów suszonych i polakierowanych, służących bardziej jako dekoracja niż pożywienie, 12 wyprawionych skór jagnięcych. Mongola zawrócono z 20 tysiącami kapsulek balsamu - popularnej maści tygrysię na ból głowy i łupanie w kościach.

(kaj)

Prosto z granicy

Od momentu wprowadzenia na Białorusi (1 kwietnia) akcyzy na wyroby tytoniowe i spirytusowe, papierosy na terespolskim przejściu granicznym pojawiają się sporadycznie. W tej chwili jedna paczka Marlboro kosztuje za Bugiem 1 dolara USA, czyli prawie tyle co u nas. Celnicy przechwytują już tylko średnio 100 kartonów dziennie. Nadal za to nie maleje - czyli tak samo się

opłaca - przemysł alkoholu. Oprócz polskiego spirytusu, coraz więcej (co trzecia butelka) pojawia się "Royalu", wziętego z odległych republik WNP. W ciągu doby funkcjonariusze celni konfiskują ponad 1000 litrów tej "wody ognistej".

Dagestańczyka cofnięto do Brześcia z 19 kilogramami kawioru, a dwóch Ukraińców - z częściami rowerowymi: łańcu-

SPORT

Od kilku lat nie ma pływackiej imprezy rangi mistrzostw Polski, by utalentowani pływacy MKS Żak Biała Podlaska nie powrócili bez medali. Duże brawa należą się zatem ciężko pracującym na treningach uczniom „szóstki” i LO Kraszewskiego, jak i ich szkoleniowcowi Mirosławowi Kossowskiemu, który tak jak trener ciężarowców LKS Terespol – Stefan Polaczuk, systematycznie i z widocz-

Kolejne medale podopiecznych trenera M. Kossowskiego

nym efektem wyławia sportowe talenty w swojej dyscyplinie, wybijając nasze województwo na sportowej mapie kraju.

W marcu odbyły się trzy zawody mistrzowskie – w Zielonej Górze startowali juniorzy 14-letni, w Raciborzu – 15-letni, a w Spale – 16-17-letni i seniorzy. Po ich zakończeniu medalowe konto „żaków” wzbogacone zostało o 8 kolejnych krążków. Najwięcej z nich, bo aż 4, zdobył w Raciborzu Tomasz Melańczuk – srebrne w wyścigach na 200 m stylem grzbietowym i zmiennym, oraz brązowe na 100 m st. grzbietowym i zmiennym. Trzy przywiozła ze Spali Natalia Kasjanik – srebrny na 200 m st. zmiennym i brązowe na 100 i 200 m st. grzbietowym (w wyścigu na 50

m grzb. była czwarta). Na tych samych zawodach duże szanse medalowe miała Sylwia Gudowicz, niestety, zachorowała i po pierwszym dniu została z imprezy wycofana. Brązowy medal zdobyła także 14-letnia Iga Olszanowska – trzecia w wyścigu na 100 m st. motylkowym.

Inne rezultaty białskich pływaków: Złota Góra – 5. sztafeta 4x100 dow. (I. Olszanowska, M. Makarewicz, K. Węglaw, E. Przewarska), 6. sztafeta 4x100 zm. (aktad j.w.); I. Olszanowska: 11. 50 dow.; Ewelina Przewarska: 6. 50 dow., 8. 100 dow. Racibórz – Marek Wieliczko: 5. 200 klas., 11. 100 klas. i 400 zm.; Małgorzata Martys: 9. 200 zm., 10. 200 mot., 12. 200 i 400 dow.; Spala – I. Olszanowska: 12. 100 mot.

Sukcesy naszych zawodników są dostrzegane przez pływackich działaczy, czego efektem stało się zaproszenie Natalii Kasjanik i Wilhelma Gromiaza (aktualnie uczy się i trenuje w SMS Racibórz, pod okiem Krzysztofa Pacelta) oraz M. Kossowskiego do Leszna na międzynarodowy mecz zorganizowany z okazji zakończenia kariery przez Artura Wojtę. Startowali w nim najlepsi zawodnicy z Polski, a także sławy spoza granic naszego kraju. Miejsca białczan – N. Kasjanik: 5. 200 grzb., 9. 50 i 100 grzb., 10. 100 zm.; W. Gromiaz: 5. 200 grzb., 9. 50 i 100 grzb.

Mimo osiągania dobrych rezultatów, młodzi pływacy ciągle poszukują zasobniejszych sympatyków swojej dyscypliny. Od ponad roku T. Melańczuk sponsorują Jerzy Jaworski i Romuald Kulawiec z PPUH „Libero”, dobrze byłoby, gdyby znaleźli się też inni. Polecamy zatem uważać białskie talenty.

R. Kaźmiruk wicemistrzem Polski

Zaledwie o cztery sekundy dłużej biegi Radosław Kaźmiruk, lekkoatleta LKS Terespol, dystans 3000 m niż Grzegorz Kujawski z Bytowa, podczas mistrzostw Polski juniorów i juniorów młodszych w biegach przełajowych, jakie rozegrano tydzień temu w Zamościu. Dzięki temu podopieczny trenera Stefana Polaczuka zajął drugie miejsce, uzyskując czas 8:54. W tym samym biegu uczestniczyli też: Łukasz Semenik (Żak, Biała Podlaska, trener Janusz Wilczek) oraz Mirosław Kifer (LKS Terespol, tr. Tomasz Oleczuk). Pierwszy był 34., drugi – 50.

Województwo białkopodlaskie miało też swoich reprezentantów w rywalizacji na innych dystansach. Na 5000 m Jacek Semenik (Żak, J. Wilczek) zajął 42. miejsce, natomiast wśród juniorów młodszych najlepiej zaprezentowała się Marta Trościńska (LKS, S. Polaczuk) – ósma w biegu na 3000 m. Monika Zachara (AZS AWF Pol-Kres, J. Wilczek) była 33. W biegu na 2000 m nasze lekkoatletki zajęły następujące miejsca: 29. Karolina Czyż (AZS AWF Pol-Kres, J. Wilczek), 33. Barbara Denis (LKS, S. Polaczuk), 36. Hanna Ilach (LKS, S. Polaczuk), 77. Monika Dziem (AZS AWF Pol-Kres, J. Wilczek). Udany występ terespolskich biegaczy spowodował, że ich klub oraz nasze województwo uplasowały się na piątym miejscu w Polsce (44. AZS AWF Pol-Kres, 74. Żak).

W rywalizacji juniorów Białkopodlaskie reprezentowali: Krzysztof Jarocki (LKS, T. Oleczuk) – 21. na 3000 m, a także Tomasz Głziński (Orzeł Łosice, trener Andrzej Małachuk) – 36. na 6000 m.

Tydzień przed zamojskimi mistrzostwami, we Włodawie odbyły się makroregionalne igrzyska młodzieży szkolnej w biegach przełajowych. Miejsca w czołowych dziesiątkach zajęli: 1000 m dziewcząt – 5. Renata Pieńko (SP Ossowa), 7. Jowita Sawczuk (SP 2 Biała Podl.), 9. Agnieszka Pomoraka (SP 5 Biała Podlaska); 2000 m dziewcząt – 3. Magdalena Karpieńska (SP Bezwola), 10. Edyta Łukasik (SP Zabłocie); 2000 m chłopców – 4. Grzegorz Doroszek (SP Ciciór Duży), 7. Marek Wasi (SP 1 Międzyrzec Podl.), 8. Grzegorz Machnowski (SP 1 Terespol); 3000 m chłopców – 1. Mirosław Kaźmiruk (SP Lisowółka, klub Woinka Wohyń), 4. Piotr Chudek (SP Czemierniki), 8. Grzegorz Jakusko (SP 2 Terespol).

Osoby, które zajęły miejsca od 1. do 5., zakwalifikowały się do mistrzostw Polski, jakie rozegrano w minioną niedzielę w Wałcu. O osiągniętych przez naszych biegaczy rezultatach poinformujemy w poświęconym numerze.

(rl)

Sprawiedliwy remis

AZS AWF Pol-Kres - Unia Tarnów 22:22 (13:12). AZS AWF Pol-Kres: Dropek w bramce oraz Błaszczak (7 goli), Fatałski (4), Kurowski (4), Leń (4), Dytmann (3), Witkowski i Dębek.

Drugoligowe spotkanie szczyptowności AZS AWF Pol-Kres cieszą się coraz większym zainteresowaniem białskich kibiców. W hali AWF raczej niemożliwe są chwile przestoju, braku walki i emocji, przez co już wkrótce może być ona za mała, by pomieścić wszystkich chętnych obejrzenia kolejnego meczu. Ambitna gra akademików przynosi dzięki temu efekty punktowe, jak w minioną sobotę, kiedy to zremisowali oni z wiceliderem - Unią Tarnów.

Podział punktów należy uznać za sprawiedliwy, chociaż oba zespoły mogą mieć do siebie pretensje o zaprzestanie możliwości odniesienia zwycięstwa. Najpierw, na 8,5 minuty przed końcowym gwizdkiem, białczanie prowadzili 20:18, by po kolejnych pięciu minutach... przegrywać 20:22. Finitis okazał się po raz kolejny skuteczny i gole Lenia oraz Błaszczaka (tego ostatniego osiem sekund przed syreną) pozwoliły cieszyć się z remisu.

Początek meczu zdecydowanie należał do AZS-u, który szybko zdobył trzy bramki. Niedługo po tym tarnowianie pięciokrotnie znaleźli drogę do siatki i to oni wyszli na prowadzenie 5:3. Minął kolejny fragment i na tablicy pojawił się rezultat 10:8 dla białskiej drużyny. Zapis ten idealnie odzwierciedla przebieg całego meczu,

w którym aż przez 26 minut oba zespoły grały w osłabieniu i prowadzenie zmieniało się kilkakrotnie.

W najbliższą środę (12.IV.) o godzinie 17 akademicy rozegrają zaległe spotkanie z pierwszą serią rundy rewanżowej. We własnej hali gościć będą AZS AWF Warszawa, który praktycznie pożegnał się już z II ligą. Stawka niebagatelna - czwarte miejsce!

(rl)

AZS Pol-Kres - Unia	22:22
AZS W-wa - MKS Końskie	22:19
Czuwaj - Gwardia	29:25
Fablok - Grunwald	31:22
Olimpia - Górnik	27:23
mecz zaległy	
AZS W-wa - Gwardia	18:31

1. Fablok Chranów	15	27	380-317
2. Unia Tarnów	15	21	352-336
3. Czuwaj Przemyśl	15	19	397-349
4. Gwardia Opole	15	14	412-384
5. Grunwald Ruda Śl.	15	14	369-349
6. AZS AWF Pol-Kres	14	14	309-337
7. Olimpia Piekary Śl.	15	13	356-385
8. Górnik Libiąż	15	12	352-360
9. MKS Końskie	15	8	361-415
10. AZS AWF W-wa	14	6	292-349

Mecz zaległy (12.IV., godz. 17): AZS AWF Pol-Kres - AZS AWF W-wa. XVI seria (22.IV.): Gwardia - AZS AWF Pol-Kres, Górnik - AZS AWF W-wa, Grunwald - Czuwaj, MKS Końskie - Fablok, Unia - Olimpia.

Nie wykorzystane jedenastki

W klasie międzyokręgowej nastąpiła kolejna zmiana lidera – na fotel powrócił MOSiR Podlasie, który bez problemu pokonał najblaszego w stawce – Hutnika 4:1 (4:0). Mecz w Białej był ciekawy tylko w pierwszej połowie. Przewagę gospodarze udokumentowali golami Pawłowskiego (6 i 39'), Półtoraka (20') i Wójtowicza (32'). Po zmianie stron goście raz skutecznie skontrolowali, a na 5 minut przed końcem Wieliczko przetrzasnął karnego.

Dotychczasowy lider – AZS II Libero – stracił punkt w Węgrowie. W pierwszej, wyrównanej połowie prowadzenie dla gości uzyskał Karnat (35'). Po przerwie, po błędzie Pawlaka i Kiszkiela, rzut karny doprowadził do wyrównania (72'). Ataki non-stop studentów przyniosły kolejną jedenastkę – niestety, strzał Buraczewskiego został obroniony przez bramkarza Czarnych.

Zasłużone zwycięstwo odniósł Huragan. Jego przewaga uwidoczniła się szczególnie w ostatnich minutach, wtedy też padł zwycięski gol (Bielecki, 75'). Strzelcami pozostałych byli: M. Pietruk (na 1:1, 20') i J. Kwaśniewski (na 2:1, 25').

Niestety, przegrał u siebie GLKS Rokito, mimo przewagi przez większą część meczu, bardzo słabo prowadzonego przez sędzię głównego z Mińska Maz. W 50. minucie zagapienie obrońców wykorzystał Sep i on zdobył 2 punkty.

Składy białkopodlaskich drużyn: MOSiR Podlasie – Nosowski, Iwańczuk, Jaszczuk, Kopytiuk, Biegajło, Pawłowski, Siry (72 Masarz), Wójtowicz (46 Wieliczuk), Chajnet (14 Semenik), Półtorak (77

Uss), Forszek; AZS II Libero – Kopczeński, Mikłasz, Kiszkiel, Karnat, Pawlak, Korzeń (65 Buraczewski), Sierakowski, Milewski (65 Ołowni), Gawinecki, Król, Magnuszewski; Huragan – Huczek, Małkiewicz (46 Lipski), A. Kwaśniewski, Samociuk, Smoliński, Bielecki (85 G. Pietruk), Radziejewski, Tchórzewski (68 Karwowski), Janusiewicz, J. Kwaśniewski, M. Pietruk; GLKS Rokito – Ochrymiuk, Rogulski, Nicyporuk, J. Andrzejuk, T. Płandowski (75 M. Płandowski), Balkiewicz, Rycyk, Czyżak, Zając (70 Stefaniuk), Godala, Bondaruk.

(r)

Górą Manie

W hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Białce k/Radzyńa Podlaskiego odbyły się dwie masowe imprezy w tenisie stołowym rejonu radzyńskiego - międzyokręgowego. W obu prym wiodli pingpongiści ze Szkoły Podstawowej w Maniach, podopieczni Jana Kossowskiego, zwyciężając drużynowo zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców.

W turnieju indywidualnym (startowało 32 zawodników) w poszczególnych kategoriach wiekowych pierwsze miejsca zajęli: Marzena Sidorczuk, Justyna Golec, Krzysztof Rypiński (wszyscy SP Manie) oraz Tomasz Kurowski (SP Rzeszyc).

(r)

III LIGA

AZS Rolimpex - Górnik	0:2	(0:1)
Bucovia - Pogoń	1:1	(0:1)
Korona - Stal	2:1	(0:0)
KSZO - Broń	2:1	(0:0)
Sokołów - Granica	nie odbył się	
Tłoki Stal - Orleń	0:0	
Zadrzew - Stal N.D.	0:0	
pauzował Granat		

1. KSZO	17	28	38-9
2. Górnik	17	26	28-7
3. Bucovia	17	24	30-16
4. Korona	17	24	21-12
5. Tłoki Stal	16	18	21-13
6. Granat	16	18	16-13
7. AZS Rolimpex	16	17	26-19
8. Orleń	17	16	29-22
9. Pogoń	17	16	14-20
10. Sokołów	16	15	20-20
11. Stal N.D.	17	13	13-25
12. Stal K.	17	12	15-23
13. Granica	16	12	18-29
14. Broń	17	6	12-38
15. Zadrzew	17	5	11-46

XIX seria (15.IV.): Tłoki Stal - AZS AWF Rolimpex, Broń - Zadrzew, Górnik - Granat, Granica - Korona, Orleń - Stal N.D., Pogoń - KSZO, Stal K. - Bucovia, pauzuje Sokołów.

KLASA M-O

Czarni - AZS II Libero	1:1
GLKS Rokito - Sep	0:1
Huragan - Promnik	3:2
Jutrzenka - Wilga	0:3
MOSiR Podlasie - Hutnik	4:1
Sokół - Unia	1:0
Zryw - Mazovia	0:0

1. MOSiR Podlasie	15	24	38-10
1. AZS II Libero	15	24	34-14
3. Wilga Garwolin	15	23	42-17
4. Mazovia Mińsk Maz.	15	20	23-11
5. Huragan Międzyrzec Podl.	15	16	18-14
6. Promnik Łask	15	16	22-23
7. Sep Żelechów	15	16	21-22
8. Zryw Chodów	15	13	22-24
9. Unia Krzywda	15	13	16-22
10. GLKS Rokito	15	12	15-21
11. Jutrzenka Cegłów	15	11	9-28
12. Czarni Węgrów	15	10	13-29
13. Sokół Adamów	15	8	14-31
14. Hutnik H. Czechoy	15	4	15-38

XVI seria - 12.IV. - środa: AZS II Libero - GLKS Rokito (g. 16); 15.IV. (sobota): Hutnik - Wilga, Mazovia - Czarni, Promnik - MOSiR Podlasie, Sep - Sokół, Unia - Huragan, Zryw - Jutrzenka.

KLASA OKRĘGOWA

Bratex - LKS Terespol	2:2
LZS Połoski - Orleń	2:6
LZS Rzeszyc - Orleń Ł.	1:2
Polonez - Lutnia	1:1
Unia - LKS Milanów	0:0
Tytan - Orzeł Cz.	0:1
pauzuje Victoria	

1. Orleń Radzyń Podl.	14	23	32-14
2. Orzeł Łosice	14	19	32-19
3. LKS Milanów	14	17	28-25
4. Tytan Wisznice	14	16	36-19
5. Unia Żabików	14	16	41-26
6. Victoria Parczew	13	15	34-17
7. Orzeł Czemierniki	14	15	30-36
8. Lutnia Chotyłów	13	13	25-18
9. GLKS Terespol	14	13	24-22
10. Polonez Biała Podl.	14	13	17-21
11. LZS Rzeszyc	14	9	18-42
12. Bratex Łosice	14	8	20-34
13. LZS Połoski	14	3	12-56

XVI seria (23.IV., g. 13): LKS Terespol - LKS Milanów, Lutnia - Bratex, LZS Połoski - Unia, Orleń - LZS Rzeszyc, Orzeł Ł. - Tytan, Victoria - Polonez, pauzuje Orzeł Cz.

KLASA "A"

GLKS Jabłoń - Tajfun	3:2
LZS Rudno - Zryw	0:2
LZS Siemień - Spójnia	2:3
Niwa - LZS Kobyłany	0:3
LZS Małaszewicze - Perta	2:1
Sokół - Janovia	4:2
Spartan - GLKS Drelów	2:1

1. Perta Sławatycze	15	22	43-19
2. Spójnia Siedlanów	15	19	49-42
3. LZS Kobyłany	14	18	38-20
4. GLKS Jabłoń	15	18	27-26
5. GLKS Drelów	15	17	39-33
6. Janovia Janów Podl.	15	16	41-29
7. Tajfun Brzostowiec	15	15	41-39
8. Sokół Brzozowica	15	15	35-45
9. Spartan Osówka	15	14	26-33
10. Niwa Łomazy	15	14	20-30
11. Zryw Kolembród	15	13	28-26
12. LZS Siemień	15	11	40-46
13. LZS Małaszewicze	15	9	23-45
14. LZS Rudno	14	7	22-39

XVI seria (23.IV., godz. 15): GLKS Drelów - Janovia, LZS Kobyłany - GLKS Jabłoń, LZS Rudno - Sokół, Perta - LZS Siemień, Spójnia - Spartan, Tajfun - LZS Małaszewicze, Zryw - Niwa.

"NIEMOTA"

AZS AWF Rolimpex - Górnik Łęczna 0:2 (0:1). Bramki: 0:1 - Fiedziński (12'), 0:2 - Czerwinski (65'). AZS Rolimpex: Haczkiwicz, Ciechan, Jarzyńska, Jadczyński, Wawrzusiszyn, Kozuch, Woronicki, Klepacz (34 Roter, 80 Buraczewski), Podlecki (80 Błaszczuk), Anduła, Pietrasinski. Sędziował (dobrze): J. Rozen (Chełm).

Kolejny tzw. mecz z podtekstami (pierwszy - dwa tygodnie temu z Granicą) białscy studenci nie potrafili rozstrzygnąć na swoją korzyść. Porażka z Górnikiem raczej definitywnie oddaliła ich od czołówki obecnego sezonu, a przed nimi kolejne trudne spotkania. Smuci słaba skuteczność - wiosną nie zdobyli oni jeszcze z akcji ani jednego gola. Wystarczy wtedy popełnić najmniejszy błąd i z punktów cieszą się rywale.

Obie bramki dla górników zostały pośrednio spowodowane przez akademików. W 12. minucie rzut wolny z narożnika pola karnego egzekwował Fiedziński, w murze nie spodziewanie odchylił się Pietrasinski i piłka, odbijając się od słupka, wyśladowała w siatce. Drugi gol to efekt zderzenia Wawrzusiszyna z Podleckim, po którym szybko rozegrana piłka trafiła do Czerwinskiego, a ten spokojnie trafił do bramki Haczkiwicza.

Pierwsza połowa, mimo wczesnej utraty gola, mogła się podobać. Obustronne akcje, dużo strzałów i gorących pięć podbramkowych pozwalały zapomnieć o zimowej aurze. Silnymi uderzeniami z dystansu popisali się Wawrzusiszyn (Bakie-

ra efektywnie bronił), tuż nad poprzeczką posłał piłkę Klepacz, a po centrze Pietrasinskiego rozgrywający 99. mecz w barwach AZS-u Anduła w idealnej sytuacji nie trafił do bramki. W przodzie najmniej efektywnie grał tylko Podlecki, wyraźnie uszytywniony stawka meczu.

Goście odwzajemniali się szybkimi zespołowymi akcjami, a ich zagrania z pierwszej piłki mogły imponować. W 33. minucie mogło być już 0:2, na szczęście sędzia odgrywał faul na Nazarku, który niemal równocześnie z gwizdkiem oddał strzał, po którym piłka wyśladowała w siatce.

Gdy po zmianie stron licznie zgromadzeni (mimo fatalnej pogody) kibice oczekiwali nawałnicy białskich piłkarzy, okazało się, że nadeszła ona z innej strony - z nieba. Na zasypywanym śniegiem boisku bowiem nic się nie działo, na bramki oddano zaledwie trzy poważniejsze strzały, gospodarze byli całkowicie bezradni wobec lepiej prezentujących się rywali. Stąd słowo „niemota”, jakie wypowiedział w końcówce meczu jeden ze starszych kibiców, dość dokładnie podsumowuje wysiłki akademików w drugiej połowie. Zapewne miał on na myśli niemoc, określaną przez „Słownik języka polskiego PWN” jako „brak siły wewnętrznej, energii, hartu, niezdołność do czynu, bezsilność”. Oby chwilową...

(rl)

PS. Organizatorzy - poprzez „Słowo” - dziękują białskiej policji za zabezpieczenie porządku podczas meczu, na który z Łęcznej przyjechało kilkadziesiąt fanów górniczego klubu. Goście pozostawili po sobie, niestety, połamane ławki.

Puchar prezydenta pojechał do Siedlec

Piękną oprawę i wysoki poziom sportowy miał II Makroregionalny Halowy Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy (rocznik 1983 i młodszy) o Puchar Prezydenta m. Biała Podlaska, zorganizowany przez SKS „Szóstka” przy Szkole Podstawowej nr 6. Do miasta nad Krzną przyjechało aż 9 zespołów, do których dołączyły 4 miejscowe. Zawody rozgrywano systemem „do pierwszej strzelonej bramki”, a każdy mecz mógł trwać maksymalnie 3,5 minuty.

Pierwsze miejsce i puchar prezydenta Macieja Kosika zdobyła drużyna Pogoń II Siedlce - 49 pkt., zaledwie o jeden punkt wyprzedzając gospodarzy imprezy, których uhonorowano pucharem wojewody białkopodlaskiego Tadeusza Korszenia. Na trzecim miejscu uplasował się Górnik Łęczna (37 pkt.), otrzymując za to

puchar ZW SZS, a na czwartym - UKS Lider Rokito (27 pkt.), który odjechał z Białej z pucharem dyrektora SP 6 - Grzegorza Gajewskiego. Kolejne lokaty zajęli: 5. Pogoń I Siedlce, 6. Kopernik Mińsk Mazowiecki, 7. SP 5 Biała Podlaska, 8. Orleń Łuków, 9. MOSiR Podlasie Biała Podlaska, 10. MKS Kozienice I, 11. SP 6 II Biała Podlaska, 12. MKS Kozienice II, 13. Górnik II Łęczna.

Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano Rafała Borysiuka z SP 6, w nagrodę otrzymał on m.in. piłkę ufundowaną przez BOZPN. Najlepszym bramkarzem został natomiast Jarosław Liczewski (Pogoń II). Fundatorami nagród dla czołowych drużyn byli - oprócz już wymienionych - MOSiR, SKS Szóstka i SP 6.

(r)

PROGRAM TELEWIZYJNY TVP II- 17 kwietnia 1995 r.

Wtorek 11 kwietnia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata? w tym: Sportowa apteka 7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
- 8.00 Pierwsze pocałunki - serial prod. francuskiej
- 8.30 Kolory - program dla dzieci
- 8.50 Gimnastyka - moje dziecko jest zdrowe
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.55 Muzzy - j. ang. dla dzieci
- 10.00 Benoni i Rosa (1/6) - serial prod. norweskiej
- 11.00 Giełda pracy, giełda szans
- 11.20 Zaproszenie do stołu
- 11.30 Videofashion - Zaproszenie do Londynu
- 11.50 100 lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
- 12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
- 14.50 Program dnia
- 15.00 Muzyczna Jedynka
- 15.30 Sami o sobie - magazyn nastolatków
- 16.00 Pierwsze pocałunki - serial prod. franc.
- 16.25 Dla dzieci: Tik Tak
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Aria ze śmiechem
- 17.40 Automania
- 18.05 Simpsonowie - serial anim. prod. USA
- 18.30 Sensacje XX wieku - Prezydent dziękuje
- 19.00 Wieczorynka - Pszczółka Maja
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Teresa - film fab. prod. franc.
- 21.45 Puls dnia
- 22.00 Samotnik - szkic do portretu Kazimierza Orłosa - film dok.
- 22.25 Sejmograf
- 22.35 Ludzie, władza, pieniądze
- 23.00 Wiadomości
- 23.20 Kocham kobiety - film dok.
- 0.10 Sztuka, nie sztuka - Sztuka fotografii
- 0.30 Tani program o poezji - Marcin Sendecki
- 0.35 Kultura duchowa narodu: Świętochowski - film dok.
- 1.00 Muzyczna Jedynka
- 1.30 Program jubileuszowy, czyli Polska 10, 20, 30, 40 lat temu - Kwiecień
- 1.50 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Nauka j. ang. - kurs BBC
- 7.40 Dziennik krajowy
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Radio Romans - serial prod. TVP
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 Magia kina - Elektroniczne marzenia - serial dok. prod. USA
- 10.00 Podróż do Afryki: Bracia - serial prod. kanad.
- 10.25 Familiada - teleturniej
- 10.50 Teatr TV: Zofia Nałkowska - Granica
- 12.10 Maraton trzeźwości
- 12.40 Mój mały świat
- 13.00 Panorama
- 13.20 Zakazana miłość - serial prod. wenezuelsko-biszp.
- 14.05 Clipol
- 14.40 Co jest grane? - progr. muzyczny dla dzieci
- 14.50 Pan Magoo - serial anim. prod. USA
- 14.55 Powitanie
- 15.00 Podróż do Afryki - serial prod. kanad.
- 15.30 Studio sport: Ze sportowego archiwum
- 16.00 Listy z Europy
- 16.30 Plejady - krakowski magazyn kulturalny
- 17.00 Magazyn przechodnia
- 17.10 Myślenie ma przeszłość - Św. Augustyn
- 17.40 W okolicie Stwórcy - Czytając katechizm - program red. katolickiej
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 19.00 Koło fortuny - teleturniej
- 19.35 Hrabia Kaczula - serial anim. prod. angielskiej
- 20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół - Kozak po polsku: Mikołaj Kozakiewicz
- 20.50 Sport telegram
- 21.00 Panorama
- 21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
- 21.40 Reportaż Dwójki przedstawiają
- 22.05 Męskie tzy - film fab. prod. ang.
- 23.20 Criminal Tango - Czy już mafia?
- 23.45 Cienie życia - Akademik
- 0.00 Panorama
- 0.05 Reket 2/ - film fab. prod. ros.
- 1.35 Zakończenie programu

Środa 12 kwietnia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata? w tym: Sportowa apteka 7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
- 8.00 Moda na sukces - serial prod. USA
- 8.30 Muzyczna Skakanka z gwiazdą - Edward Lutczyn
- 8.45 Gimnastyka - Na co dzień
- 8.50 Pomysłowy Dobromir - serial anim. dla dzieci
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.55 Muzzy - j. angielski dla dzieci
- 10.00 Siawa - serial prod. USA
- 10.50 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
- 11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju
- 11.30 Forum nieobecnych

- 11.55 Nasze państwo - aktualności
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
- 12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
- 14.50 Program dnia
- 15.00 Drgawy - program muzyczny
- 15.30 Raj - magazyn młodzieżowy
- 15.55 Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
- 16.00 Moda na sukces - serial prod. USA
- 16.25 Rządy dzieci, czyli pajdokracja - program dla dzieci
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Miliard w rozumie - teleturniej
- 17.50 Polska Kronika Ogórkowa
- 18.05 Prawnicy z Miasta Aniołów - serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka - Pinokio
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Piękna nieznajoma - film fab. prod. polskiej
- 21.40 Puls dnia
- 22.00 Program publicystyczny
- 22.15 Zawsze po 21-ej
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Belsen Bergen - film dok.
- 23.45 Studio sport - Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie: Polska-Holandia
- 0.00 Przypadkowy świadek - film sens. prod. kanad.-franc.
- 1.30 Muzyczna Jedynka
- 1.40 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Nauka j. ang. - kurs BBC
- 7.40 Dziennik krajowy
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Wszystko tylko nie miłość - serial prod. USA
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 Rekiny - oceaniczni łowcy - film dok.
- 10.00 Widget - Rabusie dzieci sztuki - serial anim. prod. USA
- 10.20 Jan Sebastian Bach - Wielka mała H-moll
- 12.10 Andrzej Strumiłło
- 13.00 Panorama
- 13.20 Micky Love - film prod. ang.
- 14.10 Clipol
- 14.50 Pan Magoo - serial anim. prod. USA
- 14.55 Powitanie
- 15.00 Widget - serial anim. prod. USA
- 15.30 Studio sport: Sportowe hobby
- 16.00 Zwierzęta wokół nas - Podaj łapę
- 16.30 Wszystko odnajdziesz w Bachu - relacje z pobytu Philippe Herrewège w Warszawie
- 17.00 Po prostu rodzina - film dok.
- 17.25 Mój ołtarz - film dok.
- 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 18.00 Panorama
- 19.00 Koło fortuny - teleturniej
- 19.35 Truskawkowe studio
- 20.00 Bilans XX wieku - 10 najważniejszych fenomenów w kulturze i sztuce XX wieku
- 20.50 Sport telegram
- 21.00 Panorama
- 21.35 Ekspres reporterów
- 22.05 Studio Teatrów Dwójki: Jurij Dombrowski - Testament Szekspira
- 23.05 Urbante - koncert Michała Urbaniaka
- 0.00 Panorama
- 0.05 Misteria: Pasja - spektakl prod. ang.
- 1.40 Zakończenie programu

Czwartek 13 kwietnia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata? w tym: Sportowa apteka oraz Miniatury - Maria Irena Kwiatkowska
- 7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
- 8.00 Bezpieczna przystań - serial prod. nowozelandzkiej
- 8.30 Tutu - quiz dla dzieci
- 8.45 Gimnastyka - Wyciągnij się... przeciągnij się
- 8.50 Pomysłowy Dobromir - serial anim. dla dzieci
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.55 Muzzy - j. ang. dla dzieci
- 10.05 Niebezpieczne ujęcia - serial prod. USA
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Gotowanie na ekranie - magazyn kulinarny
- 11.20 To jest łatwe - ...oczko w prawo, oczko w lewo
- 11.30 Taki jest świat
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
- 12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
- 14.50 Program dnia
- 15.00 Czad komando - program rozrywkowy
- 15.30 Dla młodych widzów: Słowa, słówka i półsłówka - teleturniej
- 16.00 Bezpieczna przystań - serial prod. nowozelandzkiej
- 16.25 Cro - serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Filmidlo - magazyn filmowy
- 17.40 Rodzina rodzinie
- 18.05 Doogie Howser, lekarz medycyny - serial prod. USA
- 18.30 Magazyn katolicki - Pasja
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Niebezpieczne ujęcia - serial prod. USA
- 21.05 Tylko w Jedynce
- 21.50 Magazynio - program satyryczny
- 22.00 Dziariusz - magazyn rządowy
- 22.10 Głiny - magazyn policyjny
- 22.25 Pegaz - tygodnik kulturalny
- 23.00 Wiadomości gospodarcze

- 23.15 Miniatury: Adam Zagajewski - Ziemia ognista
- 23.20 San Giovanni in Laterano. Bazylika Laterańska - film dok. prod. niem.
- 0.05 Studio sport - Hokej: Polska - Dania
- 0.55 Teatr Telewizji Max Frisch: Biedermann i podpalacz
- 2.25 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.20 Czwartkowe rozmowy
- 7.30 Nauka j. ang. - kurs BBC
- 7.40 Dziennik krajowy
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Węzy rodzinne - serial prod. USA
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 Kwezal herbowy - święty ptak Indian - film dok. prod. niem.
- 10.00 W krainie dinozaurów: Chłopcy z przyszłości - serial prod. USA
- 10.25 Teatr dla Dzieci: F. Burnett: Mały Lord
- 11.30 Kłasytory polskie - Benedyktyni
- 12.05 Te Deum Laudamus - śpiewa Poznański Chór Chłopców
- 13.00 Panorama
- 13.20 Nasz dom - film fab. prod. ros.
- 14.45 Powitanie
- 15.00 W krainie dinozaurów - serial anim. prod. USA
- 15.30 Studio sport - 7 dni polskiego sportu
- 16.00 Animals
- 16.30 Bach - Bogu, Herrewège - publiczności
- 17.00 Szwadron śmierci: Przyjechał kapitan - film dok.
- 17.30 Szwadron śmierci: ...proszę się ubierać - film dok.
- 18.00 Panorama
- 18.10 Programy lokalne
- 19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
- 19.35 Klub Pana Rysia
- 20.00 Studio sport - Za metą
- 20.50 Sport telegram
- 21.00 Panorama
- 21.35 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: Siedmiu samurajów 2/ - film fab. prod. jap.
- 23.10 Szwadron śmierci: Katownia była taka - film dok.
- 0.00 Panorama
- 0.05 Dom na kościach - widowisko
- 0.55 Studio sport - finał Four /koszykówka/
- 1.35 Zakończenie programu

Piątek 14 kwietnia

- 1** 6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
- 8.00 Moda na sukces - serial prod. USA
- 8.30 Kan ten cas - program dla dzieci
- 8.55 Gimnastyka - Mamo, tato pobaw się ze mną
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole - Przedszkolny koncert zwycięż
- 10.45 Da Capo - program K. Kętrzyńskiej
- 11.05 Mały i duży człowiek
- 11.15 Zrób to razem z nami
- 11.30 U siebie - magazyn mniejszości
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
- 12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
- 14.50 Program dnia
- 15.00 Historia o Męce Najświętszej - film dok.
- 15.30 Na rogu świata i nieskończoności - Wielka Noc
- 16.00 Moda na sukces - serial prod. USA
- 16.25 Dla dzieci: Chuchcia
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Abraham - 1/1 - film fab. prod. amer.-niem.-franc.-włos.
- 19.00 Wieczorynka - Muminki
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Dekalog I - film fab. prod. TVP
- 21.15 Droga Krzyżowa - transmisja z rzymskiego Colosseum
- 22.45 Puls dnia
- 23.00 Wiadomości
- 23.20 Pod słońcem szatana - film fab. prod. franc.
- 0.55 Na rogu świata i nieskończoności
- 1.20 Historia o Męce Najświętszej - film dok.
- 1.50 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport telegram
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Nauka j. ang. - kurs BBC
- 7.40 Dziennik krajowy
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Zasady Davisa - serial prod. USA
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 W górach świata: Łowca piorunów - film dok. prod. franc.
- 10.00 Szaleństwo koszykówki - serial anim. prod. USA
- 10.25 Studio Sport - Wielka Liverpoolska
- 11.15 Johann Sebastian Bach-Kantata
- 11.30 Teatr dla Dzieci - Frantisek Pawlíček na motywach baśni "Ślówik"
- 12.30 Pieśni postne śpiewa Elżbieta Wojnowska
- 13.00 Panorama
- 13.20 Moje urwisy - film fab. prod. franc.
- 14.45 Powitanie
- 15.00 Studio sport - Koszykówka zawodowa NBA
- 15.55 Kalwaria - widowisko pasyjne
- 16.30 Witaj klaso - serial prod. ang.
- 17.00 Biografie: Ojciec prof. Józef Bocheński: Wspomnienia - film dok.
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
- 19.30 Wolfgang Amadeusz Mozart: Requiem c-moll
- 20.35 Ukryzowany - program Andrzej Germana
- 20.50 Sport telegram

- 21.00 Panorama
- 21.35 Odwaga - dramat obycz. prod. USA
- 22.40 Kaszubi i górale
- 23.00 Program artystyczny
- 0.00 Panorama
- 0.05 Bach-Bogu, Herrewège-publiczności - kantata
- 0.55 Zakończenie programu

Sobota 15 kwietnia

- 1** 7.00 Z Polski
- 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.55 Agrolinia
- 8.30 Skarb Templariuszy - serial prod. franc.
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno - progr. red. katolickiej
- 9.35 Zadziewająca księżka - serial anim. prod. USA
- 10.00 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
- 10.30 Kwant - magazyn popularno-naukowy
- 10.55 Działalność misyjna Billy Grahama
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Kraj - magazyn regionalnych Oddz. TVP
- 12.35 Na rogu świata i nieskończoności
- 13.00 Zwierzęta świata - Cień zająca
- 13.30 Walt Disney przedstawia: Mała Syrenka
- 14.45 Dwie Sarmacie - recital Jacka Kaczmarskiego
- 15.35 Bazylika Grobu Pańskiego - film dok.
- 16.05 Swojskie klimaty
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Abraham 2/ - film fab. prod. niem.-franc.-włos.-amer.
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Orędzie Wielkanocne Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa
- 20.15 Przemienienie z wiatrem 1/1 - film fab. prod. USA
- 22.10 Dopóki śpiewam ja... - program z udziałem J. Abramowa-Newerlego
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Sportowa sobota
- 23.30 Studio Sport - Mistrzostwa Świata grupy B w hokeju na lodzie: Polska-Słowacja
- 0.20 Zmowa milczenia - film fab. prod. USA
- 1.55 Śmiertelna częstotliwość - film krym. prod. franc.
- 3.30 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Muzyka Wielkiego Tygodnia - Giovanni Pierluigi da Palestrina
- 7.30 Tacy sami
- 7.50 Spotkania z językiem migowym
- 8.00 Opowieści Alfa - serial anim. prod. USA
- 8.25 Powitanie
- 8.30 Program lokalny
- 9.30 A ma pan tego nuty - reportaż
- 10.00 Kapelan saper - reportaż
- 10.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
- 11.30 Parada wielkanocna - musical prod. USA
- 13.10 Halo Dwójka
- 13.20 Księga dżungli - premiera
- 13.30 Maja Komorowska - film dok.
- 14.30 Życie obok nas: Dzikie horyzonty - serial przyrod. prod. ang.
- 15.00 Studio Sport - Mecz piłki nożnej: Widzew-LKS
- 15.55 Opowieść o Józefie Szwajku i jego Najjaśniejszej Epoce: Nóż w plecach - widowisko teatralne
- 16.30 Familiada - teleturniej
- 17.00 Powitanie
- 17.05 Prońko-supersession II-akustycznie
- 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 18.00 Panorama
- 18.10 Programy lokalne
- 18.30 Kraków. Krupnicza 22 - film dok.
- 19.00 Gra - teleturniej
- 19.35 Szalone liczby - program dla dzieci
- 20.00 Studio Sport - Finał P.S. w skokach przez przeszkody
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 Halo Dwójka
- 21.40 III Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - Miścha Maisky - Koncert nadzwyczajny
- 22.15 Rewolwerowcy: Siedmiu wspaniałych - film fab. prod. USA
- 0.20 Panorama
- 0.25 Dziś wesoło Zmartwychwstanie - program poetycki
- 1.00 Zakończenie programu

Niedziela 16 kwietnia

- 1** 7.05 Biesiada z...
- 7.35 Giniący giniący świat - reportaż
- 8.00 U Ciebie, Boże - film dok.
- 8.20 Świat Królika Piotrusia i jego przyjaciół - film anim. prod. ang.
- 8.45 Teatr dla Dzieci: Lewis Carroll - Alicja w Krainie Czarów 1/1.
- 9.25 Zadziewające dzieci - serial anim. prod. USA
- 9.55 Transmisja Mazy Świętej Zmartwychwstania oraz Urbi et Orbi z Watykanu
- 12.50 Koncert życzeń
- 13.30 Krzyżacy - film fab. prod. polskiej
- 16.25 Śmiechu warte
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Zaginiony świat Atlantydy - film fab. prod. USA
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Przemienienie z wiatrem 2/ - melodramat prod. USA
- 22.25 Wieczorny Uniwersytet Telewizji

- Lekkiej, Łatwej i Przyjemnej
- 23.25 Nie ciebie nie siebie mi żal - program rozrywkowy
- 0.10 Studio sport: Mistrzostwa Świata grupy B w hokeju na lodzie: Polska-Rumunia
- 0.55 Śmiertelne złudzenie - film krym. prod. USA
- 2.25 Dwie Sarmacie - recital Jacka Kaczmarskiego
- 3.10 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Echa tygodnia (dla nieczytających)
- 7.30 Film dla nieczytających - Tracy Ullman podbija Nowy York - film prod. ang.
- 8.25 Słowo na niedzielę (dla nieczytających)
- 8.30 Giovanni Pierluigi da Palestrina Ofertorium nr 25 na Niedzielę Zmartwychwstania
- 8.35 Ojczyzna polszczyzna - W językowym kręgu Wielkiej Nocy
- 9.00 Programy lokalne
- 10.00 Yogi - Miś Wielkanocny - film anim. dla dzieci
- 10.25 Teatr dla dzieci: Benedykt Hertz - Trzewiki szczęścia
- 11.25 To jest rozrywka 1/1 - film montażowy prod. USA
- 13.30 Halo Dwójka
- 13.50 Maja Komorowska 2/ - film dok.
- 15.00 Kronika parafialna Erwina Respondek
- 15.30 Tylko Tobie - recital Violetty Villas
- 16.00 Niedziela z Dwójką
- 16.30 Familiada - teleturniej
- 17.05 Odrobina mężczyzny na co dzień - recital Wiesława Michnikowskiego
- 18.05 Get Back - film muzyczny prod. USA
- 19.35 Przygody Animków - serial anim. prod. USA
- 19.55 Szalone liczby - Zagadka bobra
- 20.00 Godzina szczerości
- 21.00 Panorama
- 21.30 Śpiewak tanga - widowisko muzyczne
- 22.20 Czułe słówka - film fab. prod. USA
- 0.30 Loch Camelot - program kabaretowy
- 1.20 Zakończenie programu

Poniedziałek 17 kwietnia

- 1** 7.00 Program dnia
- 7.05 Tańce polskie - Śladami Oskara Kolberga - Śląsk nad Odrą - Opole
- 7.45 Nie ciebie, nie siebie mi żal - Halo tu Radio Luxemburg
- 8.30 Matka Teresa - Matka miłosierdzia - film dok. prod. ang.
- 9.00 Świat Królika Piotrusia i jego przyjaciół - film anim. prod. ang.
- 9.30 Teatr dla Dzieci: Alicja w Krainie Czarów 2/ - widowisko
- 10.00 Zadziewające cuda - film anim. prod. USA
- 10.35 Fantomas - komedia prod. franc.-włos. (Louis de Funes)
- 12.30 Koncert życzeń
- 13.10 Nie ciebie, nie siebie mi żal... - Que sera, sera...
- 14.00 Pan Wołodyjowski - film fab. prod. polskiej
- 16.30 Cztery - zespół Raz, Dwa, Trzy - film muzyczny
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Metro - musical
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Oczy czarne - film fab. prod. włos.-ros.
- 22.10 Wieczór z Alicją
- 23.10 Oko w oko z Grzegorzem Turnau
- 23.40 Na nowo ab ovo - program satyryczny Marcina Wołkiewskiego
- 0.05 Duchy gór - komedia prod. USA
- 1.35 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego: Artur Rubinstein - król pianistów
- 2.25 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Mormon Tabernacle Choir na Ziemi Świętej
- 7.45 Źródło - folk show
- 8.30 Wielkanocny sen - film prod. USA
- 8.50 Powitanie
- 9.00 Programy lokalne
- 10.00 Moje święta
- 10.15 Pan zmartwychwstał - program publicystyczny
- 10.30 Yogi - Miś wielkanocny - film anim. prod. USA
- 11.00 Młodym talentom: Krzysztof Penderecki i Sinfonia Varsovia
- 11.45 Jan Karpiel Bułeczka - film dok.
- 12.25 Niech żyje Danny - film przygodowy prod. ang.
- 14.00 Na wolności: Lwy oczami Anthony'ego Hopkinsa - film dok. prod. ang.
- 15.00 Magia Davida Copperfielda
- 16.30 Odrobina mężczyzny na co dzień - recital W. Michnikowskiego
- 17.15 Przy świętecznym stole - Radziwiłł - widowisko
- 17.30 Kaszubi i górale - program folklorystyczny
- 18.00 Studio sport - finał Pucharu Świata w skokach przez przeszkody
- 19.00 Koło fortuny
- 19.30 Legenda o Lochnagarze - film prod. ang.
- 20.00 Z batutą i Kwadratem
- 20.40 Przy świętecznym stole: Długus - widowisko
- 21.00 Panorama
- 21.30 Z batutą i Kwadratem
- 22.25 Związek przeszczepionych serc - komedia prod. USA
- 0.00 Gwiazdy światowego jazzu - Jan Garbarek Group
- 1.00 Zakończenie programu
- Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programie wprowadzone przez TV oraz Radio dla Ciebie po wydrżowaniu tygodnika.

Z WĘDKĄ NAD WODĘ

SŁOWO NAD WODĘ



Kapitanat Sportowy Zarządu Okręgu w Białej Podlaskiej ustalił kalendarz imprez wędkarskich na sezon wiosenno-letni 1995 r. W niżej podanych imprezach swoich pozycji będą bronił aktualni mistrzowie: Lilla Paluch (spławik kobiet), Marek Jakubowski (spławik juniorów), Leszek Pietrow (spławik seniorów) i Piotr Welik (spining).

IMPREZY W 1995 r.

- 30 kwietnia - Spiningowe Mistrzostwa Okręgu - Podedwórze; zbiornik retencyjny.
- 4 czerwca - Zawody Spławikowe Młodzieży Szkół Podstawowych - Terebela; zbiornik retencyjny.
- 10-11 czerwca - Zawody o Puchar Bugu „Pogranicze 95” - Krzyczew; rzeka Bug.
- 25 czerwca - Spławikowe Mistrzostwa Okręgu - Krzyczew; rzeka Bug.
- 13 sierpnia - Zawody o Puchar Prezesa ZO PZW - Woskrzenice;

zbiornik.

- 17 sierpnia - Zawody o Puchar „Skalar 95” - Gnojno; rzeka Bug.
- 17 września - Zawody Spławikowe - Kadra - Gnojno; rzeka Bug.
- 22 października - Zawody „O największego szczupaka” - Podedwórze; zbiornik retencyjny.

Aktualnie urzędujący Zarząd rozszerzył - w stosunku do ub.r. - kalendarz o zawody spławikowe młodzieży szkół podstawowych, które mają rozpocząć szerszą popularyzację wędkarstwa wśród najmłodszych. Drugą innowacją jest urozmaicenie regulaminu zawodów o Puchar Prezesa ZO PZW. Wędkarze będą teraz mogli posłużyć się dwoma wędkami, na spławik lub denkę. Wybór metody wędkowania będzie zależał od zawodnika, a na efektywny czas łowienia przeznaczy się sześć godzin. W większości wymienionych zawodów kadra okręgowa i adepci do niej

będą zdobywali punkty rankingowe, które pozwolą wyłonić przyszłoroczną kadrę.

Kapitanat planuje ewentualny udział naszych zawodników w szesnastu imprezach o znaczeniu ogólnopolskim.

Przypomnijmy zatem, że w ub.r. nasi zawodnicy odnieśli sukces w mistrzostwach Polski. Jarosław Kachniarz zajął 15. lokatę w spiningu, a Lilla Paluch była dwudziestą w zawodach spławikowych kobiet. Niestety, żaden z naszych zawodników nie jest notowany w rankingu długoterminowym i rocznym Polskiego Związku Wędkarskiego, co oznacza, że jesteśmy poza kadrą ogólnopolską.

Wychowanie i wyszkolenie zawodnika wysokiej klasy jest trudne i kosztowne i nie chodzi tu tylko o sprzęt i zanęty, a o trenerów i czas treningów. Obecnie, najlepsi to zawodowcy - profesjonaliści poświęcający wszystko wędkarstwu. Z kolei nasi zawodnicy są przeważnie związani z inną niż wędkarstwo pracą, a czas poświęcony wędkarstwu „kradną” swoim rodzinom. Przedstawione wyżej wyniki można zatem uznać za sukces.

M. KUMAK

Znajduję się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, zostałam poszkodowana na skutek wypadku komunikacyjnego. Obecnie dochodzę roszczeń odszkodowawczych w drodze procesu sądowego, lecz nie jestem w stanie zapłacić wysokich kosztów sądowych. Co mam uczynić w tej sprawie?

Barbara W.
Biała Podlaska

Problematykę tą regulują przepisy ustawy z dnia 13 czerwca 1967 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24 poz. 110 z późn. zm.) oraz rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 13.VI.1993 roku w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 46 poz. 21) oraz przepisy kodeksu postępowania cywilnego, tj. od art. 111 do art. 124. Podstawę prawną żądania zwolnienia od kosztów sądowych daje art. 113 KPC.

Może Pani żądać zwolnienia od kosztów sądowych tylko wtedy, gdy złoży do sądu oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Oświadczenie to powinno obejmować dokładne dane o stanie rodzinnym, majątku i dochodach. Sąd może uznać takie oświadczenie za dostateczne i wydać postanowienie o zwolnieniu od kosztów sądowych. Gdy sąd stwierdzi braki w oświadczeniu, to powinien osobę zainteresowaną wezwać do jego uzupełnienia, z zaznaczeniem rygору oddalenia wniosku.

Oświadczenie musi być uprawdomopodobnione nie tylko odpowiednimi dokumentami, ale także powinno być logicznie przekonujące. Sąd w omawianej sprawie może zarządzić dochodzenie dopiero wtedy, gdy na podstawie okoliczności sprawy lub oświadczeń strony przeciwnej poweźmie wątpliwości co do stanu majątkowego strony domagającej się zwolnienia od ko-

szków sądowych. Sąd może cofnąć na mocy art. 120 KPC przyznanie wcześniej zwolnienia od kosztów sądowych.

Co należy rozumieć przez pojęcie umowy leasingu?

B.D.
Radzyń Podlaski

Umowa leasingu jest umową polegającą na tym, że jedna ze stron, zwana leasingodawcą, zobowiązuje się do odpłatnego przekazania drugiej stronie, zwanej leasingobiorcą, przedmiotu w celu jego użytkowania. Umowa ta nie jest uregulowana przepisami prawnymi, dlatego należy uznać ją za umowę nie nazwaną, do której będą miały zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego w zakresie umów i wykonywania umów wzajemnych. Przyjęto klasyfikowanie tego typu umów na umowę leasingu operacyjnego i umowy leasingu finansowego.

Przy leasingu operacyjnym leasingobiorca nie płaci w całości kosztu urządzenia, ale jego uzgodnioną część, a po rozwiązaniu umowy zwraca przedmiot leasingu leasingodawcy. W tym rodzaju leasingu leasingobiorca może umową ubiegać się o prawo pierwokupu urządzenia od leasingodawcy.

Przy leasingu finansowym leasingobiorca płaci w całości wartość przedmiotu leasingu wraz z procentem, a w umowie leasingowej zamieszcza się postanowienie, tzw. klauzulę opcji, na sprzedaż przedmiotu leasingu. Klauzula ta oznacza, że leasingobiorca może dokonać wykupu rzeczy oddanej mu w leasing.

Rozróżnienie tych dwóch charakterów umów ma ważne znaczenie przy opodatkowaniu podatkiem dochodowym.

Leasingobiorcą może być każdy podmiot gospodarczy lub osoba funkcjonująca w określonej sferze gospodarczej.

Przedmiotem umowy leasingu mogą być nieruchomości, a także ruchomości. Umowa leasingu nie podlega opłacie skarbowej.

Tylko ryba nie bierze?

Koperty, dojścia i układy

Korupcja... Jesteśmy przeświadczeni o jej wszechobecności, ale zdecydowanie jej nie kochamy. Opinie Polaków na temat korupcji, sposobów jej zwalczania i spodziewanych skutków wprowadzenia ustawy o zamówieniach publicznych są dość jednolite; nie zależą ani od wieku, ani płci, ani od statusu społeczno-zawodowego i przekonań politycznych.

Jak wynika z reprezentatywnych badań OBOP - zdarzenia łapówkarskie są nagminne. Najczęściej zdarza się to - niestety - w placówkach służby zdrowia: 70 proc. respondentów utrzymuje, że w państwowych szpitalach lekarze przyjmują od pacjentów pieniądze i za wykonanie zabiegu, i za opiekę. Co drugi badany uważa, że łapówka przesądza o przyznaniu przez urzędnika zleceń na wykonanie np. robót budowlanych. Niemal tyle samo badanych twierdzi, że dzięki ła-

pówce można nie zapłacić cła i że to znajomości, a nie jakość oferty, decydują o wygranej w przetargu. Za stosunkowo najmniej skorumpowane uważa się banki i... policję.

Wszystkie uwzględnione w sondażu „sytuacje korupcyjne” budzą duży sprzeciw badanych. 80 i więcej procent spośród nich twierdzi, że w takich instytucjach jak policja, banki, urzędy celne czy administracja są to zjawiska absolutnie niedopuszczalne i że należy je skutecznie zwalczać. Zaledwie mniej niż 10 proc. twierdzi, że są to wprawdzie zjawiska niekorzystne, ale należy się z nimi pogodzić. Jedynie w stosunku do lekarzy - łapowników ocena bywa nieco łagodniejsza: 16 proc. uważa, że z tym stanem rzeczy należy się pogodzić.

Najskuteczniejszym sposobem zwalczania korupcji jest - w opinii badanych - tworzenie dobrego prawa i jego zdecydowane

egzekwowanie. Najwięcej osób - 43 proc. - opowiada się za zmniejszeniem korupcji przez stosowanie jasnych, stabilnych i łatwych do egzekwowania przepisów prawnych. Wielu zwolenników - 28 proc. - ma również pogląd, że należy zaostrzyć kontrolę i wprowadzić surowe kary za przyjmowanie łapówek.

Spore na ogół oczekiwania wiążą badani z ustawą o zamówieniach publicznych, obowiązującą od 1 stycznia br. Zdaniem 55 proc. spośród nich ustawa sprawi, że odtąd przetargi będą wygrywać firmy najlepsze i oferujące najlepsze ceny, 52 proc. oczekuje, że wymiernym efektem jej wprowadzenia będą zaoszczędzone, bo lepiej wydatkowane, pieniądze podatnika. Z kolei 46 proc. liczy na ograniczenie korupcji, znaczenia „układów”, „dojść” i „chodów”.

MAREK BURCZYK

SŁOWO PODLASIA

ADRES REDAKCJI: Biała Podlaska, ul. Warszawska 13, KORESPONDENCJA: 21-500 Biała Podlaska, skr. poczt. 116.

WYDAWCA: Podlaska Oficyna Wydawnicza „RAPID-PRESS” Spółka z o.o., Biała Podlaska, ul. Warszawska 13, tel./fax (057) 43-80-67.

DYREKTOR I REDAKTOR NACZELNY - ROMAN LASZUK.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: MAŁGORZATA BRODOWSKA, ISTVAN JÓZEF GRABOWSKI - sekretarz redakcji, JACEK KORWIN, JÓZEF MOSCZUK (Parczew), DOROTA PASZKIEWICZ - red. techniczny, ADAM TROCHIMIUK - fotoreporter, JERZY TRUDZIK - z-ca red. naczelnego, MAREK WASILUK (Międzyrzec Podl.), ADAM WYGANOWSKI - z-ca red. naczelnego.

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: EWA CHUDZIK, FRANCISZEK DOROSZ, MARIAN KORCZAK, MIECZYSLAW PULIK (Międzyrzec), JERZY SROKA.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: ROBERT JASZCZUK - kierownik. OGŁOSZENIA I REKLAMY (drobne: 0.70 zł/słowo + VAT; ramkowe: 1.50 zł/cm² + VAT) PRZYJMUJĄ: Biała Podlaska - redakcja, ul. Warszawska 13

(poniedziałek-piątek w godz. 8.00-16.00, sobota w godz. 9.00-13.00); biuro spółki „RAPID”, pl. Wolności 11, tel. 43-26-91, ltx 683437; Łosice - Łosicki Dom Kultury (Gazeta Łosicka), tel. 57-33-25; Parczew - Parczewski Dom Kultury, tel. 54-11-60;

TELEFONY: sekretarz redakcji - (057) 43-50-66, dziennikarze - (057) 43-93-29, biuro ogłoszeń - (057) 43-50-66, 43-93-29, tel./fax - 43-80-67.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych redakcja nie zwraca i nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Tygodnik przygotowany do druku w POW „Rapid-Press”. Druk: LZGraf., Lublin, ul. Unicka 4.



Gęsi już pewnie po wyroku...

AFORYZMY

Zauważyłem znak ostrzegawczy: "Uwaga dzieci!" - Wybrałem drogę z tabliczką: "Zły pies!"

ubarwia to szarych dni?

Smutno, gdy prąd literacki zaciemnia widzenie.

Po co bawić się kolorami, skoro nie

Żarty na lewo, żarty na prawo, a pośrodku strumień smutnych ludzi.

Poszukuję sprawiedliwości! Rysopis: wzrost nieduży, oczy opuchłe od łez.

Ostatnia deska ratunku jest też odpowiednim materiałem na trumnę.

MIECZYSLAW PULIK

PSYCHOZABAWA

Czy jesteś życzliwym człowiekiem?

1. Interesuję się losem innych ludzi. Wiem, jakie problemy ma sąsiadka, dozorca, sprzedawczyni z kiosku. Czasem rozmawiamy sobie. **TAK(?)NIE**
2. Często służę innym pomocą. I nie oczekuję w związku z tym wdzięczności. **TAK(?)NIE**
3. Bywają sytuacje, kiedy trzeba pożyczyć w ciemno, nie spodziewając się rychłej spłaty długu. Bywają chwile, kiedy trzeba dać komuś pieniądze. **TAK(?)NIE**
4. Może mam miękkie serce, albo jestem sentymentalny, ale łatwo ulegam wzruszeniom. Przeżywam - na zasadzie empatii... **TAK(?)NIE**
5. Gdy ktoś mi się zwierzy ze swoich problemów, natychmiast próbuję znaleźć konstruktywne wyjście. I odruchowo sięgam do notesu. **TAK(?)NIE**
6. W tym świecie nie ma nic za darmo. Wiem, bo tego doświadczyłem. Dlatego trzymam się na dystans od spraw innych ludzi. Szczególnie od nieudaczników. **TAK(?)NIE**
7. Wysoko cenię sobie spokój w moim domu, czystość na mojej klatce schodowej i wolne miejsce na moim parkingu. Jeżeli te warunki nie zostaną spełnione, wpadam w furję. **TAK(?)NIE**
8. Pomagać innym w pracy, to działalność samobójcza. Przecież podcinam wówczas gałąź, na której sam siedzę. Wychowuję potencjalnych następców... **TAK(?)NIE**
9. Liczą się tylko pieniądze. I pozycja. **TAK(?)NIE**
10. Mam wielu wrogów. Zemsta jeszcze nie wszystkich dosięgła. **TAK(?)NIE**

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 5 i za odpowiedź NIE na pytania od 6 do 10 otrzymujesz po 10 punktów.

Za odpowiedzi negatywne na pierwszych pięć i pozytywne na resztę (od 6 do 10 pytań) punktów nie otrzymujesz.

Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 70 pkt.: Szlachetny, zdolny do współczucia i troski wobec obcych, jesteś prawdziwie życzliwym człowiekiem. Że częściej na tym tracisz niż zyskujesz? Bez znaczenia. Są wartości...

65 - 40 pkt.: Potrafisz zdobyć się na bezinteresowność, ale nie zawsze, nie wobec każdego. Na twoje względy trzeba bowiem zasłużyć. I ty nie możesz stracić. Smutne?

35 - 0 pkt.: Jesteś bardzo odporny na cierpienie. Twardy jak diament. Poruszyć cię? Wprawić w zakłopotanie? To prawie nierealne. A teraz rozejrzyj się wokół. Ilu masz przyjaciół?

(AS)

Kogel - magel a VIP-ach

SEZON TRWA

W telewizyjnej „Familiadzie” osoby wyglądające na to, że miały jednak kiedyś coś ze szkołą i przeczytały w życiu przynajmniej jedną gazetę sugerowały, iż premierami byli u nas m.in. Władysław Gomułka, Andrzej Olechowski oraz bliżej nieokreślony Rakowiecki. Może to będzie zimnym prysznicem dla niektórych naszych VIP-ów, uważających się za idoli społeczeństwa. Choć - z drugiej strony - trudno nie zauważyć, że mimo nastania wiosny, sezon na bałwany trwa.

PIĄTKA I TRÓJKA

Jak wiadomo, na październikowym XIII Międzynarodowym Konkursie im. Fryderyka Chopina reprezentować nas będzie piątka młodych pianistów: Beata Bilińska, Michał Ferber, Magdalena Lisak, Filip Wojciechowski i Paweł Zawadzki. Trzymając już dziś kciuki za powodzenie całej ekipy, trudno nie zauważyć, że pierwsza trójka to uczniowie prof. Andrzeja Jasińskiego z katowickiej Akademii Muzycznej. 59-letni obecnie pedagog, sam uczeń sławnej Magdy Tagliaferro, sprawił już nam dokładnie 20 lat temu wielką frajdę, gdy I nagrodę w konkursie chopinowskim zdobył jego wychowanek - Krystian Zimerman.

MARZENIA ARTYSTY

Obchodzący właśnie 40-lecie pracy aktor Witold Pyrkosz, znany m.in. z „Alternatywy 4”, „Vabanku”, „Kingsajzu” i partnerowania B. Bilewskiemu w... reklamach margaryny „Kama” przeniósł się ostatnio do podwarszawskiej siedziby farmerskiej. Odwiedzany tamże przez dziennikarzy i pytany o plany artystyczne, odpowiada grzecznie: „Najchętniej zagrałbym sparaliżowanego milionera w 30-odcinkowym serialu. Nic bym nie mówił, a partnerowałoby mi Fernandel, de Funes i Bourvil...”

ZEMBATE POMYSŁY

Za słusznie minionych czasów komuny, satyryk Maciej Zembaty zbulwersował opinię publiczną swawolną parafrazą... marsza żałobnego. W demokracji rynkowej też się odnalazł. Jego firma Zgrzyz-Studio Test pod koniec marca br. ubrała pomnik Warszawskiej Nike w... biustonosz i ukrytą kamerą podglądała reakcje przechodniów. Mówi się że w serii pomysłów z tego cyklu jest m.in. zaopatrzenie słabo odzianego Króla Józefa Poniatowskiego w afisz: „Wspomóżcie armię!” i zawieszenie na palcu jednego z pomnikowo zadumanych Wybitnych Duchownych paczki... przerzutyw.

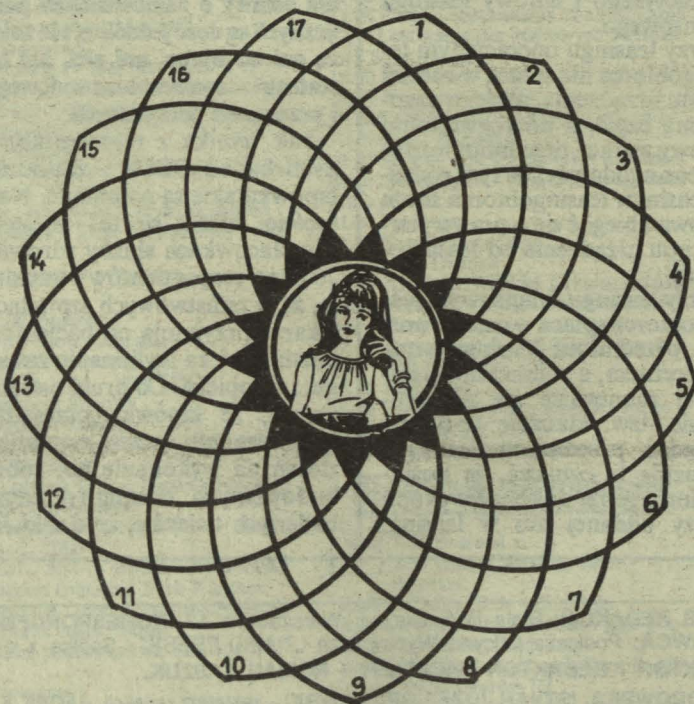
K. S.

Zdrowych, wesołych
Świąt Wielkanocnych
życzy Państwu

JOKER

KRZYŻÓWKA nr 15

sponsorowana przez SKLEP "JOKER"



ROZETKA

W rozwiązaniu wystarczy podać 6 wyrazów rozpoczynających się literą "K".

PRAWOSKRĘTNIE: 1/ krzew z wiersza Teofila Lenartowicza; 2/ krzew o jadalnych, czerwonych lub żółtawych owocach; 3/ historyjka obrazkowa; 4/ uroczysty korowodowy taniec dworski z XVI-XVII w. (NAPAWA); 5/ austriacki lekarz, noblista z 1973 r.; 6/ jezioro na Białorusi w dorzeczu Niemna; 7/ sportowiec na rowerze; 8/ leczy; 9/ nieślubne dziecko; 10/ model "lady"; 11/ był nim Zawisza Czarny z Garbowa; 12/ solenizant z 17

kwietnia, 13/ duża drapieżna ryba morska o węgorzowatym ciele; 14/ uprowadzenie jej przez Parysa stało się przyczyną wojny trojańskiej; 15/ wysokogatunkowa tkanina sukienkowa z wełny czesankowej (MACI-NA); 16/ podstawowy dźwięk tonacji; 17/ materiał skalny transportowany przez lodowiec.

LEWOSKRĘTNIE: 1/ mięso z siwka lub gniadosza; 2/ ...Vlady, francuska aktorka filmowa ("Klimaty", "Przed potopem"); 3/ człowiek ułomny; 4/ imię Striepietowej, aktorki rosyjskiej (LIPONA); 5/ cienka warstewka skały osadowej (MALI-NA); 6/ wieść; 7/ duży statek żaglowy z XV i XVI w. (AKARKA); 8/ promieniotwórczy pierwiastek chemiczny o l. at. 103; 9/ ryba morska o zielonych kościach; 10/ sękaty kij albo rodzaj ciasta; 11/ hycel; 12/ produkuje i naprawia uprzęż; 13/ człowiek o wielkiej sile fizycznej; 14/ obchodzi imieniny 3 listopada; 15/ rzymska bogini urodzajów (RACERE); 16/ niejeden w zastawie stołowej; 17/ chwila.

ZDZISŁAW MAŃKO

Wśród osób, które w ciągu 7 dni nadesłały do redakcji prawidłowe odpowiedzi wraz z naklejonym na kartkę, wyciętym z jednej ze stron ważnym KUPONEM UNIWERSALNYM, rozlosowane zostaną nagrody w postaci bonów towarowych o wartości 20, 15, 10 zł (200, 150, 100 tys. zł). Ich realizacja może nastąpić w ciągu miesiąca od daty opublikowania rozwiązania, w sklepie z art. szkolno-biurowymi oraz zabawkami "JOKER", Biała Podlaska, ul. Brzeska 27 (D.H. "Ocean"), pn.-pt. (w godz. 10-18) lub sobota (10-15).

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 12 ("Panna obrotna bywa żalotna") nagrody wylosowali:

1. Józefa Gontarczuk: 21-350 Międzyrzec Podl., ul. Wąska 35/7;
2. Alina Kasprzycz: 08-210 Platerów, Mężenin;
3. Anna Wawryszak: 21-530 Piszczac, ul. Polna 46.